

230


GL.174



Tyś Bo-giem, któ - ry czy - ni
Na To - bie w cię-żkich chwi-lach



cud, jest to świa-do-mość ży - wa.
prób, ma wia - ra - wciąż spo - czy - wa.



A gdy na - dzie - i wsze - lkiej już



o - sta - tni zga - śnie pło - myk,

kto To - bie u - fa, Pa - nie wciąż,

nie bę - dzie o - pu - szczo - ny.

2. Tyś Bogiem, który czyni cud,
radośnie ogłaszamy!
Więc Ciebie w chwilach trosk i prób,
ufnością obdarzamy!
A gdy cierpliwość kończy się,
nam siły odbierając,
Ty w chwilach zwątpień pomoc ślesz,
swą wszechmoc objawiając.
3. Tyś Bogiem, który czyni cud,
to chcemy wciąż powtarzać!
To siłę daje w walce znów,
by się z Twą wolą zgadzać!
Tyś jest ten sam, po wszystkie dni,
"Tak, Amen" - Twoje słowo,
więc chwałę, Ojcze, wnosim Ci,
w Jezusie wciąż na nowo!

231

GL.6

Tyś Pa-nie, na-sze wi - ny stał;

na krzy-żu Tyś się grze - chem stał, po-

dda - łeś się cie - rpie - niu. Dziś

je - steś już w świa - ty - ni Swej, któż

jest Ci ró - wny w sła-wie Twej, w o-

dwie- cznym Twym i stnie - niu?

2. Ty jesteś dziś kapłanem swych,
i zastępujesz stale ich,
niebiosa wypełniłeś!
Od śmierci wiecznej wolni są,
Bo Ty kupiłeś ich Swą krwią,
tam w górze tron zdobyłeś.
3. Kto pojmie czyn miłości Twej,
kto zgłębi wielkość łaski tej
i wierność okazaną?
Anioły wciąż przy tronie Twym,
w podziwie wznoszą z nami hymn,
za miłość w Tobie daną!
4. Wnet służbę swą wypełnisz Ty,
pragnienia zaspokoisz, gdy
powrócisz znów po Swoich.
Zabierzesz w górę własność Swą,
wprowadzisz w radość wieczną ją,
dla chwały czynów Twoich.

232
GL.7

Chwal-my Go za mi-łość

Je-go, On nie rzu-ci ni-gdy

nas. Gdy do-ko-ła si-ły

złe-go, mi-le lśni nam

Je - go twarz, mi - le

lśni nam Je - go twarz!

2. Chwalmy Go za dar pokoju,
wziął na siebie On sąd nasz.
Sam tu stanął w strasznym boju,
: mile lśni nam Jego twarz! :

3. Chwalmy Go za łaski pełność.
Moc, cierpliwość, światło dasz,
gdy na drodze ciernie, ciemność,
: mile lśni nam Twoja twarz! :

4. Wysławiamy Twoją wierność.
Ty w Swej ręce lud swój masz.
Błogosławieństw dajesz pełność,
: mile lśni nam Twoja twarz! :

233

GL.10

Two- i mi - li w jed- nej

chwi - li bę - dą już u Cie - bie tam,

Ty po - wró - cisz, nie za - smu - cisz,

ni - gdy Swo - ich nie po - rzu - cisz

i wpro - wa - dzisz w dom ich Sam.

I wpro - wa - dzisz w dom ich Sam.

2. O Radości! Precz trudności!
 Ty nadzieją świecisz nam!
 Wkrótce w niebie, obok siebie,
 wystawimy Panie Ciebie.
 : Uwielbiając miłość Twą! :

3. Tu cierpienia, utrapienia -
 nie ma nic dla naszych dusz.
 Posileni, pocieszeni,
 myśmy wiarą uniesieni
 : tam, gdzie łez nie będzie już:

4. Wzięci z dołu łez, mokołu,
 zobaczymy Twoją twarz.
 Gdy w koronie przy Twym tronie,
 już wejdziemy w niebios błonie,
 : wieczne odpocznienie dasz! :

234

GL.21

O Bo-że, mi-łość Two -ja po -

The first system of the hymn is written in G major (one sharp) and 3/4 time. It consists of two staves. The upper staff is in treble clef and the lower staff is in bass clef. The melody is primarily in the upper staff, with the lower staff providing harmonic support. The lyrics 'O Bo-że, mi-łość Two -ja po -' are written below the staves.

cie-chy to o - sto - ja, gdy stro-ma

The second system continues the melody and accompaniment. The lyrics 'cie-chy to o - sto - ja, gdy stro-ma' are written below the staves.

dro-ga ma. Gdy tro - ski tu - się

The third system concludes the hymn. The lyrics 'dro-ga ma. Gdy tro - ski tu - się' are written below the staves.

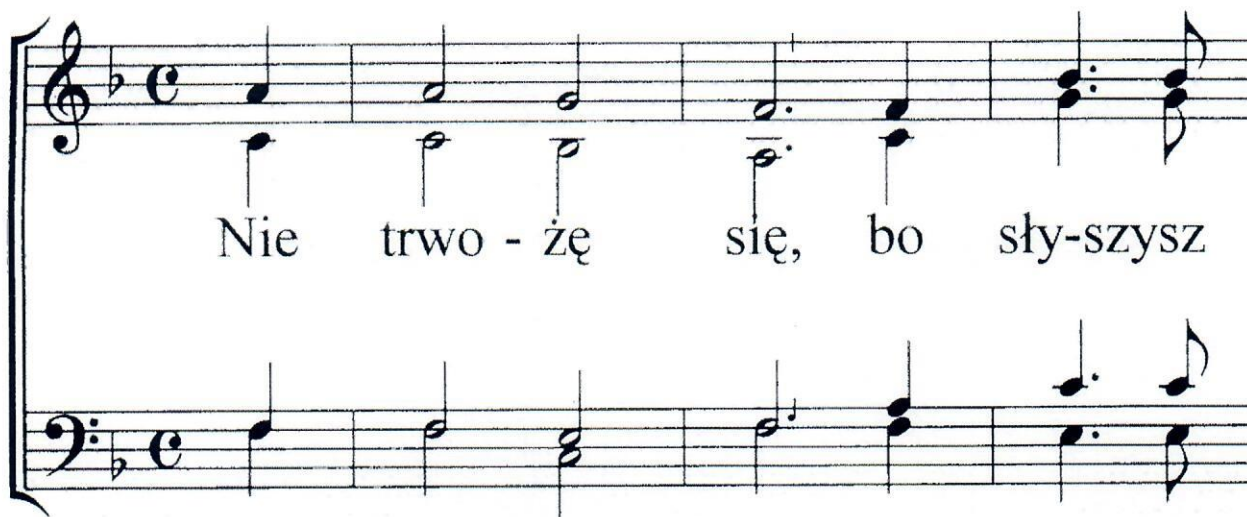
mno - ża, bez wyjść kło - po - ty gro-

ża, mam po - kój, gdyż Twa mi - łość trwa!

2. Możemy śmiało głosić,
że Ty nas będziesz nosić
do Swego przyjścia dnia.
Choć wróg próbuje zwodzić,
zwątpieniem nam zaszkodzić,
mam pokój, gdyż Twa miłość trwa!
3. Twa miłość niezrównana,
jest wieczna, niezachwiana,
choć chytre moce zła.
Możemy patrzeć w górę,
i wołać wszyscy chórem:
mam pokój, gdyż Twa miłość trwa!


235

GL.33



Nie trwo - żę się, bo sły - szysz

The first system of the hymn is written in G major (one sharp) and common time. It consists of two staves. The melody is in the treble clef, and the bass line is in the bass clef. The lyrics are written below the staves.



me bła - ga - nie i w Świę - te Twe o -

The second system of the hymn continues the melody and bass line. The lyrics are written below the staves.



bli - cze pa - trzę Pa - nie. W u - fno - ści

The third system of the hymn concludes the melody and bass line. The lyrics are written below the staves.



tej me ser - ce sła - wi Cię. Nie



trwo - żę się! Nie trwo- żę się!

2. Nie trwożę się!

Choć wrogie płyną fale,
bo w walce Sam posilas Swoich stale.
Tyś laską mą niezłomną, ja to wiem.
: Nie trwożę się! :

3. Nie trwożę się!

Bo z Tobą zniosę wszystko,
pocieszasz duszę, zawsze jesteś blisko.
W miłości Swojej Ojcie tulisz mnie.
: Nie trwożę się! :

236

GL.36

Aż do skoń - cze - nia

bie - gu, o Pa - nie Je - zu

nasz, Twe rę - ce są wznie-

sio - ne, by bło-go-sła-wić nas.

2. Nas Panie zawsze bronisz,
jak pasterz trzodę swą.
Jak brat Ty braci chronisz,
jak Miły - miłą Swą.

3. Ach, czy porzucisz Panie
tych, co błagania ślą?
To nigdy się nie stanie,
więc idą drogą Twą!

237

GL.166

Spo - czy - nek bło - gi nas już

The first system of the hymn features a treble and bass staff in B-flat major (two flats) and common time (C). The melody is in the treble staff, and the bass staff provides a simple harmonic accompaniment. The lyrics are written below the staves.

cze - ka przy Twym tro - nie, gdzie

The second system continues the melody and accompaniment. The lyrics are written below the staves.

Two - i bę - dą To - bie słu - żyć w ko - rnej

The third system continues the melody and accompaniment. The lyrics are written below the staves.

czci. Tam ka - żdy zło - ży też, u

The fourth system concludes the hymn. The lyrics are written below the staves.

stóp Twych swą ko - ro nę, by już po ca - łą

wie - czność wzno - sić chwa - łą, cześć.

2. A gdy wybraną już blask majestatu olśni,
tam Oblubieniec będzie tylko szczęściem jej.
Miłości, łaski też, niezmierne tajemnice,
tam jawne, zrozumiane dla niej staną się.
3. A gdy spowije ją już blask cudownej zorzy,
to świecić tylko będzie już na Twoją cześć.
Dom Ojca się napełni pięknem tej ozdoby,
gdy Twojej doskonałości suknię będzie nieść.
4. Z mąk duszy owoc wnet Ty ujrzysz już dojrzały,
Ty on walczyłeś Sam, na krzyżu w sądu noc.
Wyrośnie on przed Tobą, święty, doskonały,
na zawsze zaspokoi miłe serce Twe.

238

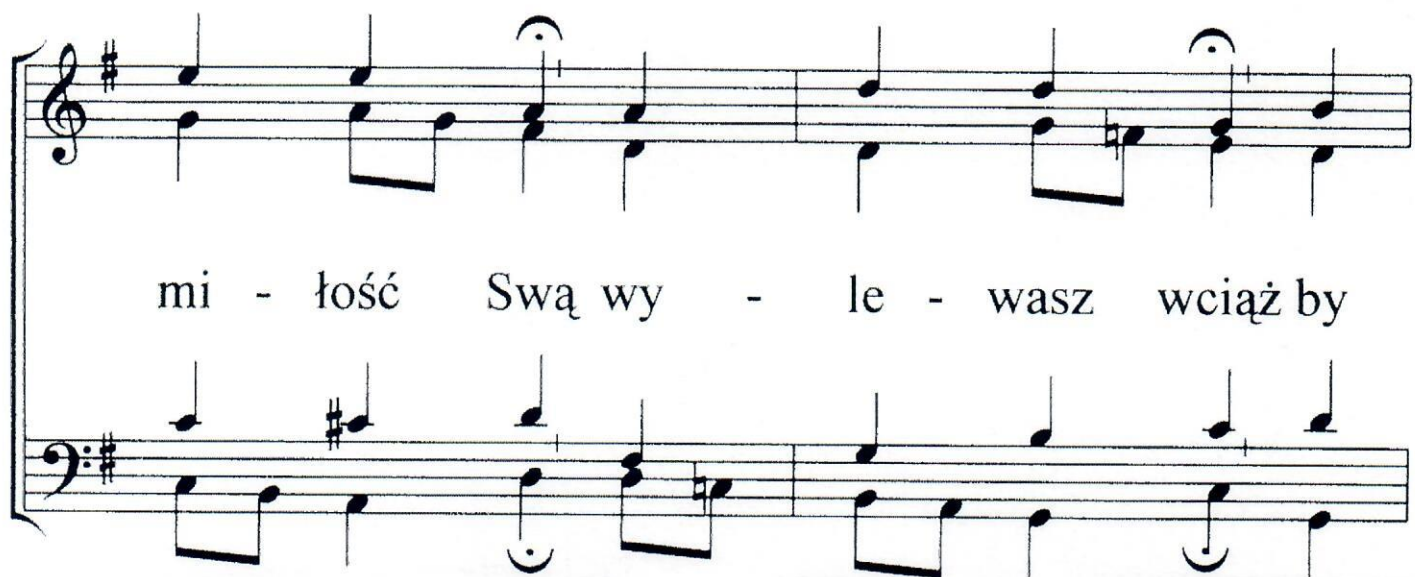
GL.59



Tyś Bo-giem, co mi - łu - je nas
i u - bo - ga - cać ca - ły czas



i ła - skę wciąż nam da - je, Tak
Twe se - rce nie prze - sta - je.



mi - łość Swą wy - le - wasz wciąż by

250

nas tu u - szczę - śli - wiać, po

cie - sząć i o - ży wiać.

2. Kto szczęście to zrozumie, kto?
 Początek w Tobie mamy.
 Cudowny los Tyś sprawił to,
 że dom Twój jest nam dany!
 Obcymi tu, my w każdym dniu
 z radością wraz wołamy,
 że Ciebie Ojca znamy!

3. Za miłość, łaskę, dobroć Twoą,
 wielbimy imię Twoje!
 Nasz Ojczy, oglądamy wciąż
 Twej cierpliwości źródło.
 Więc wkrótce tam, u niebios bram,
 u Ciebie się spotkamy,
 cześć, chwałę Ci oddamy.

239**GL.61**

Mój Zba-wco, ja - każ ła- ska,

The first system of the hymn is written in 3/4 time. The treble staff begins with a treble clef and a key signature of one flat (B-flat). The melody starts on a whole note G4, followed by a half note F4, a quarter note E4, and a quarter note D4. The bass staff begins with a bass clef and a key signature of one flat. The accompaniment starts with a whole note G3, followed by a half note F3, a quarter note E3, and a quarter note D3. The lyrics are: "Mój Zba-wco, ja - każ ła- ska,".

mi - łość, jak wie- lkie zmi - ło - wa-

The second system continues the melody. The treble staff has a whole note G4, a half note F4, a quarter note E4, and a quarter note D4. The bass staff has a whole note G3, a half note F3, a quarter note E3, and a quarter note D3. The lyrics are: "mi - łość, jak wie- lkie zmi - ło - wa-".

nie Twe. Kto po-jmie Twą pa - ster- ską tkli-wość,

The third system continues the melody. The treble staff has a whole note G4, a half note F4, a quarter note E4, and a quarter note D4. The bass staff has a whole note G3, a half note F3, a quarter note E3, and a quarter note D3. The lyrics are: "nie Twe. Kto po-jmie Twą pa - ster- ską tkli-wość,".

gdy pie - lę- gnu- jesz o - wce Swe?

The fourth system concludes the hymn. The treble staff has a whole note G4, a half note F4, a quarter note E4, and a quarter note D4. The bass staff has a whole note G3, a half note F3, a quarter note E3, and a quarter note D3. The lyrics are: "gdy pie - lę- gnu- jesz o - wce Swe?".

Ty za nie swo - je ży - cie da - łeś,

tak ba - rdzo je u - mi - ło - wa - łeś.

2. W słabościach i cierpieniach moich,
 schronieniem pewnym jesteś Ty.
 Prowadzisz mnie do pász zielonych
 i wieczne szczęście dajesz mi.
 Pragnienie zawsze gasisz moje,
 posilasz duszę swym pokojem.

3. Ty wciąż obficie błogosławisz,
 Tyś sam na wieki skarbem mym.
 Mnie w smutku nigdy nie zostawisz,
 więc chcę Cię chwalić życiem swym.
 Choć w drodze tutaj widzę Ciebie,
 Twą miłość pragnę wielbić w niebie.

4. O Twojej miłości pragnę śpiewać,
 to me bogactwo, szczęście me.
 Chcę wielbić wierność i opiewać,
 bo w dzień i w noc ochrania mnie.
 Me serce ciągle się raduje,
 gdyż miłość, wierność Twą znajduje.

240

GL.111

Me ży - cie za pie - lgrzym-kę

mam, po - dą-żam do oj - czy-zny tam. O

Pa-nie Je - zu mój do Cie - bie. Przy-

go - to - wujesz mie - jsce mi, gdy mi-na

wsze-lkie smu - tne dni, za - śpie - wam Ci pieśń

chwa-ły w nie - bie, me ży - cie za pie-

grzy- mkę mam, po - dą - żam do oj - czy - zny tam.

2. Ty prowadź Panie Duchem Swym,
i daj wytrwanie w życiu tym,
ach, nie daj potknąć się mym nogom.
Bez Ciebie nic nie zdziałam, nie,
zachowaj więc i wzmacniaj mnie,
a w chwilach próby bądź ochroną.
Daj promień słodki łaski Twojej,
by cieszył w wąskiej ścieżce tej.

3. Tak jestem obcy w kraju tym,
niechciany, nieuznany w nim,
lecz wiele pociech mam od Ciebie.
Do Pana śpieszę w górę tam,
gdzie w świętych rzędzie miejsce mam,
uwielbiać Go już wiecznie w niebie.
Mój Jezu, przyjdź, nie zwlekaj, nie,
bo w tej obczyźnie jest mi źle!

241

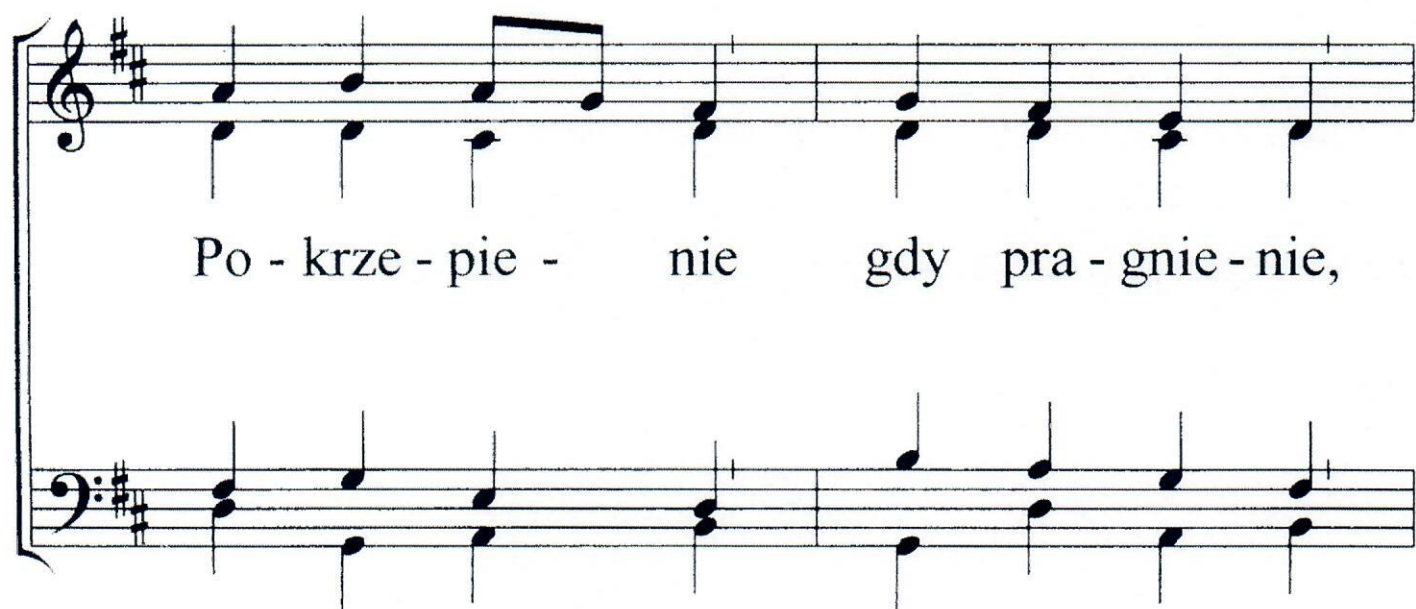
GL.135



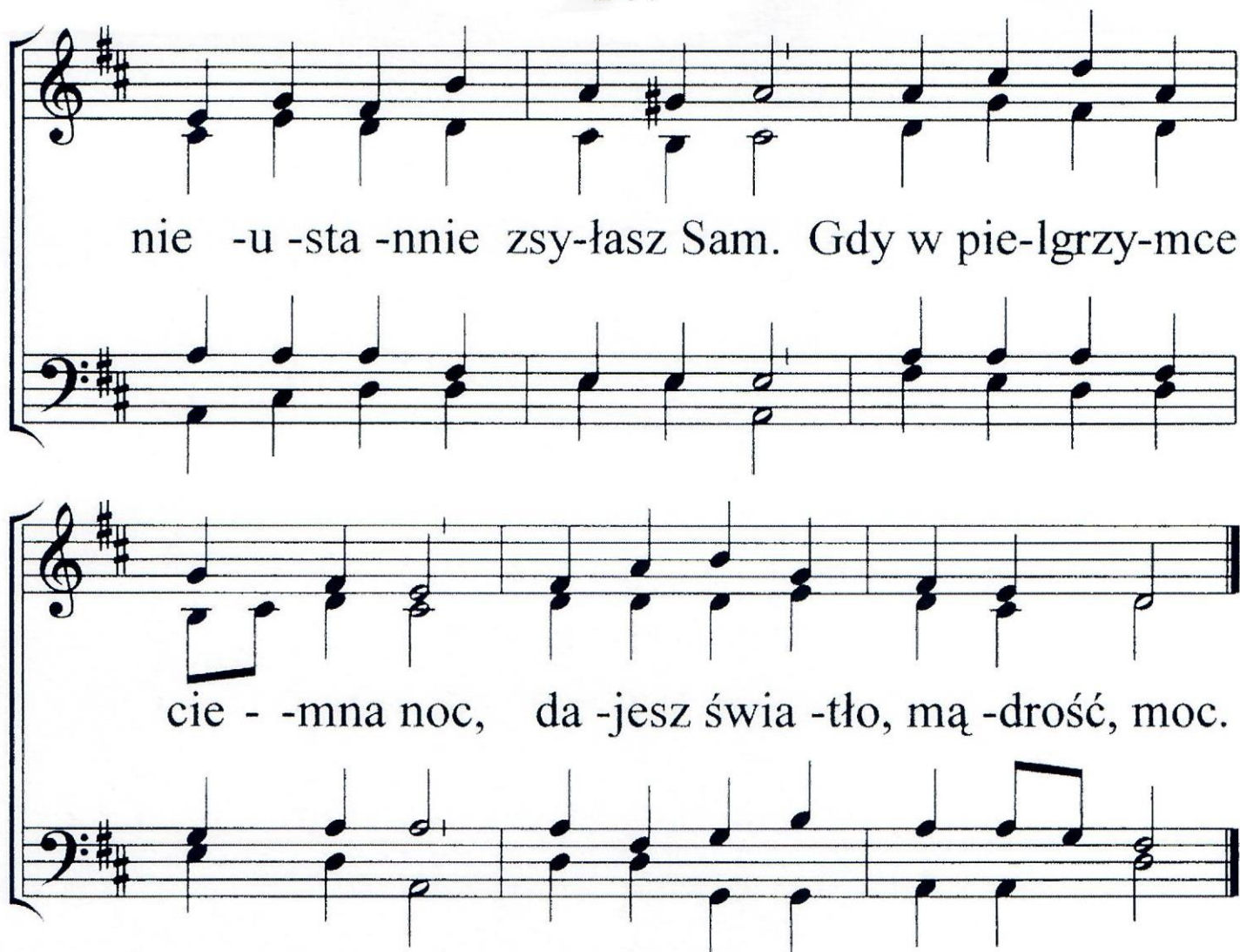
Pa - nie, Ty spo - głą dasz
I nad ni - mi w bo - ju,



w ła-sce tu na Swo-ich w ka-żdy czas.
wa - lce, rę - ce ro-zpo-ście-rasz wczas.



Po - krze - pie - nie gdy pra - gnie - nie,



nie -u -sta -nnie zsy-łasz Sam. Gdy w pie-lgrzy-mce

cie - -mna noc, da -jesz świa -tło, mą -drość, moc.

2. Swym owieczkom okazujesz
miłość, łaskę swą bez miar.
Miejsce bujnych łąk wskazujesz,
dzięki Ci za szczodry dar.
Błogosławisz! Nie zostawisz!
Chronisz też od wpływów zła,
Tyś jest mocą, twierdzą nam,
drogim słowem uczysz Sam.

3. Kieruj Panie w tej godzinie
serca nasze na Cię też.
Ucz, pocieszaj, karm, pielęgnuj,
bo wiesz, co potrzebne jest.
I w tym znoju, daj w pokoju
teraz dobrą część tu.
Tak jak Marii pozwól znów,
cicho u Twych spocząć stóp.

242**GL.154**

Sy - nem Tyś Bo - ga Naj - wy -
Sła - wi świat spra - wcę ży - cia

The first system of the hymn features a treble and bass staff in G major (one sharp) and common time. The melody is in the treble staff, and the bass staff provides a simple harmonic accompaniment. The lyrics are written below the staves.

ższe - go, w któ - re - go mo - cy
wsze - go, stwo - rze - nie wsze - lkie

The second system continues the melody and accompaniment. The lyrics are written below the staves.

ca - ły wsze - ch świat trwa. O - bra - zem
swe - go Pa - na zna.

The third system concludes the hymn. It includes a repeat sign and a final cadence in both staves. The lyrics are written below the staves.

Bo - ga Twe o - bli - cze nam, to

cud mi - ło - ści Tyś o - bja - wił Sam.

2. W każdy dzień, Ty u Ojca w niebie
rozkoszą byłeś i wonnością Mu.
Panie nasz, co skłoniło Ciebie,
żeś wybrał biedę, ból i hańbę tu?
Boś Ty przejrzanym był Barankiem Sam,
by Boży gniew na krzyżu ponieść tam.
3. W ciszy serc, Jezu Cię widzimy,
gdyś Ty na krzyżu się przekleństwem stał.
Niosłeś tam wszystkie nasze winy,
"spełniło się" z triumfem rzekłeś Sam.
O, przyjmij dziękczynienie z naszych serc,
bo Tobie je na wieki chcemy nieść.

243

GL.155



Twa gło - wa krwią zbro-
Dla drwin też o - ple-



czo - na, zbo- la - ła, pe - ła na ran.
cio - na ko - ro - na z cie-rni tam.



Czym Pa- nie za- wi- ni- łeś, co



Cię za cię-żar gniótł, że ha-ńby krzyż zno-



2. Mój Boże! O mój Boże!
 Czemuś opuścił mnie?
 Wołałeś w wielkiej trwodze,
 gdy wyszydzano Cię.
 Od złego Ty stroniłeś,
 a tutaj sąd i gniew.
 W czystości zawsze żyłeś,
 nie znałeś grzechu, nie!

3. Ty Panie doświadczyłeś,
 czym Boży sąd i gniew.
 A ogrom grzechów za mnie
 musiałeś w bólu nieść.
 Ty miejsce to obrałeś,
 z miłości, łaski swej.
 Swą własną duszę dałeś -
 tak poświęciłeś się.

4. Tak Jezu wypełniłeś,
 co Ojciec w sercu miał.
 Swe dzieło zakończyłeś,
 gdyś w mocy z grobu wstał.
 Już pojednanie mamy,
 na wieki z Bogiem Twym.
 Tyś chwałą uwieńczony,
 na tronie siedzisz z Nim.

244

GL.160

Dzień hań - by, znie - wag, krzy-wdy,

The first system of the hymn features a treble and bass staff in G minor (three flats) and 4/4 time. The melody is in the treble staff, and the bass staff provides a harmonic accompaniment. The lyrics are written below the staves.

bó - lu, mę - ki. Dzień pe - łny stra - chu,

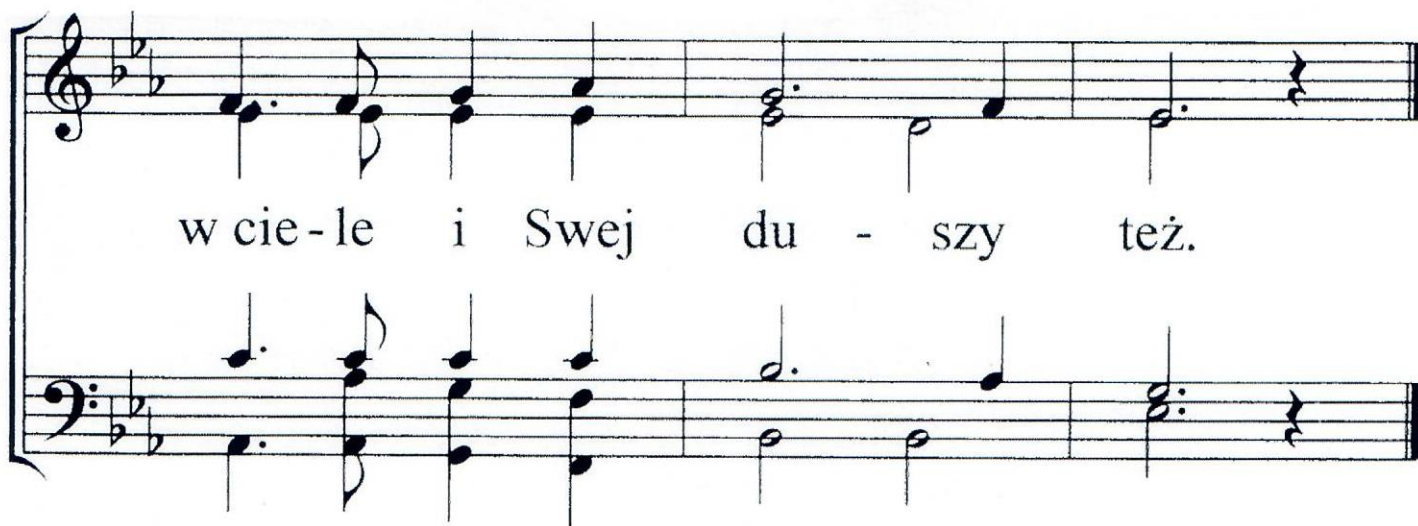
The second system continues the melody and accompaniment. The lyrics are written below the staves.

dzień nie-do-li, łez. Ty, Pa-nie Je - zu,

The third system continues the melody and accompaniment. The lyrics are written below the staves.

wte - dy z Bo - żej rę - ki cier - pia - łeś

The fourth system concludes the hymn. The lyrics are written below the staves.



2. Ludzkiej litości wyglądałeś wszędzie,
kto w Twoich cierpień głębie wczuje się?
W czas Twojej śmierci kto przy Tobie będzie?
Nikogo serce nie znalazło, nie!
3. Cierpiałeś sam, nikt nie mógł Cię pocieszyć,
gdy wróg się sycił hańbą męki Twojej.
Szydzono, drwiono, aby Cię ośmieszyć,
a w sercach krył się mrok natury złej. .
4. W pokorze trwałeś wierny Bogu swemu,
Ty dzieło Ojca wypełniłeś tam.
I powierzyłeś Ducha swego Jemu,
Ty w grób i śmierć poszedłeś za nas Sam.
5. Niech Tobie brzmi dziś hymn należnej chwały,
bo dzieci swoich wroga Tyś moc zmógł.
Do nóg więc Twoich pada lud dziś cały,
to Ciebie Panie tak wywyższył Bóg!

245

GL.161

Ty Ba - ra - nka o - fiar -
W Swej mi - ło - ści da - łeś

ne - go, Bo - że, u - pa - trzy - łeś Sam.
Je - go, by z nim iść do krzy - ża tam.

Sy - na ból, cier - pie - nia wsze,

ser - ce też zra - ni - ły Twe.

LTS

Czy zro- zu- mieć ktoś to mo- że,

żeś Go wro- gom wy - dał, Bo - że?

2. A w ciemności trzech godzinach, Twój najmilszy wielbił Cię.
 Najdotkliwiej był zraniony, gdyś oblicze zakrył swe.
 Gdy błagania wznosił sam, Ty milczałeś Boże tam.
 Aby grzesznik był zbawiony - On był grzechem uczyniony.
3. On swe życie podarował, by na krzyżu grzechy nieść.
 Za nas tak się ofiarował, by Ci Boże wonność wznieść.
 Two pragnienia spełnił tam, wypełniając wieczny plan.
 Stawił dzieci przed Two serce - owoc bólu, strasznych cierpień
4. I na zawsze już z błogością, wciąż na Syna patrzysz Ty.
 Najwspanialszy przed wszystkimi, siedzi On na tronie Twym.
 Chwały pieśń w nas ciągle brzmi, Tobie aż po wieczne dni.
 Ojcze, przyjm w Jezusie sławę, hołd i uwielbienie, amen!

246

GL.163

Pa- nie Je- zu Twe cie- rpie- nie,
Ty w ci- cho- ści bez sze- mra- nia,

The first system of the musical score is written for a two-part setting. The upper part is in treble clef and the lower part is in bass clef. Both parts are in the key of D major (indicated by two sharps) and 6/4 time. The melody is simple and homophonic, with the lyrics written below the notes. The system ends with a double bar line.

to Twoj chwa- ły o- bja- wie- nie.
nio- słeś ból i wy- szy- dza- nie.

The second system continues the two-part setting. The melody remains simple and homophonic. The system ends with a double bar line.

Za tych się u- mia- łeś mo - dlić, co na

The third system continues the two-part setting. The melody remains simple and homophonic. The system ends with a double bar line.

krzy-żu Cię prze-bo- dli, co Ci zgo-to-wa-li

ha-ńbę, mi-lcząc nio-słeś lu-dzką wzga-rdę

2. A największą głębię męki
wycierpiałeś z Bożej ręki.
Bożym gniewem obciążony,
Ty na krzyżu zawieszony.
Jego sąd i razy wszelkie
w cierpliwości zniosłeś wielkiej.
Swoje życie w śmierć oddałeś,
pojednanie zgotowałeś.

3. Z serca hołd niesiemy za nie,
boś boleści Mężem, Panie.
Wspominamy Twe udreki,
Twej Baranku śmierci męki.
Wielkie dzieło sam spełniłeś,
dla czci Bożej nas zbawiłeś.
Tak, Imieniu Twemu Panie
chwała, cześć i sława! Amen.

247

GL.171

Je - ste-śmy zno-wu wo - kół

The first system of the hymn features a treble and bass staff in G major (one sharp) and 2/3 time. The melody is in the treble staff, starting with a quarter rest followed by a series of eighth and quarter notes. The bass staff provides a simple harmonic accompaniment with chords and single notes.

Cie, Twą o - be - cno-ścią cie-szyć się,

The second system continues the melody and accompaniment. The treble staff has a quarter rest at the beginning, followed by eighth and quarter notes. The bass staff continues with harmonic support.

Twym sło-wem się ra - do - wać.

The third system shows the melody and accompaniment. The treble staff features a quarter rest, followed by eighth and quarter notes, with a half note at the end. The bass staff continues with harmonic support.

O Pa - nie, jak to dro-gie nam ,

The fourth system concludes the hymn. The treble staff has a quarter rest, followed by eighth and quarter notes, and ends with a half note. The bass staff continues with harmonic support.

że po-śród nas prze-by-wasz Sam,

racz sło-wem Swym kie - ro - wać!

2. W Twojej prawdzie wiernej utwierdź nas.
 W ufności iść za Tobą wraz,
 daj siły nam na nowo!
 Byś w sercach i w sumieniach był,
 by owoc nasz w wieczności lśnił-
 przez Twoje wieczne słowo.

248

Gl.23

Cie - bie cze - ka koś - ciół Twój ,

The first system of the hymn features a treble and bass staff in G major (one sharp) and common time. The melody is composed of quarter and eighth notes, with a final half note and a fermata. The lyrics are written below the notes.

i chce już być w nie - bie, zni-knie ja- rzmo,

The second system continues the melody with a treble and bass staff. It includes a key signature change to A major (two sharps) for the final measure, indicated by a double sharp sign on the F# line. The lyrics are written below the notes.

wsze- lki znój, tam u- wie- lbi Cie- bie .

The third system continues the melody with a treble and bass staff. The key signature remains A major. The lyrics are written below the notes.

O - bcy i sa - mo- tny jest, przez świat

The fourth system continues the melody with a treble and bass staff. The key signature remains A major. The lyrics are written below the notes.

od-rzu-co-ny, tak, o Je-zu,

a - le Twój, z To - bą po - łą - czo - ny.

2. Swój spoczynek mamy tam,
gdzie już wróg nie czeka.
Tam obecnyś Jezu Sam,
nikt już nie narzeka.
Gdzie nie rozstaniemy się,
serce nie oziębnie,
i miłością wszystko tchnie,
gdzie ujrzymy Ciebie.

3. Przyjdź Jutrzenko Jasna, przyjdź
po swych wykupionych!
O, czekamy tęsknie, znijdź,
weź nas utrudzonych.
Nie zostawisz członków swych,
mocno w to ufamy.
Sam wprowadzisz w dom wnet ich,
hołd Ci tam oddamy .

249

GL.177

Ach, Pa - nie Je - zu mój,

The first system of the hymn features a treble and bass staff in 6/4 time, with a key signature of three flats. The melody is primarily composed of half notes and quarter notes, with some rests. The lyrics are written below the notes.

Tyś - mej mi - ło - ści zdroj, Ba - ran - ku

The second system continues the melody with similar note values and rests. The lyrics are written below the notes.

cny. Przez tej mi - ło - ści żar,

The third system includes a whole rest in the treble staff for the first measure, followed by half notes and quarter notes. The lyrics are written below the notes.

przez krwi ko - szto-wny dar, Tyś mo - je

The fourth system continues the melody with half notes and quarter notes. The lyrics are written below the notes.



2. Sprawiedliwością swą,
szatą - ozdobą Twą,
odziałeś mnie.
Jedynie w Twojej krwi,
obmyty z grzechów swych,
jam czysty, zawsze Twój,
w tym świecie drwin.
3. Gdy ktoś potępia mnie,
czyż nie znieważa Cię,
o, Jezu mój?
Bo już nie żyję ja,
tylko mój Bóg i Pan,
Chryste - tyś we mnie żyw,
jam zawsze Twój.
3. Ufnością moją Tyś,
siłą i światłem dziś.
O, Jezu mój!
Gdy wiary stawiam krok,
do Ciebie wznoszę wzrok.
Początkiem, Końcem Tyś -
mam pokój Twój.
4. Cześć, uwielbienie Ci,
niech nieustannie brzmi,
przez życie me.
Choć teraz w czasie bied,
w doskonałości wnet,
wzniosę Ci chwały śpiew,
po wieki wsze.

250

GL.178

O Pa - nie, wy - słu - chu - jesz,

Ty za-wsze czy-nisz to, gdy pro-śby i bła-

ga - nia do Cie-bie Two - i ślą. Czy

ma - my wciąż się tro - szczyć i

w nie-pe-wno-ści trwać, gdy z łask Twych o-bfi-

to - ści, mo - że - my cią - gle brać?

2. Ty zawsze akceptujesz, gdy z Twoim zgodny plan.
Od błędnych dróg ratujesz, przeszkodę kładąc nam.
A gdy już nic nie wadzi, byś Ty otworzył drzwi -
o, któż nas poprowadzi? Ty Panie, tylko Ty!
3. Wsiewamy nasze trudy jak ziarno w rolę tu,
by krocie błogosławieństw w dom każdy zanieść mógł.
Tak często też niepewność w uciskach dręczy nas,
lecz w Tobie nasza ufność, że cel osiągniesz w czas.
4. Gdy coś się nie układa, choć ścieżki proste są,
Ty wiernie nas prowadzisz, otaczasz łaską swą.
Więc już się nie trapimy, choć droga pośród skał,
w radości zawołamy: Ty nas prowadzisz Sam!

251

GL.179

Pa - nie, Ty kie - ru - jesz

The first system of the hymn is written in treble and bass staves. The key signature is three sharps (F#, C#, G#) and the time signature is 3/4. The melody is in the treble staff, and the bass staff provides a harmonic accompaniment. The lyrics are 'Pa - nie, Ty kie - ru - jesz'.

Sam, tu - taj w ka - żdym po - ło -

The second system of the hymn continues the melody and accompaniment. The lyrics are 'Sam, tu - taj w ka - żdym po - ło -'.

że - niu, wie - rnie wie - dziesz w po - cie

The third system of the hymn continues the melody and accompaniment. The lyrics are 'że - niu, wie - rnie wie - dziesz w po - cie'.

sze - niu, rę - ką co ra - tu - nkiem

The fourth system of the hymn concludes the melody and accompaniment. The lyrics are 'sze - niu, rę - ką co ra - tu - nkiem'.

nam. Pa - nie, Ty kie - ru - jesz

Sam, Pa - nie, Ty kie - ru - jesz Sam.

2. Panie, wierne serce Twe.
W Tobie pewne jest schronienie
i od zmartwień uwolnienie.
Każdy ból ukoisz wnet.
: Panie, wierne serce Twe :
3. Panie, w Tobie siła, moc.
Cały świat i skarby jego,
nie przytłumią szczęścia tego,
które mamy w dzień i w noc.
: Panie, w Tobie siła, moc :
4. Panie, niebo domem mym.
Uwolniony z trosk i cierpień,
wkrótce słać będę Ciebie,
z serca wznosił wdzięczny hymn.
: Panie, niebo domem mym :

252

GL.150



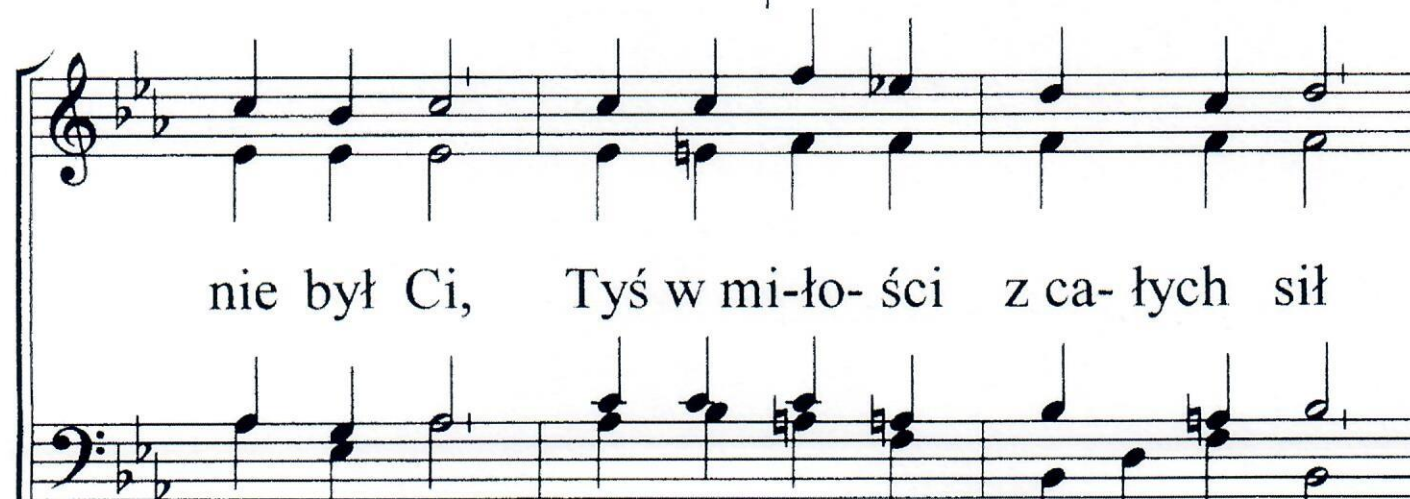
W u - wie-lbie-niu ko-rzym się,



wdzię- cznym se-rcem sła-wiac Cię, wciąż na



no - wo Pa - nie. Ża-den ró - wny



nie był Ci, Tyś w mi-ło-ści z ca-łych sił



2. Miłą woń i słodycz wraz,
niosłeś Bogu w każdy czas,
wśród okrutnych cierpień.
Tyś ochotnie przyjął to,
posłuszeństwem uczcił Go,
ku radości wszelkiej.
3. Jak z ołtarza miła woń,
zawsze się wznosiła Doń -
tak się poświęciłeś.
O, Baranku cny, bez plam,
na pniu krzyża zmarłeś Sam,
mamy życie w niebie.
4. Co przeżywał Ojciec Twój,
gdy Ty niosłeś sądu znój -
kto zrozumie Panie?
Poświęciłeś Bogu się,
choć śmierć czekała Cię,
którą ogłaszamy.
5. Drogi Panie, czcimy Cię,
w hołdzie dziś skłaniamy się,
Imię Twoje sławne!
Ciebie Ojciec godnie czci,
od nas niechaj chwała brzmi -
Tyś jej godzien. Amen!

253

S.S.251

Dziś Cie- bie, Je- zu, Zba- wco

The first system of the hymn is written in 3/4 time with a key signature of one flat (B-flat). The melody is in the treble clef, and the bass line is in the bass clef. The lyrics are: Dziś Cie- bie, Je- zu, Zba- wco.

nasz, wie- lbi- my z se- rca znów, bo

The second system of the hymn continues the melody and bass line. The lyrics are: nasz, wie- lbi- my z se- rca znów, bo.

wie- my żeś Ty zba- wił

The third system of the hymn concludes the melody and bass line. The lyrics are: wie- my żeś Ty zba- wił.



2. Twą miłość dzisiaj znamy już,
co wiodła Ciebie tu.
By ponieść dla zbolełych dusz
śmierć tam, na krzyża pniu.
3. I teraz naszym Panem Tyś,
Twa miłość wiecznie trwa.
Pieśń wiecznej chwały wznosi dziś,
tak droga własność Twa.
4. Wysławiam także łaskę Twą,
bo miłość w niej Twa łśni.
Dla bied opuszczasz chwałę Swą,
by wolność przynieść mi.
5. Cześć, sława, uwielbienie brzmi,
wciąż od własności Twej.
Twa piękność w naszych sercach łśni,
Ty nas oglądasz w niej.
6. Przedmiotem chwały jesteś nam.
Za słowo, krzyża czyn,
za łaskę, miłość Twą bez miar -
wznosimy chwały hymn.

ŠP 448

Ku To-bie Bo-że mój, ku To - bie wzwyż!

Przez cię-żki ży-cia ból, przez trud i krzyż.

Choć mi wśród ży- cia dróg, za- gła- dą grozi wróg,



2. Nastanie wkrótce dzień - radości, łask.
 Rozproszy nocy cień, wnet słońca blask.
 I ujrzę smutku, łez już ostateczny kres.
 Ku Tobie, Boże mój, ku Tobie wzwyż!

3. Choć ciężko widzieć śmierć, choć straszny mrok,
 na Ojca mego tron kieruję wzrok.
 Zwycięstwa nuce psalm, naręcze niosę palm.
 Ku Tobie Boże mój, ku Tobie wzwyż!

PIEŚNI DUCHOWE I EWANGELIZACYJNE

- DODATEK A

SPIS TREŚCI

Nr pieśni

Ach, Panie Jezu mój	249
Aż do skończenia biegu	236
Chwalmy Go	232
Ciebie czeka kościół Twój	248
Dziś Ciebie, Jezu,	253
Dzień hańby, zniewag	244
Jesteśmy znowu wokół Cię	247
Ku Tobie Boże mój	254
Me życie za pielgrzymkę mam	240
Mój Zbawco, jakaż łaska	239
Nie trwożę się	235
O Baranku, Tyś zraniony	229
O Boże, miłość Twoja	234
Od ziemi byłeś podwyższony	227
O Panie, wysłuchujesz	250
Panie Jezu, Twe cierpienie	246
Panie Ty kierujesz	251

Panie, Ty spoglądasz w łasce	241
Panie, Tyś jest wywyższony	226
Przed Tobą przebywamy	223
Spoczynek błogi nas już czeka	237
Synem Boga Tyś	242
Ty Baranka ofiarnego	245
Tyś Bogiem, co miłuje nas	238
Tyś Bogiem, który czyni cud	230
Tyś Panie, nasze winy starł	231
Twa głowa	243
Twoi mili	233
Twój krzyż, o Panie Jezu	225
U stóp Twych, o Panie	224
W dół niebo się do biednych skłania	228
W uwielbieniu korzyc się	252

OBJAŚNIENIE SKRÓTÓW

- Cz. = Czeski śpiewnik.
Ev. S. = Evangeliums- Sänger (Niem.)
G. = Gusli (Ros.)
G. L. = Geistliche Lieder (Niem.)
H. S. = Harfa Syjońska (pol.)
Pfj. = Pfingst-Jubel (niem.)
R. H. = Reichs-Harfa (niem.)
R. J. = Rettungs-Jubel (niem.)
R. L. = Reichs-Lieder (niem.)
Str. = Pieśni Strannika (ros.)
-

SKOROWIDZ

Ach, któż może chwalić	4
Albowiem tak Bóg umiłował	99
Aż dotąd mnie prowadził Bóg	117
Baranku Boży, już w chwale	22
Baranku Boży, któż obwieści	48
Baranku Ty niewinny	7
Bez Boga w swych grzechach	182
Biedne cyganie umiera	184
Błogie to, że przyjdiesz	73
Boże, Któryś jest miłością	17
Boży Synu, obraz Ojca	32
Bóg jest miłością	142
Bóg wśród nas obecny	55
Chce Bóg wszystkim ludziom	161
Chcę pieśnią głosić	77
Chrystus Pan dokonał	61
Chwalimy Cię! Bądź wywyższony	38
Chwalimy Cię, Panie	1
Cicho ufaj Panu	86
Co czynić chcesz z Jezusem?	149
Cokolwiek mam	120
Cudną nowinę zwiastował nam	181
Czekamy, Boży Synu, Cię	75

Cześć, chwała Tobie	23
Czy Panu się oddałeś wczas?	180
Czy pragniesz wolnym być?	158
Czytaj święte Słowo Boże	146
 Dlaczego w twym oku	116
Do Twego stołu zaproszeni	24
Duszo, chceli cię ból	114
Duszo, słuchaj cudnej wieści	174
Dzieci Boże	140
Dzięki, Ojcze, Twojej miłości	19
 Gdy Chrystus Pan	141
Gdy na ten świat spoglądam	123
Gdy serca wokół Cię	66
Gdy skończysz życie swoje	152
Gdy w łasce Pan objawił się	122
Gdzie dwóch lub trzech	34
Gdzie można znaleźć	150
Gdzież dusza ojczyznę ma	113
Głóście radośnie wszyscy	164
 I czemuż wciąż zwlekasz?	176
Imię Jezus!	95
 Jakaż miłość oglądamy	85
Jak błogo wiedzieć	124
Jako droga własność Twa	60
Jak szczęśliwy jestem	133
Jak wielkim Zbawcą	29
Jam stęskniony	106

Ja przyjdę wnet	105
Ja ufam, Panie, Ci.....	69
Jesteś, Jezu, drogą	131
Jesteśmy składać w stanie	35
Jest źródło	144
Jezu mój, Jezu.....	132
Jezus grzesznych przyjął	165
Jezus Lekarz nad lekarze	177
Jezus ludziom dał nadzieję	167
Jezusowa silna dłoń	126
Jezus stanął przed progiem	172
Jezu Zbawco, myśmy	68
Jezu, źródłem Tyś radości	79
Jezu, życiem nam się stałeś	12
Krwią Jezusa oczyszczony	156
Kto chce, przyjdź i bierz	153
Kto Twą miłość, Jezu, pojął?	39
Któż pojmie głębię miłości?	57
Małe ptaszki.....	139
Ma ojczyzno!	71
Maran ata!	102
Masz Jezusa?.....	178
Miłości Boże	30
Miłujesz nas	40
Modlitwy, Panie, wysłuchujesz	56
Mój Ojczy, gdy spotkałeś	70
Mój Pasterzu	128
My grzechów odpuszczenie	100
My, Ojczy, Cię wielbimy	10

My za ciebie ślem	162
Na Baranku	18
Nade wszystko dla mnie	97
Na Jezusa kto spojrzy	169
Na myśl o swej wieczności	151
Naszemu Ojcu wzniesmy	27
Na wysokościach Bogu cześć	26
Niechaj piękność Twa, Jezu	136
Niechaj w sercach	137
Niech będzie z nami łaska	83
Niech w Twojej świątyni brzmi	49
Nie wystarczy wieczność	46
Nie zaniechasz	82

O, Boże, gdy my dosyć	64
Ocknijcie się, uśpieni	107
Odkąd mi pokój z Bogiem dan	135
O, duszo, pójdz	175
O, dzięki, Jezu	50
O, gdzież jest taki Bóg	2
Ojczy, pełnią Tyś miłości	25
Ojczy, sławę, dziękczynienie	47
O, Jezu nasz	11
O, Jezu, wieczne wykupienie	148
O, Panie, jesteś ze mną	145
O, Panie, Jezu Chryste	129
O, Panie, Tyś powołał	80
O, Panie, w jakąż głębię	59
O, szczęście niezmierne	37
O, to są wieczne zlitowania	147

O, wzywaj Mnie	130
O, Zbawco wszechmogący	53
Ożywcze źródło tryska	179
Panie Jezu, jak radośnie	93
Panie Jezu, myśmy	3
Panie mój, Jezu mój	74
Panie, tu zstąpiłeś	14
Pan Swoich zna	65
Pasterzu wierny	89
Pełnią błogosławieństw	87
Pięknyś ty!	103
Pomocą jesteś mą	115
Pójdź do Jezusa	157
Pójdź do Zbawcy	160
Pójdźże, duszo, do Jezusa	163
Przebywam na obczyźnie	88
Przed założeniem świata	8
Przesłodka jest wieść	183
Przez Jezusa pojednani	41
Przezwyciężyłeś, Panie	16
Przyjacielu, patrz	171
Radośnie sławimy	58
Rzuć troski	98
Sercem i ustami	28
Sława, chwała	6
Sławimy, Jezu, moc miłości	33
Słowo Twe to duch i życie	67
Słowo z ust Twych pochodzące	90

Spełniło się już dzieło	54
Spójrzmy wzwyż!	76
Spójrz, Ojcze nasz	72
Swą ojczyznę	109
Swą owieczką zwie mnie Pan	121
Świat doczesny	92
 Tak często, mój drogi	159
Tak długo, Panie, czeka	101
Tam do domu	62
Tę pewnoś mam	125
Temu, Kto nas	52
Trwa jeszcze łaska Boża	166
Tu zgromadzeni, Panie	96
Twe Imię, Jezu	5
Twe Słowo prawdą jest	94
Twój duch się trwoży	185
Twój stół wskazuje nam	20
Tyś, Baranku Boży	44
Tyś prawdziwym źródłem	81
 Ufam jako dziecię	138
Ułaskawienia dostąpiłem	127
 Wasze serca, wasze dłonie	143
W cieniu krzyża	168
W hołdzie kornym wielbimy	15
Wielbimy Cię, Baranku	31
W Jezusa rękach jestem	118
Wkrótce skończą się	154
Wnet Oblubieniec przyjdzie	110

Wnet się zakończą	112
W niebie własność mam	104
Wolni od prac i znoju	91
W Pana się oblec	119
W świątynię wprowadziłeś	42
W twym sercu	155
Wysławiam Cię!	9
Wywyższony Panie	45
Wznieś, Panie, serca	84
Wznosimy Tobie, Jezu	36
 Za Jezusem	 134
Zanieśmy Bogu	13
Za ojczyznę zatęskniła	111
Zaspokoić serc pragnienia	63
Zbawco i Panie mój	108
Zdrój wszelkiego wesela	78
Z krzyża trysnął	170
Znam Słowo wspaniałe	173
Zwróć myśl i serca	51
 Żyjesz Ty	 21
Żywota Słowo	43

GL. 1.

1

1. Chwalimy Cię, Panie, Sławimy Cię
chętnie, Godzienieś jest wciąż uwielbienia.

2. Sławimy Twą miłość, Co Ciebie skłoniła,
Byś, Panie, za nasze zmarł grzechy.

3. Sławimy moc Twoją: Spełniłeś Swe
dzieło I siedzisz po prawicy Ojca.

4. Sławimy Twą wierność, Co ciągle jest
nowa, Aż nas w Swą wspaniałość wprowadzisz.

GL. 2.

2

1. O, gdzież jest taki Bóg, jak Ty W Swej
łasce, w cierpliwości! Tyś grzesznym odpocz-
nienie dał, Wywiodłeś z dróg ciemności.
Zniknęła noc, Grzechowa moc: Twój Syn
jednorodzony Ratunkiem jest zgubionych.

2. O, gdzież jest taki Bóg, jak Ty! Któż
miłość pojmie Twoją! Wszak z woli Twej za

wrogów Twych Syn oddał życie Swoje. I przez ten zgon Przyodział On Nas Swą sprawiedliwością I stał się nam światłością.

3. O, gdzież jest taki Bóg jak Ty, W wierności równy Tobie, Kto bez wytchnienia troszczy się, Śląc siłę w każdej dobie. O, pozwól nam Tak tu, jak tam, Opiewać miłość Twoją, Boś wierną nam ostoją.

4. O, gdzież jest taki Bóg jak Ty W potędze i wszechmocy! Zbawienie, życie dałeś nam I śpieszysz ku pomocy. O, Boże, przyjm Pochwalny hymn Od wszystkich nas zebranych Przez Cię umiłowanych.

Mel. GL. 30. RH. 3 **3**

1. Panie Jezu, myśmy się W Imię Twoje tu zebrali, Kieruj serca, byśmy Cię Godnie teraz uwielbiali. Łaską Twoją obdarzeni I Twym Duchem prowadzeni.

2. O, Baranku Boży cny, Ach, jak byłeś poniżony! Teraz jesteś pełen czci Do Swej chwały wywyższony. Żeś nas drogo kupił Sobie, Wdzięczny hołd składamy Tobie.

3. Ojca w sławie czcimy też W Tobie, o chwalebny Panie, Bo przez Twoją świętą krew On ma w nas upodobanie. Jako dziatki Go sławimy, Dziękczynienie przynosimy.

1. Ach, któż może chwalić godnie, Wielki Boże, tutaj Cię? O dobroci Twojej odwiecznej Świadczą twory wszystkie Twe. Chwały godzien jesteś Ty! ::Szczęsny ten, kto Ciebie czci::

2. Ach, któż zgłębi Twoją miłość I niezmiernej łaski czyn? Uwolniłeś nas od winy: Za nas zmarł Twój miły Syn. Chwały godzien...

3. Twoją wierność i cierpliwość Któż tu pojmie, Boże nasz? Choć zapomni matka dziecię, Ty wciąż Swych w pamięci masz. Chwały godzien...

4. Któż zna wielkość Twą i cuda? Kto zgruntować może to? Kto wie, jakim jesteś, Boże? Kto w głębokość wejrzy Twą? Tak, godzienieś chwały Ty! ::Szczęsny ten....::

1. Twe Imię, Jezu, niezrównane Pocięchy pełne jest i łask, Anioły kornie się skłaniają Twojej chwały podziwiając blask. Boskości pełnią jesteś Ty I w Tobie dopełnienśmy.

2. Tyś dla nas wszystko: wykupienie, Moc, mądrość, światło, siła wraz; Tyś jest powodem wszystkich czynów, Co łaska Twa

sprawuje w nas. Co mamy, czym staliśmy się, — Znajduje w Tobie źródło swe.

3. Nieporównana miłość Twoja Tu uzupełnia wszelki brak, Strumieniem — w trosce i niedoli — Od Ciebie spływa szczerze tak. Gdy nam odmawiasz czegoś Ty, To w tym ukryty cel Twój tkwi.

4. I choćby wszystko się zmieniło, Świat nie da nam spoczynku, nie! Tyś tylko pełnią błogosławieństw, Czyż można z czymś porównać Cię? Bogactwem naszym stałeś się: Na wieki posiadamy Cię.

GL. 17.

6

1. Sława, chwała, uwielbienie, Moc, mądrość, cześć i wywyższenie, Nasz Pojednawco, Jezu, brzmia. Twoi tak umiłowani Zanoszą dziękczynienie w dani, Baranku, za ofiarę Twą. Poszedłeś za nas w grób, Już przedjednany Bóg. Wszystkie grzechy Omyłeś Ty W Swej świętej krwi, Przed Bogiem czyści jesteśmy.

GL. 5.

7

1. Baranku Ty niewinny, Na krzyżu zawieszony, Umarłeś za nas winnych, Zelżony i wzgardzony. Byliśmy bez pociechy, Po-

niosłeś wszystkie grzechy. Cześć Ci, wysławiony Jezu!

2. Ty za nas tak cierpiełeś, Nas z Bogiem pojednałeś, Zbawienie wywalczyłeś I łaską uwieńczyłeś. Więc wszyscy się cieszymy Z pieśniami radosnymi Przed Tobą, sławiony Jezu!

RL. 175.

8

1. Przed założeniem świata Bóg W Jezusie wybrał nas, Bo zbawić i powołać chciał Świętymi czyniąc wraz.

2. Aby objawić łaskę tę, Na ziemię zstąpił Syn, W ofierze złożył życie Swe, By nas oczyścić z win.

3. Jako Baranek przelał krew, Poniósłszy za nas zgon, Przejednał sprawiedliwy gniew, Wwiódł nas przed Boży tron.

4. O, za tak wielką miłość tę, Którą wprowadził w czyn, W podziwie przed Nim korzmy się Dziękczynny wznosząc hymn.

GL. 65.

9

1. Wysławiam Cię! Na ziemię tu zstąpiłeś, Szukałeś mnie, od śmierci mnie zwolniłeś. Więc widzę życie, — widzę, Jezu, Cię. ::Wysławiam Cię!::

2. Wysławiam Cię! W ofierze się złożyłeś
I życie Swe zgubionym poświęciłeś. Więc
widzę miłość, — widzę, Jezu, Cię. ::Wysła-
wiam Cię!::

3. Wysławiam Cię! Krew za mnie Swą
przelałeś, Na krzyżu grzechy moje wyma-
załeś. Mam pojednanie, — widzę, Jezu, Cię.
::Wysławiam Cię!::

4. Wysławiam Cię! Swe dzieło wypełniłeś,
W sprawiedliwości sąd mój zakończyłeś. Więc
widzę łaskę, — widzę, Jezu, Cię. ::Wysławiam
Cię!::

5. Wysławiam Cię! Choć jeszcze tu prze-
bywam, Pokoju Twego z Tobą wciąż zaży-
wam. Mam pokrzepienie, — widzę, Jezu, Cię.
::Wysławiam Cię!::

6. Wysławiam Cię! Zająłeś miejsce w
niebie, Z tęsknotą pragnę widzieć w chwale
Ciebie. Nadzieję widzę, — widzę, Jezu, Cię.
::Wysławiam Cię!::

7. Wysławiam Cię! Z wszystkimi wraz
świętymi Niedługo już zabierzesz mnie z tej
ziemi. Radości błoga! — widzę, Jezu, Cię.
::Wysławiam Cię!::

GL. 53. **10**

1. My, Ojcze, Cię wielbimy I dzięki Ci
wznosimy, Który miłujesz nas. We wszystkich

świętych rzędzie Ta chwała brzmieć już
będzie Tak dziś, jak i po wieczny czas.

2. Któż serce Twe zrozumie, Kto wznieść
Twą miłość umie, Jeśli nie dzieci Twe? Nie
mogą opowiedzieć, Ni o tym szczęściu wie-
dzieć Aniołów wielkie mnóstwa te.

3. Aniołów hufy w niebie Bez przerwy
sławia Ciebie I usługują Ci. Lecz nie są
dziećmi Twymi I nie są kupionymi Za cenę
Jezusowej krwi.

4. Tyś ludzi z świata wybrał, Za dzieci
Swe ich przybrał, Choć w grzechach żyli
wprzód. Wyrwałeś ich z ciemności Ku cudnej
Swej światłości Dla czczenia Syna Twego
cnót.

5. Cześć oddajemy Tobie, Że nas Ty
wzniesiesz Sobie Do wspaniałości Swej. Je-
zusa tam ujrzymy I miłość Twą pojmiemy W
radości wiecznej sławiąc Cię.

GL. 69.

11

1. O, Jezu nasz, Baranku cny, Za grzechy
nasze byłeś Ty Od ziemi podwyższony.
Poszedłeś za nas w śmierć i grób, Ofiarę
Twoją przyjął Bóg, Boś z grobu był wzbu-
dzony. Nic zguby nam nie może nieść. O,
Jezu, dzięki Ci i cześć!

2. Twój zebrał się szczęśliwy lud Złączony przy Twym stole tu Zaproszon z Twej miłości. Przez kielich ten i chleba znak Twą, Panie, śmierć głosimy wszak I łask Twych obfitości. Sumienia nic nie może gniesć. O, Jezu, dzięki Ci i cześć!

Mel. GL. 22.

12

1. Jezu, życiem nam się stałeś, Śmierć zgładziwszy w śmierci Twej, I dotkliwie przecierpiałeś Dla nas męki w duszy Swej: Pozwoliłeś się poniżyć, Dałeś przybić się do krzyża; Nie szczędzono hańby, drwin Tobie, choć Tyś Boży Syn.

2. Od grzeszników sprzeciwianie, Naśmiewanie, bicie w twarz, Biczowanie i oplwanie — Milcząc zniosłeś, Zbawco nasz. Za nas dałeś życie drogie, Aby nas pojednać z Bogiem; Że omyłeś nas w Swej krwi, Z głębi serca dzięki Ci!

3. Jezu, dzięki za zebrany Na Golgocie w śmierci plon. Za Twe męki, za Twe rany, Za zastępczy za nas zgon, Za Twą trwożę, poniżenie, Niezgłębione udręczenie, Żeś się za nas grzechem stał, Wiecznych jesteś godzien chwał.

GL. 139.

13

1. Zanieśmy Bogu dziękczynienie, Bo wciąż łaskawym jest dla nas. Radujmy się, gdyż

dobroć Jego Odwiecznie trwa po wieczny czas. Ustami Go i sercem sławmy, On bowiem jeden godzien chwał, Niech brzmi hymn chwały każdej chwili, Którą w dobroci Swej nam dał.

2. Tyś, wielki Boże, naszą mocą, W noc ciemną światłem jesteś Sam, A przez cudowne dzieło Swoje Zbawienie wieczne dałeś nam. My bez nadziei i bez Ciebie Uwikłaliśmy w grzechy się, Lecz moc i chytrość wroga zniosłeś I nas wybrałeś Sam dla Sie.

3. Bez przerwy serce oraz język Powinny Twój majestat czcić I sławę Twą wysoko wznosić, Ponad niebiosą wszelkie wzbić. Oblicze Twe litości pełne W czas każdy opromienia nas, I na ramionach mocnych nosisz, Przedwieczny Boże, lud Swój wraz.

GL. 105.

14

1. Panie, tu zstąpiłeś Pojednać nas, Do Ojca wróciłeś, Tron zająłeś tam. Ku Bożej czci Twą własnością my, Wciąż nas tam w świątyni Zastępujesz Ty. Wieczysta łaska! Gdzież taki Pan! Jaki dar kosztowny! Szczęśliwy stan!

2. Modlitwy przyjmujesz Od świętych Swych, Za nich orędujesz, Boś Kapłanem ich. Oblicze Twe Również zwraca się Teraz

na Twych wszystkich, Którzy sławią Cię. Twa wierna miłość, ofiara Twa Pokój nam przyniosła w tej nędzy zła.

3. O, już powstań z tronu, Baranku nasz, Własność weź kupioną, Co w nagrodę masz. Ona jest Twą, Więc zawezwij ją, Do mieszkania Ojca Wprowadź z Sobą ją. U Twej prawicy nie spotka nas Smutek ani troska po wieczny czas.

Mel. GL. 78.

15

1. W hołdzie kornym Cię wielbimy, Jezu, że miłujesz nas, Cześć Ci w dani przynosimy W ten przyjemny dla nas czas.

2. Nam zbawieniem i ozdobą I mądrością jesteś Ty, Przeto się chlubimy Tobą I wznosimy dzięki Ci.

3. Ty u Ojca jesteś w niebie, Tam odwieczną chwałę masz. Więc sławimy teraz Ciebie Za Twą miłość, Panie nasz.

4. Serca nasze Ty zdobyłeś, Panie, z łaski wielkiej Swej I dla Siebie odłączyłeś Nas ku chwale sławy Twej.

GL. 60.

16

1. Przewyciężyłeś, Panie, Moc wroga, drwin i trwóg, Zbawienie znaleźliśmy, I z nami jest nasz Bóg.

2. Nam pokój wywalczony, Nas nie prze-
raża śmierć, Bo dla nas tu cierpiałeś. Zwy-
cięstwa wznosim pieśń!

3. Przykryta nasza winna Złożona jest w
Twój grób. Tym wiara się pociesza, Że nas
nie zmoże wróg.

4. Stępiona strzała śmierci. Nam szkodzić
może cóż? Twe łaski i zwycięstwo Są, Jezu,
dla nas już.

5. Odłączyć nie jest w stanie Od Twojej
miłości nas Cierpienie, bój ni hańba. Cześć
Ci po wieczny czas!

GL. 83.

17

1. Boże, Któryś jest miłością, Wzwyż do
Ciebie pieśni mkną, Bo to zyskiem i radością
Jest opiewać dobroć Twą. Z łaski Swej Tyś
nam otworzył Drogę do niebieskich chwał,
Tam nadzieja nasza dąży, Tam jest nasz
gotowy dział.

2. Mocy i miłości Boże, Cześć i chwałę
niesiem Ci. Kto Twą sławę głosić może? Kto
jest hojnym jako Ty! Miłość, dobroć, moc i
łaska Dla nas połączyły się, By kierować,
błogosławić, Aż jutrzienka zjawi się.

3. Wszelkie Swoje wspaniałości Dałeś nam
z Jezusem wraz, Wnet do wiecznej On radości
Przemienionych wzniesie nas. Tam, gdy serca

pałać będą, Widząc Jego świetność cną,
Całkiem już poznamy miłość, Dobroć, moc i
łaskę Twą.

GL. 78.

18

1. Na Baranku dusze nasze Spoczywają
wielbiąc Go, Gdyż On wszystkie nasze grze-
chy Obmył Swoją świętą krwią.

2. Szczęsne życie! Błogi pokój Nam prze-
pełnia głębię dusz; Tam, gdzie święty Bóg
spoczywa, Myśmy przeniesieni już.

3. Ma sumienie odpoczynek Dany nam po
wieczny czas, Gdyż krew Jego uczyniła Ponad
śnieg bielszymi nas.

4. Więc z pokojem Jego w sercach Idziem
tu przez znój i trud, Odpocznienie znajdziem
w górze, Gdy w Baranka wejdziem gród.

5. Tam też ujrzą nasze oczy Tego, Kto
miłuje nas, Kto nas w łasce Swej prowadzi,
Uszczęśliwia w każdy czas.

6. Będą miłość Barankową Tam opiewać
wiecznie ci, Których On wykupił drogo,
Wciąż Mu wznosić hymny czci.

GL. 27.

19

1. Dzięki, Ojcze, Twojej miłości, Łasce Twojej
i mocy wraz, Żeś w Jezusie z grzechu ścieżki

Tak do Siebie zbliżył nas. My grzesznicy wykupieni „Abba“ Ojcem Ciebie zwiemy. Nam świadectwo Duch Twój dał, Żeś się dla nas Ojcem stał.

2. Ach, przekleństwem obciążeni Leżeliśmy w grzechu ćmie, W krwi Chrystusa uwolnienie Dla nas z łaski stało się. W Synu odkupienie mamy, Życie wieczne posiadamy. „Abba“, Ojcze, za to my Cześć i chwałę wznosim Ci.

GL. 90.

20

1. Twój stół wskazuje nam Twą miłość, o nasz Panie, Prześlągan Boży gniew i pojednaliśmy, Radości naszej nic zasmucić nie jest w stanie, Tu miłość tylko widzimy.

2. Przez chleb i kielich ten my jawnie obwieszczamy Twą, Panie, śmierć czekając Twego przyjscia dnia I w niej pociechę tę dla siebie tutaj mamy, Że krew nas oczyściła Twa.

3. Zasłona rozdarta i niebo otworzone, A życie i wspaniałość — dział nasz wieczny to, Przekleństwem stałeś się, lecz przez nas zasłużonym. W tym widzimy wielką miłość Twą.

4. Spełniłeś dzieło Swe i wszedłeś w Swą świątnię Z krwią własną, i tam zawsze

zastępujesz nas, Aż stamtąd przyjdiesz znów
po Swą oblubienicę, By uczcić ją po wieczny
czas.

GL. 9.

21

1. Żyjesz Ty, Zwycięzco mój! Któż Twą
sławę głosić może! Jezu, nie ma na mnie win,
Boś me grzechy w grobie złożył. Żyjesz Ty,
nie umrę ja, Sądem mym śmierć była Twa.

2. Żyjesz Ty, by dla mnie żyć. Nie opu-
ścisz mnie na wieki. Mnie nabyłeś, aby skryć
W łasce Swej, miłości wielkiej. Choć podnosi
głowę wróg, Żyjesz Ty, wybawiasz z trwóg.

3. Żyjesz uwieńczony czcią, Tyś niebios
objął Sobą. Ach, tęsknotę ukój mą, Abym już
był w chwale z Tobą. Gdy oblicze ujrzę Twe,
Me pragnienia spełnią się.

GL. 129.

22

1. Baranku Boży, już w chwale ukorono-
wany, By nas pojednać, Tyś za nas był
ukrzyżowany. Poniósłszy zgon W niebie
zasiadłeś na tron Ty, coś tu był wyszydzany.

2. Ci, co w zasługi Twej śmierci są przy-
obleczeni, Do Twej świątyni są w Duchu
Twym też wprowadzeni, By Tobie wzniesć

Chwałę należną i cześć, Ze są ze świata kupieni.

3. By Cię wywyższyć, tu Twoi są umiłowani, Których przeniosłeś ze śmierci do życia, o Panie, Dla czczenia Cię Za wielkie dzieło to Twe I Siebie za nich oddanie.

4. Twemu Imieniu bądź sława, cześć i uwielbienie! Tak jest dostojne i wyższe nad wszelkim imieniem. Już tutaj Ci I tam we wspaniałości Chwała ta brzmi nieskończenie.

GL. 94.

23

1. Cześć, chwała, sława, dzięki Ci, O, Jezu, nasze życie! Godzienieś uwielbienia Ty! Któż czci Cię należycie! Ty jesteś Najwyższego Syn, Na tronie Jego siedzisz z Nim Tam chwałą uwieńczony. Ty pojednałeś rzeczy wsze Stworzone przez Cię i dla Cię. O, bądźże wywyższony!

2. Wyrzekłeś dla nas niegdyś się Niebieskiej wspaniałości, Przyjawszy ciało oraz krew Dla grzesznych tu w niskości. Tyś na ofiarę Siebie dał I za nas się przekleństwem stał, By zbawić, co stracone. O, Łasko, nie ma równych Ci! Za nasze grzechy zmarłeś Ty Z miłości niezgłębionej.

3. Bądź chwała, sława, dzięki Ci, O, Jezu, nasze życie! Godzienieś uwielbienia Ty! Któż

czci Cię należycie! Tyś źródłem jest, co
wiecznie trwa I pełność ciszy sercom da, Tyś
życia słońcem, Panie. Już wnet wywyższysz
nas do Się, Tam oczy nasze ujrzą Cię W
niezmiennym błogostanie.

GL. 132.

24

1. Do Twego stołu zaproszeni, Otośmy,
Panie, wokół Cię, I hojne łaski Twej miłości
Tu oglądamy w śmierci Twej. I teraz Twoją
śmierć głosimy : Dotknęła Cię za nasze winy,
Któreś na zawsze zgładził raz. Swe wszystkie
członki, nasza Głowo, Zabierzesz wnet w
Swym przyjsciu znowu I w odpoczynek
wведziesz nas.

2. Baranku Boży, na wesele Niebieskie
zaproszeniśmy, Pielgrzymów hufy niezliczone
Do domu wnet zgromadzisz Ty. Nikogo nie
brak, wszyscy będą, Z radosnym w głos
okrzykiem siędą: „Żeś nas pojednał, chwała
Ci!“ Od Boga jesteś uwieńczony, Przez
wszystkich będziesz wywyższony. Godzienieś
sławy jest i czci!

GL. 80.

25

1. Ojcze, pełnią Tyś miłości, Wiernym
wciąż w dobroci Swej! Szczęście, pokój w

sercu gości, Gdy spoczywa ono w niej.
Łaskawości! Zszedł Twój Syn, By uwolnić
nas od win. Miałbyś w Synu dać nam tyle,
A nie myśleć o nas mile?

2. W dzień i w nocy bez znużenia Wszyst-
kich nas w opiece masz. Nie bywamy opusz-
czeni, Wciąż Twa wierność strzeże nas. Cóż
trudnego jest dla Cię? Nic za wielkie, nic za
mdłe. I gdziekolwiek nas tu stawiasz, Tam
Swą miłość nam objawiasz.

3. Wzmacniasz, kto zmęczony znojem,
Wlewasz ufność w serca mdłe, Przez boleści,
smutki, boje W Swym pokoju wiedziesz je.
Nieustanna chwała Ci, Cześć i dzięki, Ojcze,
brzmi. Co za łaska, gdy kto może Wielbić Cie-
bie tu i w górze!

Mel. GL. 62.

26

1. Na wysokościach Bogu cześć I dzięki
łasce Jego! Już nam nie może zguby nieść
Moc i potęga złego. Bóg w nas upodobanie
ma, Gdyż pokój z Nim bez przerwy trwa I
mamy pojednanie.

2. My przez Jezusa w łasce tej Przez wiarę
tu stoimy I wspaniałości Bożej w niej Na-
dzieją się chlubimy. Bez granic jest potęga
Twa, Coś postanowił, wiecznie trwa, Go-
dzienieś wywyższenia.

3. Wznosimy Tobie, Ojczy nasz, Dziękczynną pieśń w tej chwili, Boś chwałców Swych uczynił z nas, Abyśmy Cię wielbili. My w Duchu, w prawdzie czcimy Cię Za wykupienie wieczne Twe Z miłości Twej nam dane.

GL. 151.

27

1. Naszemu Ojcu chętnie wzniesmy Dziękczynną i radosną z serca pieśń, Do Boga w Duchu się podniesmy, Co pełen łaskowości ku nam jest I patrzy, słucha nas z miłością Swą. Z weselem sławcie, kto czcić może Go!

2. Śpiewajmy Jemu! W serc słabości Możemy śpiewać słaby tylko hymn Za dary dane nam w pełni, Ojcowską wierność ku nam w życiu tym, Pociechę, co w miłości Jego cnej Znalazło serce, gdy szukało jej.

3. Z podziwem, w prochu wysławiajmy, Że niewymownie dobrym jest nasz Pan; Z radością, kornie powiadajmy, Co nam za udział w Nim, Łaskawym, dan! Niech w serc pełni wdzięczny śpiew Mu brzmi, On godzien od nas nieustannej czci!

GL. 107.

28

1. Sercem i ustami swymi Śpiewajmy Bogu, Który czyni Tak wielkie rzeczy dzieciom

Swym. Ach, dowody Twojej miłości Zachętą są
nam w obfitości, By Cię wysławiać śpiewem
tym. Cierpliwie nosisz nas, Opuuszczasz winy
wraz, Bo się wstawia Przed tronem Twym Za
nas Twój Syn, Kapłanem będąc Najwyższym.

2. Dobroć Twoją wywyższamy, Dziecięcą
wdzięczność w sercu mamy Za wielkie dla
nas dzieło Twe. Niestrudzony wciąż w litości,
Pokoju pełne, w łaskawości Oblicze ku nam
zwracasz Swe. O, chwałę, sławę w czci
Przyjm od nas wszystkich Ty Przez Jezusa
W Swej świątyni. Jak szczęśliwy, Dla kogo
Ojcem jesteś Ty!

GL. 100.

29

1. Jak wielkim Zbawcą, Panie, Tyś! Któż
to zgruntować może dziś: Ma grzesznik
odpocznienie! Jak bezden miłosierdzie Twe
Pochłania już zmartwienia wsze, Boś sprawił
wykupienie. Tak! Ty, Jezu, Życie dałeś,
Grzech zmazałeś Tą ofiarą, By nas mieć na
wieczność całą.

2. Pokoju Książę wierny, cny, Tęskniłeś za
zbawieniem Ty Dla grzesznych, co zgubieni.
Na krzyżu Twa płynęła krew, Baranku Boży,
wznosim śpiew, Że myśmy odkupieni, Dzieci
Boże I dziedzice Przez śmierć Twoją, A przed
tronem Dasz zwycięstwa nam koronę.

3. Gdyś spełnił wielkie dzieło Swe, Uwielbił Ojciec chwałą Cię Tą, którąś miał u Niego. Jakże zupełną radość ma Duch tego, kto tu w wierze zna Ciebie i Ojca Twego. Tyś jest, Panie, Słońce niebios, Wonność duszy, Więc obficie Cześć niesiemy Ci w zachwycie.

GL. 32.

30

1. Miłości Boże, objawiony Bez osłon nam tu w Synu Twym, I jest ta pełność niezmierzona, Jaką ogląda wiara w Nim. O, jak pokrzepia serca to, Gdy jasno widzą miłość Twą.

2. Własnego dałeś niegdyś Syna Za nasze winy, teraz zaś W Ojcowskich rękach wciąż nas trzymasz, Łaskawie wiodąc wiernie nas. W miłości nie ma równych Ci, Miłujesz nas, boś miłość Ty.

3. Pociecha w każdym położeniu — Twa wierność nie zapomni nas. Jak można poddać się zwątpieniu, Gdyś Ty, o Boże, Ojciec nasz! Zapomni matka dziecko swe, Lecz miłość Twa nie skończy się.

4. Z wytrwaniem idziem przez cierpienia, Jako nas wiedzie ręka Twa, Wszak Twa łaskawość się nie zmienia, Twa miłość wciąż i dobroć trwa. Więc, Ojcze, wieczne dzięki Ci, Ku Twojej chwale śpiew ten brzmi.

1. Wielbimy Cię, Baranku, Za Twojej miłości
żar, Żeś aż na drzewie krzyża W ofierze za
nas zmarł. Swe drogie życie dałeś I pojednania
krew, Za nas się grzechem stałeś. O, przyjm
ten chwały śpiew!

2. Coś przeniósł na Golgocie, Któż to
zrozumie sam? I czy kto może dociec To,
co się stało tam? Wszelkiego życia źródło,
Wiecznego Boga Syn, Za grzech zapłatę w
śmierci Dla naszych niosłeś win.

3. O, Panie, uwielbienie Wznosimy za to
Ci! O Twojej miłości pień W słabości naszej
brzmi. Lecz gdy zgromadzisz w chwale Swą
własność wokół Sie, Baranku, doskonale Tam
wszyscy uczczą Cię.

1. Boży Synu, obraz Ojca W Tobie oglą-
damy z czcią, Bożą łaskę i wspaniałość, Jego
miłość, dobroć cną. Panie, Władcą Tyś
wszechświata, Któryś stworzył mocą Swą I
wciąż zachowujesz go. Hymn dziękczynny do
Cię wzłata: Wraz z stworzeniem sławim Cię
I w podziwie korzylim się.

2. Przez ten grzeszny świat kroczyłeś, Z
chwały Ojca zszedłszy w dół, I oddanym Bogu

byłeś, Błogosławiać ludzi wkół. Przybić Siebie zezwoliłeś Do przekleństwa drzewa Ty, Jak Baranek ofiarny. Cicho i bez skarg znosiłeś Męki te dla naszych win, — Na pniu krzyża — Boży Syn.

3. Pokonałeś triumfalnie Moc szatana mocą Swą. Mnóstwa świętych Cię pochwalnie Teraz w pieśniach Swoich czczą. Hołd należny Ci przyjmujesz. My radośnie wielbiąc Cię Do nich przyłączamy się. Z Ojcem Swoim tam tronujesz. O, Baranku Boży Ty, Godzien jesteś wiecznej czci!

Mel. GL. 45.

33

1. Sławimy, Jezu, moc miłości, Co objawiła w Tobie się, Gdyś Ty z przedwiecznej łaskowości Za grzesznych oddał życie Swe. Nas z śmierci wykupiłeś Sobie I mamy wieczny żywot w Tobie.

2. Dług całkowicie nasz spłaciłeś Zastępczą za nas śmiercią Swą; Żądaniom Bożym uczyniłeś Zadosyć tam ofiarą tą. Lecz z martwych Ty wzbudzony byłeś I nas tym usprawiedliwiłeś.

3. Na tronie Ojca siadłeś z chwałą I zastępujesz zawsze nas, Więc przystępować możemy śmiało Do Twojej świątyni w każdy czas. Za doskonałe dzieło Twoje Przyjm dzięki od własności Swojej.

1. Gdzie dwóch lub trzech, o Panie, Są z wykupionych Twych W Imieniu Twym zebrani, Tam jesteś pośród nich. Tak niegdyś w gronie Swoich Obecnyś zawsze był, A każdy z świętych Twoich Cię godnie z serca czcił.

2. Że jesteś — w to wierzymy — I teraz pośród nas, Więc dzięki Ci wznosimy W ten błogi dla nas czas. Sławimy Ciebie za to, Żeś nasze grzechy starł, Twa śmierć nam jest zapłatą, Wykupem z wiecznych kar.

3. Bo wiemy dobrze o tem, Żeś kupił Swą nas krwią, Nie srebrem ani złotem Na wieczną własność Swą. Należna bądź Ci chwała Za Twój z miłości zgon, Bo śmierć nam Twoja dała Wstęp w Ojca Twego dom.

1. Jesteśmy składać w stanie Przez Ciebie Bogu wciąż Ofiarę chwały, Panie, To znaczy, owoc warg, Tych warg, co Imię Boże Wyznają z łaski Twej, I z Tobą już nie może Nic zwieść nas z drogi tej.

2. Składamy przez Cię z wiarą, Boś jest ołtarzem nam, A razem i ofiarą, Którą złożyłeś Sam. Za bramą ucierpiałeś, Gdyś składał, Jezu, ją, Bo lud poświęcić chciałeś, Swą własną świętą krwią.

3. I my za obóz, Panie, Wyszliśmy do Cię
wraz, By Twoje urąganie Na każdy nosić czas.
Albowiem tu nie mamy Trwałego miasta,
nie! Lecz przyszłe posiadamy, Co Bóg zbu-
dował je.

4. Tyś wczoraj, dziś, niezmiennie Na wieki
jest ten Sam, I tak też nieodmiennie Swoj
przykład dałeś nam. I my się nie zmieniamy,
Gdy z nami łaska Twa, I z Tobą przy tym
trwamy, Co od początku trwa.

GL. 50.

36

1. Wznosimy Tobie, Jezu, cześć I z głębi
serc radujem się Dziś z majestatu, z chwały
Twej, Do której Bóg wywyższył Cię.

2. Spełniłeś tutaj dzieło Swe, Jednając z
Bogiem nas Swą krwią I niszcząc wroga duszy
moc, Więc Bóg uwieńczył Ciebie czią.

3. Tronujesz teraz pośród chwał, W piel-
grzymce posilając nas, Abyśmy wiedli dobry
bój, Aż ujrzym Cię po wieczny czas.

4. O, Zdroju życia, z serca nam Popłynie
radość w pełni tam I wykrzykiwać ku Twój
czci W wieczności będziemy, Jezu, Ci.

GL. 101.

37

1. O, szczęście niezmierne! Nie gniewa się
Bóg: Wrogię grzesznika zgładzony już dług.

Zdjął grzechy z nas Na wieczny czas. Już śmierć nie króluje, Łaska obfituje, W Jezusie jest wieczne zbawienie.

2. U tronu tam łaski — jak szczęsne to jest! — Łaskawe spojrzenie spotyka nas Twe. Człowieczyś Syn, Na tronie tym Nas wciąż zastępujesz I nie zaniedbujesz Nas nigdy, Zastępco nasz wierny.

3. Wnet przyjdiesz znów z niebios w Swym blasku Ty Sam, Uwieńczysz zwycięstwo Twe, biorąc nas tam. Gdy własność Swą Wprowadzisz w dom, W głos się rozradują, Z Tobą triumfując, Ujrzawszy Cię takim, jak jesteś.

4. Miłości bez granic, Tyś hojną jest tak! Miłujesz nas, Zbawco, więc czegoż nam brak? O, Miłości, Tam w górze my Będziemy niebawem Wznosili Ci sławę I hołd w uwielbieniu na wieki.

GL. 138.

38

1. Chwalimy Cię! Bądź wywyższony Za Twojej miłości, Jezu, dar, Którą na grzesznych okazałeś, Gdyś za nas na Golgocie zmarł. Jak wieleś nam uczynił Ty! My wielbiąc dzięki wznosim Ci.

2. Chwalimy Cię! Wnet pieśnią nową Na wieki uwielbimy Cię, A nasze słabe ziemskie

głosy W potężny chór zamienia się. Przy
dźwięku złotych harf tam brzmi Hymn
wieczny ku Twojej, Panie, czci.

GL. 34.

39

1. Kto Twą miłość, Jezu, pojął? Kto krwi
Twojej wartość zna? To przez miłość tylko
Twoją Tyś się naszym dobrem stał. Nasze
grzechy niosłeś Sam, Pokój wieczny dałeś
nam.

2. Nic potępić nas nie może, Ani nas odłą-
czyć śmie Od miłości wiernej Bożej Hańba,
ucisk, miecz, ni śmierć. Wiecznie odkupie-
niśmy Na Twą własność ku Twojej czci.

3. Więc należy nasze życie, Nasza chwała
już do Ciebie. Szczęsny ten, kto całkowicie Na
Twą służbę oddał się I spełniając Słowo Two
Wiernie naśladuje Ciebie.

GL. 130.

40

1. Miłujesz nas, o wierny Boże Ojcze! Nikt
nie miłuje tak! Miłujesz nas, — w matczynym
nawet sercu ::Miłości takiej brak!::

2. Miłujesz nas! Tyś jednorodzonego Dał
Syna jako dar. Miłujesz nas tak biednych, jak
byliśmy, ::I grzesznych, godnych kar::

3. Miłujesz nas! Odziałeś nas w zbawienia
Wiecznego szaty cne. Miłujesz nas, — jak

wielce miłe dzieci ::Przychodzim (wielbić
Cię::

4. Miłujesz nas i Swoją miłość wlałeś Do
naszych serc Ty Sam. Miłujesz nas, — ra-
dośnie więc śpieszymy ::W Ojcowski dom
nasz, tam!::

GL. 131.

41

1. Przez Jezusa pojednani Śmiemy przyjść
w Imieniu tym, Abba, Ojcie ukochany,
Śpiewem Ci dziękować swym. Zgromadzeni
wokół stołu Twego Syna, Ojcie nasz, Uwiel-
biamy miłość spolem, Co kupiła drogo nas.

2. Szatan więził bez litości, Serce kalał winy
brud, Dziś w nim pokój Boży gości, Ojcu miły
Jego lud. Przeniesieni do królestwa Syna Twojej
miłości my, Sercu Twemu my wonnością W
Zmartwychwstałym jesteśmy.

3. Niezliczony huf aniołów W nas zebra-
nych widzi tu Wszystkie cuda Twojej mądrości,
Twojej miłości głębię mórz. Abba, Ojcie, niech
brzmi zawsze Przez Jezusa chwała Ci, Coś
miłością i światłością, Wiecznie bądź sławiony
Ty.

GL. 72.

42

1. W świątynię wprowadziłeś nas, Gdzie,
Jezu, Cię sławimy, I nic nas nie rozdziela już,

W pokoju Cię wielbimy. Przez miłość Twą
Krew dałeś Swą: Od grzechu oczyszczeni I z
Tobąśmy złączeni.

2. Nas z Tobą nie rozłączy nic. Nam w
Tobie darowane Jest serce Ojca, które wciąż
Nam szczerze jest oddane, By dbać i wieść,
Piastować, nieść, Nas samych nie zostawi I
wciąż nam błogosławi.

3. Niewyczerpana łaska to I błogosła-
wieństw pełnia, Co nam oświeśla drogę wciąż
I ciszą nas napędza. O, racz nam dać We
wierze stać, Na Ciebie patrzeć umieć I miłość
Twą rozumieć.

GL. 62.

43

1. Żywota Słowo, dzięki Ci, Że w ciele tu
zstąpiłeś I że z najgłębszej miłości W postaci
sługi byłeś. Grzeszników nie wstydzileś się,
Bo za nich życie dałeś Swe I Boży sąd po-
niosłeś.

2. Któż z ludzi pojąć może to, Co tam się
dokonało? I wielbi wiara patrząc z czcią W
podziwie, co się stało. Niech cześć Ci poświę-
cona brzmi, Bo przynależy chwała Ci, Wspa-
niałość, hołd i sława.

GL. 52.

44

1. Tyś, Baranku Boży, na Swym ciele
Grzechy nasze niósł na drzewie Sam. Któryż

wróg potępić się ośmieli Nas, Twój lud odkupion przez Cię tam?

2. Boży gniew jest od nas odwrócony. W dokonanym dla nas dziele Twym W Tobie jest zbawienie niewzruszone, Bożą nas miłością darzysz w nim.

3. Błogosławieństw pełna Twa ofiara, Z Ciebie wciąż nam płynie pociech zdroj. Błogi pokój serce uspokaja, Bo nam Przewodnikiem jest Duch Twój.

4. Niezadługo a oglądać będą Twoi wszyscy już oblicze Twe, Zrozumienie dróg Twych tam posiedzą I wysławiają z okrzykami Cię.

GL. 125.

45

1. Wywyższony Panie nasz! Dziś niebianie sławią Ciebie, Kiedyś Tobie wszyscy też Tu się skłonią tak, jak w niebie. Od nas hołd godzieneś wziąć, Bo w śmierć za nas się złożyłeś I przez krew Swą nas nabyłeś, Wieczne dzięki Tobie bądź.

2. Czci najwyższej przedmiot Sam, Sławą jesteś uwieńczony, Już Cię widzieć chcemy tam, Cel to przez nas upragniony. A gdy po skończeniu dni Już wsławieni tam staniemy, Odzwierciadlać my będziemy, Panie, tylko chwałę Twą.

1. Nie wystarczy wieczność, Boże, By Ci godną chwałę wznieść. Niech Twa cześć już tu się mnoży, Zajmie myśl i serca treść.

2. O nas w łasce Swej myślałeś, Nim ten świat początek ma. Nas w miłości pilnowałeś, Odkąd ziemia nosi ta.

3. Ale blask Twej łaskowości. Najpromienniej zajaśniał, Gdyś Ty Syna Swej miłości Za grzeszników na śmierć dał.

4. Czyś mógł dać nam coś wyższego? Może miłość większą być? Czyż nie mamy życia swego Tobie całkiem poświęcić?

5. Cześć i sławę Ci wznosimy, Hołd i dzięki w każdy czas. Godniej tam Cię uwielbimy W chwale wiecznej, Boże nasz.

1. Ojcze, sławę, dziękczynienie, Hołd i cześć przynosić Ci, To jedyne serc pragnienie, Gdy ta pieśń pochwalna brzmi. Siłę w nas Twój pokój budzi, Duch w nas mieszka, świadczy Sam, Miłość Twoja się nie strudzi, Zawsze wierną będąc nam.

2. W Swej opiece w każdej porze Nosisz nas Ty w dzień i w noc. Kto wywyższyc dość tu może Miłość, łaskę Twą i moc! Gdy by-

liśmy grzesznikami, Co najmiłsze, toś nam dał, Gdy byliśmy Ci wrogami, Własny Syn Twój za nas zmarł.

3. Ach, miłości Twojej pełność! Któż jest w stanie zgłębić ją? Okazałeś jej zupełność W Synu Swoim, dając Go. Śpiewać tu o Twej miłości — Tak radośnie w sercu brzmi. Szczęściem dla nas to błogości Cześć i chwałę wznosić Ci.

GL. 121.

48

1. Baranku Boży, któż obwieści Bogactwo łaskowości Twej? Czyj zmysł głębi cierpień Twych pomieści, Coś poniósł w cierpliwości Swej! Jak baranek na śmierć wiedziony Posłusznie szedłeś milcząc Sam; A w duszy Swojej zatrwożony Wiedziałeś, co Cię czeka tam.

2. W Swym poświęceniu całkiem trwałeś, Choć ciemność otoczyła Cię; Na cześć i chwałę Bogu dałeś Tak chętnie drogie życie Swe. Na krzyżu miłość ujawniłeś, Zaś człowiek — głębi natury złej; Ty wolę Bożą wypełniłeś, A człowiek — miarę winy swej.

3. Samego Siebie za nas dałeś, By gniewu sąd nie groził nam. Na krzyżu grzechem się Ty stałeś, Gdyś niósł przekleństwo za nas tam. Grzech wszelki leżał nasz na Tobie, Gdy

pojednania czyn się stał; Śmierć dla nas zysk zawiera w sobie. Miłości wieczna, godnaś chwał!

4. Baranku Boży, wielbiąc ślemy W słabości hołd i sławę Ci. Opiewać w pełni tam będziemy Dostojność Twą, wspaniałą w czci. Baranku, Ty zabity byłeś, Swą krwią kupiłeś Bogu nas I nas godnymi uczyniłeś Tą ziemią władać z Tobą wraz.

GL. 134.

49

1. Niech w Twej świątyni, Boże, brzmi Cześć, chwała, uwielbienie Ci Za wiele Twej miłości. Względem nas ją wyświadczyłeś, Miłosierdziem otoczyłeś Leżących w nocy grzechu. Moc wtórej śmierci z nas zdjęta, Twoja miłość nieobjęta Przewyższa wszelkie myśli.

2. Grzesznika śmierci Tyś nie chciał, Lecz życie, zbawienie mu dał, Jako Bóg i Zbawiciel. Wybranych w Miłym przez Ciebie Tyś nas postawił przed Siebie, Jak dzieci Swej miłości. Ojcze, z upodobaniem Swym Na nas ułaskawionych w Nim Spoczywa Twe spojrzenie.

3. My wkrótce już przed tronem Twym Wzniesiemy wiecznej sławy hymn I Tobie i Synowi. Wtedy będzie doskonała Przyniesiona Tobie chwała Zbawionych i stworzenia.

Więc, Ojczy, też i w czasie tym Wznosimy
uwielbienia hymn Tobie i Barankowi.

GL. 24.

50

1. O, dzięki, Jezu, dzięki Ci! Nas w łasce
Swej spotkałeś, Poniosłeś nasze winy Ty,
Błogosławieństwo dałeś. Na krzyżu nas ob-
mywszy krwią, Nabyłeś nas na własność Swą,
W synostwo wprowadziłeś.

2. Przed wieki już wybraliśmy Ku Twojej
łaski chwale; Tobie, Miłemu, daniśmy, Twój
Duch w nas mieszka stale. A kiedy się wypełni
czas, Będziemy ku Twojej chwale wraz Dzie-
dziczyć z Tobą wszystko.

3. Bo wszystkie rzeczy Twoje są I w niebie
i na ziemi; Bóg Cię obdarzył wszelką czią,
Tyś Głową nad wszystkimi. Tyś po prawicy
Ojca siadł, Ażby z Twych wrogów każdy padł
U nóg Twych położony.

4. Stworzenie wszelkie wzdycha wszak I
czeka z utęsknieniem, Byś z niego zdjął
marności znak, Dał z lęku uwolnienie. Wzdy-
chając wszystko czeka Cię, Duch i oblubie-
nica zwie: „Amen, przyjdź, Panie Jezu!“

GL. 51.

51

1. Zwróć myśl i serca, Panie, Przez Ducha
łaską Swą Na lęk Twój i cierpienie, Zwróć
na ofiarę Twą.

2. Gdy Ciebie oskarżano I plwano Tobie
w twarz, Szydzono, biczowano, Tyś milczał,
Panie nasz.

3. I Bóg opuścił Ciebie, Chciał przy nas
bowiem stać; Złożyłeś w śmierci Siebie, By
nam z niej wolność dać.

4. Baranku, przyjmij chwałę, Ześ niósł nasz
ciężar win; Łaskawość okazałeś I Swej miłości
czyn.

GL. 126.

52

Temu, Kto nas tak wciąż miłuje i omył w
Swojej krwi od grzechów nas, i królestwem i
kapłanami nas On uczynił Bogu, Swemu Ojcu:
Jemu niech będzie chwała i moc na wieki
wieków. Amen, Amen, Amen!

GL. 63.

53

1. O, Zbawco wszechmogący, Tyś żądło
śmierci zniósł I z dala nas stojących W Swój
odpoczynek wniósł.

2. Swe dzieło dokończyłeś, Minęły męki
Twe, Nam serca uciszyłeś, — Spełniwszy dla
nas je.

3. Na wieczność jest warowne Zbawienie
w Tobie nam, Tyś działem jest kosztownym
I naszym życiem Sam.

4. Przez Ducha nas kierujesz, Jest lekkie jarzmo Twe, Przed nami postępujesz, Nam drogą stałeś się.

5. Któż łaskę Twą pojmuje I moc i miłość Twą? Gdy tutaj pielgrzymujem, Niech wciąż Ci dzięki brzmią.

GL. 162.

54

1. Spełniło się już dzieło doskonałe. Sprawiedliwemu Bogu wzniosło chwałę Przez Jego Syna, gdy zawołał w głos: „Spełniło się!”

2. Spełniło się, co miłość Boża chciała, Co dla grzesznika zgubionego miała Ratunek i zbawienie wieczne dać. Spełniło się!

3. Spełniło się! Przez wieki to przebrzmiewa Ku Bożej czci, gdy Zbór zbawionych śpiewa, Dziękują Mu, Jezusa wielbią w głos, Że spełnił On!

GL. 183.

55

1. Bóg wśród nas obecny, Uwielbiamy Jego I z czcią zbliżmy się do Niego. Święty Bóg w pośrodku. Niech w nas wszystko w ciszy Szczerze przed Nim się uniży. Kto Go zna, Przystęp ma, Hołd niech złoży Jemu, Bogu łaskawemu.

2. Bóg wśród nas obecny. Cherubini w chwale Służą kornie Jemu stale. Święty,

święty, święty — Wdzięcznie wysławiają,
Chóry niebian Mu śpiewają. Panie, przyjm
Ten nasz hymn, Choć nieznaczące dary Na-
szych serc ofiary.

3. Twe przepiękne światło Wszystko wszak
przenika, Naszych lic niech się dotyka. Jak
się kwiaty chętnie W słońcu rozwijają, W
siebie jego blask wchłaniają, — Ku Twojej czci
Niech i my Blask Twój zatrzymamy, Działać
Ci w nas damy.

GL. 20.

56

1. Modlitwy, Panie, wysłuchujesz, Gdy z
wiarą zanosimy je. Przed Ojcem wciąż nas
zastępujesz I opiekujesz nami się. Bezpieczny,
pewny jest nasz krok, Gdy na Cię kierujemy
wzrok.

2. Krzyż dobrowolnie za nas niosłeś, Przed
nami idąc, wiedziesz nas, Moc wroga możnie
dla nas zniosłeś, Tyś dla nas jest na każdy
czas. Pomocy Swej nam zsyłasz zdroj, Aż
zakończymy dobry bój.

3. Przywilej dany jest nam w Tobie: Stać
z dala za obozem tym, Nieść chętnie hańbę
Twą na sobie I wiernie zdążać śladem Twym,
Poświęcić chwale Bożej się, Aż wwiedziesz
nas w spocznienie Swe.

1. Któż pojmie głębię Twojej miłości, O, Panie, co kazała Ci Opuścić świetlne wysokości, Dom Ojca, abys poniósł Ty Szyderstwo, bicie, hańbę, śmiech, Zapłatę za nasz grzech!

2. I czyż mocarze silni w górze, Stworzenie — dzieło ręki Twojej, Świątyni Twojej wierni stróże, Obwieścić mogą sławę jej? Ta miłość niosła w nędzy tu Śmierć Ci na krzyża pniu.

3. Lecz ci, co niegdyś tu w ciemności I w grzechach żyli — sławią ją, A teraz dziećmi są światłości, Najlepiej mogą pojąć to. Jej moc, co dała Tobie nas, Z triumfem czcimy wraz.

1. Radośnie sławimy, Panie Jezu, Twojej miłości cud, Żeś z najgłębszej toni grzechu Nas wyciągnął, z mocą wiódł. Według woli łaski Bożej Postawiłeś przed Nim nas, Królestwem i kapłanami Myśmy już po wieczny czas.

2. Cześć i dzięki Ci, Wybawco, Żeś stał grzechem dla nas się, Że w cierpieniach wykonałeś Ku czci Bożej dzieło Swe. Miłość. Jego wyjawiałeś I majestat w pełnej czci; Że w ofierze się złożyłeś, Bądź, Baranku, sławion Ty!

3. Hołd Ci, wielki nasz Zwycięzco! Pokonany wszelki wróg, Na męczeństwa krwawym drzewie Śmiercią Swą Tyś jego zmógł. O, do nóg Twych upadamy, Moc Twa godna sławę wziąć. W hołdzie naszych serc wołamy: Chwała Tobie, Panie, bądź!

4. Wysokości i głębiny Wielkie widzimy, Wiarą tu, Wspaniałości odkupienia, Owoc Twój na krzyżu pniu. Uwielbienie, cześć i chwałę, Wielki Zbawco, niesiem Ci. Wywyższony, wysławiony Bądź, Baranku Boży, Ty!

GL. 156.

59

1. O, Panie, w jakąż głębię mąk Ty dla nas zejść musiałeś, Gdy przez Swą śmierć z moczara rąk Moc śmierci odebrałeś!

2. Brzemiona grzechu niosłeś Sam, W miłości niezgłębiony! Od Boga i od ludzi tam Ty byłeś opuszczony.

3. Jak straszna wtedy, Panie, Cię Moc piekła otaczała! Spełniłeś wielkie dzieło Swe, Twa śmierć nam życie dała.

4. Ci, którychś kupił Bogu krwią, Przed wieki są wybrani, Przez Boga wszyscy oni są W nagrodę Tobie dani.

5. Baranku Boży, teraz ci Przez Ciebie się zbliżają Do tronu z uwielbieniem, w czci, W pokorze hołd składają.

1. Jako droga własność Twa wznosimy Tobie, Panie, dzięki z czcią, Z chórem nieba w chwale się łączymy, By wywyższać sławę Twą. Przez Swą krew nas Bogu odkupiłeś, W jedno Ciało w Duchu Swym ochrzciłeś, Wieczny pokój Tyś nam dał I Swą miłość w serca wlał.

2. Będąc pierworodnym wielu braci Już nas wyprzedziłeś wprzód. Jako Głowa weźmiesz wszystkie członki, Drogo Swój nabyty lud. Gdy ku naszej zjawisz się radości, By nas złączyć w Swojej wspaniałości, Wolni już od trosk i bied W chwale Twej spoczniemy wnet.

3. „Przyjdź niedługo, przyjdź, o Jezu Panie!“ Duch z oblubienicą Twą Ślą ku Tobie tęskne to błaganie, Byś do Siebie zabrał ją. Daj się ujrzeć Swej oblubienicy, Daj wnet stanąć jej po Twej prawicy, Wiecznie w Twą spoglądać twarz. Amen, przyjdź już, Panie nasz!

1. Chrystus Pan Swym zmartwychwstaniem zwycięstwa dokonał. Jemu cześć, że On, Bohater, moc śmierci pokonał, Bo grzechu noc, Piekła i diabła zła moc Na zawsze jest zwyciężona.

2. Jezus, nasz Pan i Zbawiciel, nie tylko śmierć zgładził, Nieskazitelność i żywot na światło wprowadził. Bóg w Synu Swym Ożywił nas i wraz z Nim W miejscach niebieskich posadził.

3. Z twarzą odkrytą patrzymy na Pańską tu chwałę, Gdyż dzieło Jego na wieki już jest doskonałe. Co wsiane tu, Chrystus obudzi ze snu Święte, chwalebne, wspaniałe.

GL. 133.

62

1. Tam do domu Pana mego, Do Jezusa chcę iść wnet, Wiecznie, wiecznie być u Niego, Grzechu nie ma tam ni bied.

2. Od tych czasów czczej marności, Z tego świata uszedłbym Do Baranka wspaniałości, Tam w ojczyźnie być już z Nim.

3. Jezu, jakież zachwyt w niebie Dla mej duszy będzie to Uczzonego ujrzeć Ciebie, Chwałę Ci poświęcić swą.

4. Przyjdź już, Jezu, słysz błaganie, Na wesele wprowadź mnie! Pragnę dziś pójść na mieszkanie, Tam u Ciebie być już chcę.

GL. 127.

63

1. Zaspokoić serc pragnienia Przyjdź, Panie nasz! Wziąć nas z kraju łez, cierpienia Przyjdź,

Panie nasz! Tu, gdzie wróg się wielce sroży,
Szatan sidła swoje mnoży, Słabo brzmi hymn
chwały Bożej, Przyjdź, Panie nasz!

2. Rozłączeni święci Pana. Przyjdź, Panie
nasz! Nie jest jedność ich widziana, —
Przyjdź, Panie nasz! Szatanowi zwieść się
dają, Grzech i świat ich omamiają, Ciebie,
Panie, znieważają. Przyjdź, Panie nasz!

3. Tam słabościom kres nastąpi. Przyjdź,
Panie nasz! Nikt od Ciebie nie odstąpi,
Przyjdź, Panie nasz! Każdy Cię powita sna-
dnie, Z uwielbieniem do nóg padnie, By na
wieki czcić Cię godnie. Przyjdź, Panie nasz!

4. Tam objawisz się wspaniale. Przyjdź,
Panie nasz! Ze wszystkimi Swymi w chwale
Przyjdź, Panie nasz! Ziemia, niebo złożą w
dani Sławę Ci i chwałę, Panie. O, jak błogie
dokonanie! Przyjdź, Panie nasz!

GL. 25.

64

1. O, Boże, gdy my dosyć Na łasce mamy
Twojej, To ścieżka Twoja źródłem Radości jest
nam cnej.

2. Gdy trud podróży ziemskiej I ciężar
walki wraz Nas znuży, niech Twa łaska I
pokój wzrasta w nas.

3. Gdy szatan chce nam szkodzić I świat
wyszydza w głos, Nic to, boś w łasce Swojej
Pojednał z Sobą nas.

4. Gdy wyjścia nie widzimy, Lub odczuwamy brak, I to nas nie rozłączy, Bo w łasce stoim wszak.

5. Przez łaskę nas i wierność Powiedziesz pewnie Ty, Aż wszystko nowe będzie, Aż staniam w niebie my.

GL. 16.

65

1. Pan Swoich w każdym kraju, W narodzie każdym zna, Na pozór opuszczeni, On pieczę o nich ma. On nie da im zaginać, Opieką chroni Swą, Czy w życiu, czy też w śmierci Własnością Jego są.

2. On zna zastępy Swoje, Co wierząc patrzą Nań, I choć jest Niewidzialnym, Ufanie mają Dlań. O słowie oni świadczą, Co jest pokarmem im, I strzegą tego słowa I korzą się przed Nim.

3. Bezpiecznie ich prowadzi Pan przez pustynię tę, Moc daje im do walki, Zwycięstwo dając Swe. Gdy ziemski bieg zakończą, Kres przyjdzie bojom, łzom, Natenczas z Nim odpoczną, Wstępując w Ojca dom.

GL. 141.

66

1. Gdy serca wokół Cię, O, Panie, się zbierają, Błogosławieństwa Twe Jak rosa im spływają. O, niech nas w mocy Twojej Do

Ciebie wzniesie Duch, Umysłom ciszę daj
I poświęć usta, słuch.

2. Wrogowi nie daj złych Zamysłów spełnić
swoich, Napelnij Duchem Swym Sług dusze
wiernych Twoich. O, Panie, Swoją moc Ty
w każdym słowie wznieć, Daj serca oraz myśl
Zwrócone na Cię mieć.

GL. 147.

67

1. Słowo Twe to duch i życie, Zesłane za
światłość obficie, Przedwieczny Panie, z
Twoich rąk. Dziś łaskawie nas spotkałeś,
Błogosławieństwo hojne dałeś, Nas wiodąc
wśród zielonych łąk. Objawiasz treść Swych
słów, W pielgrzymce wzmacniasz znów Aż do
celu. Po wszystkie dni Jak błogo brzmi:
Pasterzem naszym jesteś Ty!

2. Jak owieczki stada Twego, Które ku-
piłeś z świata tego Na wieki Twój myśmy już.
Niech Twe Słowo nas nie minie Podane
znowu w tej godzinie, Z Twych ust nam w
serca, Panie, złóż. Ty ucz nas czujnie stać, W
oczekiwaniu trwać, Wierni w małym. Wkrótce
już my Odpoczniemy I godniej tam Cię
uczczimy.

Mel. GL. 30. RH. 3 **68**

1. Jezu Zbawco, myśmy się Słuchać słów
Twych tu zebrali, Oświeć nas, abyśmy się

Teraz z nich tu budowali. Słyszeć głos Twój
byli zdolni Od stroskanych myśli wolni.

2. Gdzie się zejdą dwaj lub trzej W Imię
Twoje na zebranie, To z miłości wiernej Swej
Jesteś pośród nich, o Panie, Wokół Ciebie
zgromadzonych I Twym Duchem oświeco-
nych.

3. Myśli nasze kryje noc, Rozum błąka się
w ciemności, Jeśli Ducha Twego moc Ich nie
wiedzie do światłości. Daj nam Słowa zrozu-
mienie I w Twych prawdach pogłębienie.

4. Daj, by ziarno Twoich słów Na serc
żyzną padło rolę, Byśmy oświeceni znów Le-
piej Twą pojęli wolę. W rozważaniach na-
szych, Panie, Swoje miej upodobanie.

GL. 3.

69

1. Ja ufam, Panie, Ci! Wiem, nie zanie-
chasz nigdy mnie. Me oko widzi wiarą Cię,
Schronieniem jesteś mi. Mym światłem w
ciemnych dniach, Zbawienie, skała, szczęście
me, Tyś ramię w walce, cieszysz mnie W
pokusie, w biedzie, w łzach.

2. Wiem, że miłujesz mnie I zawsze bliskim
jesteś mi, Gdziekolwiek idę — jesteś Ty.
Polecam Tobie się, Tak dobrze wszak mnie
znasz, Cudownie, pewnie wieszysz mnie, Tu
wszystkim dla mnie stałeś się I w łasce
wszystko dasz.

3. Spoczynku dusza ma Nie znajdzie nigdy
w świecie tym, Boś, Jezu, Ty spoczynkiem
mym. Do Ciebie zdążam ja, Bym wnet w
Twojej chwale był, Radował Tobą błogo się, Z
Twoimi wielbił, słał Cię I w hymnach
wiecznie czcił.

GL. 86.

70

1. Mój Ojcze, gdy spotkałeś Mnie w Synu
miłym Swym, Już tu mi hojne dałeś Błogo-
sławieństwa w Nim. Nie miałaś nic wyższego,
Najwyższy dar — On Sam, A że posiadam
Jego, Spoczynek duszy mam.

2. Ja wiem, że mnie miłujesz, Wciąż po
Ojcowsku dbasz, Cierpliwie pielęgnujesz, Co
pożyteczne, dasz. Twe oko upatruje, Gdzie-
kolwiek zwrócę się. Twoja dłoń mnie utrzymuje,
Z niej nikt nie wyrwie mnie.

3. Czyż troskać się mam trwożnie, Gdy
Ojcem moim Tyś! Powiedziesz nadal moźnie
I jutro mnie, jak dziś. Nie będę zawstydzony,
Bo szczera miłość Twa. Przez Ciebie
obdarzony Tym, co jest dobre, ja.

4. O wszystko dbasz tak wiernie I mądrze,
dobrze Ty! Więc serce me bezmiernie Wciąż
ufać może Ci. A choćbym stracił wszystko,
Czyż strwożyć ma to mnie? Wszak przy mnie
wciąż jest blisko Ojcowskie serce Twe.

1. Ma ojczyzno! cel tęsknoty mojej Tu w Mesecha kraju groźnych burz. Nad gwiazdami tyś w ozdobie swojej, ::Gród niebieski, wierze znany już::

2. Jeruzalem! Do twych bram strudzeni Wejdą święci, by się w tobie skryć, Którzy z Boga byli narodzeni, ::W odpoczynku twym tam błogo żyć::

3. Zwracam w wierze tam spojrzenie swoje Do perłowych cudnych twoich bram, Kiedyż serce tęskne zaspokoję? ::Chętnie chciałbym ujść z tej ziemi tam::

4. Już bym chciał do miasta pójść górnego I z zastępem błogosławionym Tam wywyższać sławę Zbawcy mego, ::Cieszyć się już tylko zawsze Nim::

5. Lecz nie poto tęsknie tam spoglądam, Że do złotych ulic wznieść się chcę, Wiecznie Tego już oglądać żądam, ::Kto na własność kupił drogo mnie::

6. Wkrótce, Jezu mój, tęsknotę ucisz Świętych Swych, co są w pielgrzymce tej. Łzy tęsknoty zetrzesz, gdy powrócisz, ::By wziąć Swoich stąd do chwały Swej::

I. Spójrz, Ojczy nasz, w tej chwili Twój się zespolili, Jak dzieci modlić się. Ich błagań

wysłuchujesz I dobrze opatrujesz: Otwarte jest nam serce Twe.

2. Gdy w Jezusa Imieniu Prosimy w uniżeniu, Zbliżając się do Cię, My drogie dzieci Twoje, „Tak“, „Amen“ — rzeczesz Swoje, Byś w Synu Swym uwielbił się.

3. Bogate, niezliczone W Nim dla nas otworzone Są skarby łaski Twej. Im więcej z nich czerpiemy, Tym lepiej poznajemy Obfitość niezmierzoną jej.

4. Twa miłość trwa niezmiennie, W dobroci Twej codziennie Mieć ufność ucz nas Ty! I na niej ucz budować I prosić i dziękować Z prostotą dziecka wierząc Ci.

GL. 8.

73

1. Błogie to że przyjdiesz znowu, Nie zostawisz członków Swych; Wnet oznajmią pieśni nowe Wiecznotrwałe szczęście ich. Tęsknot już nie będzie tam I pragnienia spełnisz nam.

2. Znajdą członki odpocznienie, Któreś z Sobą złączył Ty, Nie utrafi ich cierpienie, Nie popłyną nigdy łzy. I na wieki błogi stan W obfitości sercom dan.

3. Uwielbiając pieśni wzniesie Stąd wybrana rzesza Twa, Bogu wieczną cześć przyniesie, Tobie hołd i sławę da. Szczęście! być

u Ciebie wraz! Przyjdź, o Jezu, wprowadź nas!

GL. 19.

74

1. Panie mój, Jezu mój! W Tobie już mam pokój swój. Tyś pociechą mą w podróży, Żaden ucisk mnie nie znuży, ::Ani troska, ani znój!::

2. Serce me, serce me Bardzo pragnie ujrzeć Cię! Kiedyż pójdę już do Ciebie, By przebywać z Tobą w niebie ::I w oblicze patrzeć Twe?::

3. Wkrótce już, Panie nasz, Sam oglądać mi się dasz. Co za radość dla mnie będzie, Gdy w zbawionych Twoich rzędzie ::Ujrzę Twoją świętą twarz!::

4. Co za los, co za los! Gdy usłyszę ja Twój głos! W niebie wszelki ból ustanie, Tam wciąż będę z Tobą, Panie, ::I uwielbię Ciebie w głos!::

GL. 26.

75

1. Czekamy, Boży Synu, Cię, Byś w górze nas zgromadził. Niech czas czekania skończy się, Racz nas już w dom wprowadzić. Kto ufa Ci, Ten w kornej czci Ku Tobie wciąż spogląda, Bo chciałby Cię oglądać.

2. Czekamy Cię! Choć łaską Swą Bóg dał nas Tobie w darze I Duch wprowadził w

bliskość Twą, Lecz jawnie się ukażesz. U Ciebie tam Spoczynek nam Radość i szczęście błogie Są dane wiecznie w Tobie.

3. Czekamy Cię! Wnet przyjdiesz Ty! Powrócisz bez wątpienia, Przeminą smutki tam i łzy, Umilkną też pragnienia. Cóż stanie się, Gdy ujrzym Cię? Dziękczynny hymn wzniesiemy I wielbić Cię będziemy.

GL. 48.

76

1. Spójrzmy wzwyż! Wkrótce zorza wzejdzie już. W mrokach nocy łzy wylane Błyszczą, gdy zaświta ranek. Przed obliczem Zbawcy to Jako perły w świetle lśnią. Oczy wzwyż! Zborze, słysz!

2. Bliskość tuż! Jasna gwiazdo ranna, już! Wnet głos trąby się odezwie I z wrogiego świata wezwie Wszystkich bojowników Twych, By nagrodzić w chwale ich. Przyjdź rychło, Jutrzenko!

3. Panie nasz, Tęskność naszą wzmagaj wciąż, Aż po krótkim rannym świetle Ujrzym w górze Twe oblicze I tam pragnień naszych zdrój Zaspokoi widok Twój. Wiecznieś Ty Godzien czci.

GL. 117.

77

1. Chcę pieśnią o Twojej łasce głosić, Co błogi spokój zsyła mi; Cześć, Boże, Twojej

miłości wznosić. Któż tak miłuje jako Ty!
Grzesznika szuka łaska, Panie, Co jest zgubiony w świecie złym, A miłość idzie na spotkanie, Jakby szedł w dom jedyny syn.

2. To łaska jest, co w mej słabości Prowadzi mnie w pielgrzymce tej; Obdarzy pełność mnie miłości. Gdy wejdę do ojczyzny mej. Na ziemi wszystko chwiać się może, I wszystko tutaj kres swój ma, Lecz łaska nie zna granic, Boże, I miłość nieskończenie trwa.

3. Skąd pewność biorę w życia znoju? Bo łaska Twa ochrania mnie. Dlaczego nie upadam w boju? To miłość Twa podpira mnie. O, łaska wciąż mnie wiedzie, Panie, I miłość mnie kieruje tam, Bym do Cię śpiesznie wszedł z płasaniem, Gdzie miejsce zgotowane mam.

GL. 55.

78

1. Zdrój wszelkiego Tyś wesela, Panie mój, Jam jest Twój, Nic nas nie rozdziela. Jestem Twoim, bo przelałeś Swoją krew Za mój grzech, Życie za mnie dałeś.

2. W Tobie jestem już bezpieczny, Bowiem Ty Dałeś mi W łasce żywot wieczny. Mam Ci ufać, Zbawicielu, I czy w bój, Albo w znoj Z Tobą iść do celu.

3. Swą miłością mnie otaczasz W życiu tym; O tym wiem, Opiekę roztaczasz. Tyś

wziąć godzinę cześć i chwałę, Jezu mój,
Panie mój, Dziś i wieki całe.

GL. 82.

79

1. Jezu, źródłem Tyś radości I pociechy w
czasie bied, Tyś do Swojej wspaniałości Sam
stąd przez cierpienia wszedł. Póki dajesz nam
tu żyć, Pomóż nam wiernymi być. Bądź przy
nas W każdy czas, ::W boju wiary wzmacniaj
wraz.::

2. Głowo członków, z Ciebie spływa Błogo-
sławieństw na nas blask I wciąż na nas tu
spoczywa Twe spojrzenie pełne łask. Ślesz
pociechę w serca mdłe W prześladowań, w
smutku dnie. Hańbę, bój, Cios i znój ::Jako
ból odczuwasz Swój.::

Cz. 17.

80

1. O, Panie, Tyś powołał Ku poświęceniu
nas, Do tego też nas woła Duch Święty w
każdy czas. W bojażni Twojej chcemy
Uświęcać drogę swą, Tak grzechu unikniemy,
Spełnimy wolę Twą.

2. „Z bojażnią i ze drżeniem Zbawienie
czyńcie swe“, „By nie wejść w pokuszenie,
Czuwajcież modląc się!“ Gdy jednak nie
czuwamy, Żle kierujemy wzrok I z drogi Twej
zbaczamy, Fałszywy czyniąc krok.

3. Lecz świętość Twa nie może Nieprawość widzieć w nas, Więc nam posyłasz, Boże, Swe napomnienie wczas. A kiedy Ci wyznamy W pokorze winę swą, Z Twojej łaski powracamy W społeczność zaraz Twą.

4. I znów do Twojej świątyni Możemy śmiało wejść, Boś dostęp nam uczynił, By przyjąć od nas cześć. I wtedy dziękczynienie Wznosimy, Jezu, Ci, Gdyż naszym poświęceniem Tyś jest ku Bożej czci.

GL. 22.

81

1. Tyś prawdziwym źródłem życia, Jezu, słońcem chwały Ty! Łaskę, pokój tak obficie Mamy wciąż od Ciebie my. Teraz też wśród nas przebywasz, Prośby Swoich wysłuchiwasz, Błogosławić wciąż chcesz nas, Karmisz, pielęgnujesz wczas.

2. Wszystkie członki Swego Ciała Racz ożywić, Zbawco, Sam. Spraw to, by do serc spływała Cisza, pokój, radość nam. Niech Duch serce Boże zawdy Wskaże pełne łaski, prawdy, Aż się nam obecność Twa Już widzialnie ujrzeć da.

3. Do Cię, Blasku Ty wieczności, Niechaj serca zwrócą się; Każdy niech Twojej wspa-
niałości, Niechaj pragnie tylko Cię. Wówczas radość nas przepełni, Na Twą wolę zdanych w pełni, By z najgłębszych przyczyn cześć Mogła się w podzięcie wznieść.

1. Nie zaniechasz, ani mnie nie opuścisz:
W Ojcowskich rękach niesiesz mnie i tulisz,
O, Ojcze, miłość Twoja wiecznie trwa! ::Ja ufam Ci!::

2. Nie zaniechasz, ani mnie nie opuścisz,
Gdy niedostatek i potrzeba bliska, Ucisku fale
zagrażają mi, ::Ja ufam Ci!::

3. Nie zaniechasz, ani mnie nie opuścisz,
Gdy pomocnika nie widzę w pobliżu, A wróg
mnie trwoży i naciera wciąż, ::Ja ufam Ci!::

4. Nie zaniechasz, ani mnie nie opuścisz,
Aż biegu mego dokonam na ziemi, Aż minie
okres bojów wiary tu. ::Ja ufam Ci!::

1. Niech będzie z nami łaska Naszego Pana
wciąż, Za Którym podążamy Wśród walki,
trwóg i burz.

2. Bezpiecznie całkiem można Zaufać łasce
tej, Gdy trwoży nas cokolwiek, Pocięchę
mamy w niej.

3. Na wąskiej ścieżce byłby Niepewny
każdy krok, Jeśliby łaska Pańska Nie wiodła
naszych nóg.

4. Cóż nam zaszkodzić może, Gdy z nami
łaska ta, Co nam w wytrwałej wierze Zwycięstwo
zawsze da.

5. Coś tracąc dla Jezusa, Nie doznajemy szkód, Gdyż łaska Jego wielka Nagradza wszystko wbród.

6. Dopomóż nam, o Panie, Każdego wołać dnia: Niech ze wszystkimi nami Zostanie łaska Twa!

GL. 145.

84

1. Wznieś, Panie, serca nasze wzwyż, A każde ucho otwórz też, Przez Ducha wprowadź w Słowo nas, Daj, by pokarmem było wczas.

2. By serca mogły skupić się, Od niepokoju zwolnij je; Ty Sam głębiny serca wzrusz I łaski Twej świadomość włóż.

3. U cichych, czystych życia wód Niech obozuje ten Twój lud. Prawdziwe, dobre słowo dasz Ty, Zbawco Ciała, Pasterz nasz!

GL. 115.

85

1. Jakąż miłość oglądamy! Jezus Chrystus modli się! Wierząc w górę spoglądamy, Gdzie On za nas prośby śle: Orędownik nasz przemawia Do Swojego Ojca tam, To za nami On się wstawia, Aby błogosławić nam.

2. Wszedł On do niebieskiej chwały, Zajął tam od Ojca tron; W dostojenstwie Swym

wspaniały Zastępuje tam nas On. Pełne
pragnień serce Jego Pozostaje w każdy czas
Wśród burz groźnych życia tego Wzmocnić,
błogosławić nas.

3. On za dusze nasze prosi Bez zmęczenia
Ojca tam, W serca nasze pokój wnosi, Zwilża
rosą serca nam. Szatan skarży tam przed
tronem, Może szaleć tutaj wróg, Ręce Pana
są wzniesione. Któżby nam zaszkodzić mógł?

4. Twa modlitwa nieprzerwana Daje wciąż
nam ufność tę: Gorycz przez nas w czymś
widziana W słodycz nam zamienia się. Każdy
ból pomagasz nosić, Cierpień moc rozumiesz
Sam. Każdej chwili za nas prosić Chcesz
Swojego Ojca tam.

GL. 177.

86

1. Cicho ufaj Panu stale, Kto kieruje
ścieżką twą, Na Nim buduj wciąż wytrwale,
Da zmęczonym siłę Swą. Ojca dom skinienie
śle, ::W odpocznienie wwiedzie cię::

2. Przepych, połysk, blask piękności,
Wszystko, co świat w sobie ma, Jest uludą
czczej marności. Któż kres twym tęsknotom
da? Chcesz spoczynek, szczęście mieć, ::Swym
spojrzeniem w górę wzleć::

3. Gdy przygniata cię cierpienie, Droga
trudną zda ci się, Na Jezusa zwróć spojrzenie,

Wrzuć na Niego troski swe I swe całe brzemie
złóż, ::Powiedz Mu o wszystkim już::

4. Co jest w górze, szukaj tego, Wszystko
marność w świecie tym, Oczy wznies na Pana
swego, Gdzie twój żywot skryty z Nim. Porzuć
blaski ziemi tej, ::Nie nasycą duszy twej::

5. Walka będzie wnet skończona, Krok
ostatni zrobisz wnet, Praca dzienna dokoń-
czona, Coraz bliższy kres twych bied. Z
blaskiem rannych, jasnych zór ::Przyjście
Pana bliskie już::

GL. 75.

87

1. Pełnią błogosławieństw, Panie, W niebie
darzyć będziesz nas, Gdzie będziemy nie-
przerwanie Z Tobą się radować wraz.

2. Gdy przemienisz nasze ciała, Wtenczas
bóle skończą się; Radość będzie doskonała,
Gdy ujrzymy, Jezu, Cię.

3. Każdy pozna Cię z radością; Jakim
jesteś, ujrzy Cię. Tam, gdzie wszystko jest
miłością, Wszak miłością wszystko tchnie.

4. W chwale wszyscy Twoi święci Sercem,
duszą jedno są, Wskroś wdzięcznością przenik-
nięci W pieśni hołd Ci dadzą z czcią.

GL. 76.

88

1. Przebywam na obczyźnie, A świat ten
nie zna mnie; Prowadzą ku ojczyźnie Mnie

wiernie ręce Twe. Na każdym przykrym kroku Cię widzę wiarą mą, Twój ślad widoczny oku, Jak szedłeś ścieżką tą.

2. Czy twardą drogą zdążam, Zmęczonym czując się, Za Tobą wciąż podążam, Bo w łasce wiedziesz mnie. Gdy strudzą się me nogi, Wytchnienia jest mi brak, Mam w sercu pokój błogi, Tyś mym spoczynkiem wszak.

3. Choć szatan swą chytrą chytrością Używa słabość mą, Lecz Ty mi Swą bliskością Zwycięzać dajesz go. Pokarmem i napojem I źródłem jesteś Sam, Zliczyłeś włosy moje. Czyż trwożyć się tu mam?

Mel. GL. 2.

89

1. Pasterzu wierny, dzięki Ci Za błogosławieństw chwile, Z pełności Twojej wzięliśmy Z ust Twoich słowo w sile. Dodajesz Sam Otuchy nam Kierować na Cię oczy, Radośnie drogą kroczyć.

2. Nas wprowadziłeś w światłość Swą Do świętej Swej bliskości, By każdy życia ciemność swą Zobaczył w Twojej jasności. Na nowo Tyś Tak mile dziś Nas uczył po bożemu. Imieniu chwała Twemu!

3. Dopomóż też nam Słowo Twe W szczerości tu zachować, Byśmy umieli w trudne dni Ku czci Twojej pielgrzymować, By

w każdy czas Widziana w nas Tu coraz
więcej była Bliskości Twojej siła.

GL. 140.

90

1. Słowo z ust Twych pochodzące Wiecz-
nie, mocno, Panie, trwa, Wieść radosną
zwiastujące, Ponad złoto wartość ma. Wieczną
myśl Twą o zbawieniu, Doskonałym wyku-
pieniu I bezmierną miłość Twą — W nim
podajesz wszystko to.

2. Prawdą, życiem i światłością Jest tu dla
nas Słowo Twe; Ten nie błądzi, kto z szczer-
ością W Duchu Twym wypełnia je. Słowom
Twym się przysłuchiwać, Twe nauki zacho-
wywać, — Ten najlepszy dla nas dział Tu
potrzebą nam się stał.

3. Ojcze, dzięki za Twą łaskę, Manę życia,
niebios dar, Za pielgrzymczą, dobra łaskę I
za mądrość Twą bez miar. Moc dla słabych,
w trwodze — męstwo, Miecz do walki o
zwycięstwo. Za to wszystko dzięki przyjm, Co
nam dajesz w Słowie Swym.

GL. 182.

91

1. Wolni od prac i znoju W przepięknym
dla nas dniu Zebraniśmy w pokoju Przy
Słowie Pana tu.

2. W Imieniu Twoim, Panie, Dziś zejść się
dałeś nam, A siewu wykonaniem Pokieruj
możnie Sam.

3. Daj mądrość, zrozumienie, Błogosła-
wienie zlej, A życia Twe nasienie W serc
dobrą glebę wsiej,

4. W wieczności by wspaniale Nasz owoc
mógł się lśnić, By żniwo ku Twojej chwale
Obfite mogło być.

GL. 67.

92

1. Świat doczesny jest pustynią. Jakież
wybór tu uczynię? Czegoż pragnąć, czego
chcieć? Wszego zbyłem się pragnienia, Nie
mam nic tu do stracenia, Kij pielgrzymi tylko
muszę mieć.

2. Łatwo jest tę drogę zoczyć, Którą mam
w pustyni kroczyć, Bo stóp Pańskich widzę
śląd. Jak On wiernie mnie miłuje, Tak też
drogę mi wskazuje, Śmiało krocę naprzód za
Nim w ślad.

3. W tej pustyni, gdzie idziemy, Jedną
ścieżkę dostrzeżemy, Ślad to w piasku Jego
nóg. A więc idę, za Nim śpieszę, Bym w
Ojcowskie wszedł pielesze, Gdzie zwycięstwa
wieniec dał Mu Bóg.

4. Jezu, duch mój wzwyż ulata, Pragnąc
odejść z tego świata, Gdy naprzeciw wyj-

dziesz mnie. Tyś ojczyznę mi zgotował I
Swym okiem wciąż kierował Przez daleką,
pustą drogę tę.

5. Ścieżka, którą Sam chodziłeś I mnie po
niej prowadziłeś, Źródłem wciąż pociechy
mej. Choć mnie laska Twoja cieszy, Ale w
łasce Twojej śpieszę Ujrzeć Ciebie w górze,
w chwale Twój.

GL. 83.

93

1. Panie Jezu, jak radośnie Zbliżać się do
Ciebie nam, Kiedy z ust Twych tak miłośnie
Słowo Swe podajesz Sam. Sprawić racz, by
nie przebrzmiały Dziś daremnie Słowa Twe,
Lecz by w sercach zamieszkały, Racz głęboko
wpisać je.

2. U nóg Twoich przebywamy, Zbawco,
Sam Ty do nas mów, Słodkiej mowy Twój
słuchamy, Żądni Twych zbawiennych słów.
Ucz nas być uczniami Twymi, Jak ten krótki
życia czas Wykorzystać tu na ziemi Dla
wieczności naucz nas.

3. Niech nam Słowo Twoje, Panie, Błogo-
sławieństw wiele da, Niechaj Duch Twój
nieprzerwanie Wpływ przemożny na nas ma,
Aby w nas się zachowało Wiernie to, coś
podał nam, By się wielu przekonało, Że masz
Słowa życia Sam.

1. Twe Słowo prawdą jest jedynie, Daj zostać mi przy Słowie tym, I niech na drodze mego życia Jest ono światłem nogom mym. Choć minie ziemia ta i niebo, Trwa wiecznie, mocno Słowo Twe, Ni kreska, jota nie upadnie, Twe Słowo musi spełnić się.

2. Daj mi spoczywać w Twym pokoju, Twa łaska, Panie, starczy mi, Cokolwiek czynię, albo mówię, Niech czynię to ku Twojej czci. Gdym obciążony, dodaj siły; Gdy w drogę ruszam, przy mnie stój; Gdy wróg mi wszystko chciałby wydrzeć, Mnóż łaskę mi i pokój Twój.

1. „Imię Jezus!“ Tę głębokość Czy zgrun-
tować może kto? Niezmierzona to wysokość,
Nieskończona miłość to. Tu Imienia Twego
pełność Niezbadana dla mnie jest.

2. „Imię Jezus!“ Wiecznym źródłem Tyś
zbawienia, mocy wszej, Tyś w noc ciemną
światłem moim I spoczynkiem duszy mej.
Miłość, wierność, łaska Twoja Wiodą mnie
po ścieżce tej.

3. „Imię Jezus!“ W Tobie skryty Przez
pustynię idę tę. Pokój w Tobie całkowity,
Szatan cofa się od Cię. Kiedym w Ciebie jest
wpatrzony, Nie drzę ani waham się.

4. „Imię Jezus!“ Moc w cierpieniu, Pewne
czołno podczas burz, Tyś pociechą w utra-
pieniu, Lekiem dla zbolących dusz, I ucieczką
w pokuszeniu, Manną dla łaknących dusz.

5. „Imię Jezus!“ Me pastwisko, Wciąż
nadzieją krzepisz mnie. Tyś jutrzenką, która
blisko Wschodu jest, by zjawić się. W górze
całkiem pojme wszystko, Com tu widział,
wierząc w Cię.

6. „Imię Jezus!“ Życia Słońce, Radość Ojca
wieczna Ty, Teraz i po wieczność tchnące
Błogą rozkosz w serce mi. Przez promienie
Twoje lśniące Wszystko nowe stanie się.

GL. 128.

96

1. Tu zgromadzeni, Panie, Czekamy, co
nam dasz; W nas — słabość i wahanie, Ty
moc i pełność masz. W Swej obecności znowu
Błogosławieństwem darz, Daj moc Swojemu
Słowu, Swym miłym, Panie nasz.

2. Przez Ducha prawdę Swoją Chcesz w
nasze serca wryć, Daj odczuć siłę Twoją, Ucz
rozważnymi być, Pod Słowo Twe się korzyć
W bojaźni pełnej czci, Racz nas za świadków
użyć Sumiennych, wiernych Ci.

GL. 174.

97

1. Nade wszystko dla mnie, Panie, Darem
cennym Słowo Twe, Nad bogactwa posia-

danie, Ponad skarby cenię je. Gdyby wartość mieć przestało, Na czymż wiara oprze się? Ono światło z nieba zlało I wypełniać je wciąż chcę.

2. Tak i Amen! nieprzerwanie Ty byś u mnie widzieć chciał, Bym w Imieniu Twoim, Panie, Przy Twym Słowie mocno stał, Bym gorliwie się przykładał, Tobie służyć zawsze mógł, Bym przy Słowie Twoim siadał, Jako Maria, u Twych nóg.

GL. 38.

98

1. Rzuć troski, zmartwienia I ból i cierpienia W tak miłujące serce Ojca.

2. Gdy zgryzot moc dręczy, Niedostatek męczy, Ramiona otwiera On Swoje.

3. Co gniecie tu ciebie, On bierze na Siebie, Silnymi rękami cię wiodąc.

4. On czuwa i chroni I pewnie osłoni Cię w nocy cierpienia i śmierci.

5. Już wkrótce w wieczności Strumienie błogości Pokrzepią nas w górze u Pana.

6. Któż w mocy, w miłości, W bogactwie, w litości Do Niego podobny być może!

99

::Albowiem tak Bóg świat umiłował,::
::Umiłował,:: Umiłował Bóg ten świat,

::Ze dał za nas Swego Syna :: ::Dał Syna,::
Jednorodzonego dał,
::Aby każdy, kto Weń wierzy,:: ::Nie zgi-
nął,:: Lecz żywot wieczny miał.

Oto Ja stoję u drzwi i kołaczę Ja, Ja stoję
u drzwi i kołaczę dziś! Ktokolwiek by głos
Mój słyszał I drzwi otworzył Mi, Z tym będę
Ja wieczerzał I on też ze Mną wraz. Oto Ja
stoję u drzwi i kołaczę Ja, Ja stoję u drzwi
i kołaczę dziś!

Duch i oblubienica woła: Przyjdź, przyjdź!
A kto słyszy, niech rzecze: przyjdź! A kto
pragnie, kto pragnie, niech przyjdzie; A kto
chce, niech bierze wodę życia darmo.

Amen, o przyjdź, Panie Jezu! (3 r.)

100

1. My grzechów odpuszczenie Przez Zbawcy
mamy krew, I wieczne odkupienie, — Po-
chwalny wzniesmy śpiew! Kapłana Najwyż-
szego, Co zajął w niebie tron, Lecz przedtem
z życia Swego Ofiarę złożył On. *Jesteśmy*
wszyscy jedno, Złączeni Zbawcy krwią, Jedne-
go mamy Ojca, — Z radości serca drżą!
Jednego mamy Pana, Co w mękach za nas
zmarł I śmiercią tą wyjednał Zbawienia dla
nas dar.

2. My w sercach pokój mamy, Bo Jezus dał
nam go, Pociechę posiadamy, Choć życiu grozi

zło. Pasterza też Dobrego, Co paszę daje nam,
Do żywych wód prowadzi I strzeże stada Sam.
Jesteśmy wszyscy...

3. Prorockie mamy Słowo, Pochodnię naszych nóg,
Co wiedzie drogą nową, Jak chce nasz Pan i Bóg. Ze Słowa tego wiemy, Że
wkrótce przyjdzie Pan, Że wtedy obleczemy
Nieskazitelny stan. Jesteśmy wszyscy...

4. W czas każdy dostęp dany Do tronu
łaski nam, Więc śmiało się zbliżamy, By pomoc
znaleźć tam. A po skończonym boju
Koronę życia da Ten Księżę nasz Pokoju, Co
chroni nas od zła. Jesteśmy wszyscy...

5. Śpiewamy: „Maran ata!” — Pan blisko
jest, u wrót, By zabrać nas ze świata Do Siebie
w niebios gród. On dał nam obietnicę: „Ja
przyjdę po was znów“, Po Swą oblubienicę,
Nie zmieni Swoich słów. Jesteśmy wszyscy...

6. Czekamy przyjścia Jego Z tęsknotą w
każdy czas, Wołamy więc do Niego: „O, weź
do Siebie nas!” Prosimy w każdej dobie:
„Nasz Panie Jezu, przyjdź! O, Alleluja Tobie!
Po Swą wybraną znijdź!” Jesteśmy wszyscy...

GL. 180.

101

1. Tak długo, Panie, czeka Cię Już Twa
oblubienica! Ach, kiedyż jej ukazesz się I
rozpromienisz lica? Błogostan kiedy spełnisz

jej? Przyniesiesz czas ochłody Twojej? ::O, przyjdź już, Panie Jezu!::

2. Choć wprowadzisz już wśród uczniów Swych Obecny jesteś, Panie, Im „pokój“ rze-
czesz, słyszysz ich I dzięki i błaganie. Nam
wszakże nie wystarcza to, Bo chcemy twarz
oglądać Twą. ::O, przyjdź już, Panie Jezu!::

3. Z tęsknotą wyglądamy Cię Odziani w
szaty białe, Czekając, aż objawisz się Wpro-
wadzić nas w Swą chwałę. Sam z archaniel-
skim głosem przyjdź I z trąbą Bożą z nieba
znijdź. ::O, przyjdź już, Panie Jezu!::

4. Ucz być czujnymi w każdy czas, Dapo-
móż nam nie zasnąć, Niech gnuśność nie
ogarnie nas, Niech lampy płoną jasno, By gdy
się zew rozlegnie tuż, Że: „Oblubieniec idzie
już!“ Jak echo niech to zabrzmie: „Przyjdź,
amen, Panie Jezu!“

102

1. Maran ata! Jest to hasło Z pierwszych
chrześcijaństwa dni, Gdyż nadzieja przyjsia
Pana W sercach Jego wiernych lśni. *Być wy-
braną* Barankową! Jakież błogie dla nas to!
Maran ata! Przyjdź już, Panie, Po oblubienicę
Swą.

2. Maran ata! Niech i dzisiaj Pośród nas
brzmi hasło to, Mocniej serca niech tych biją,
Co własnością Pańską są. *Być wybraną...*

3. Maran ata! To dla świętych Jest pociechą w czasach złych, Bo z kłopotów, zmartwień, śmierci Wkrótce Pan wybawi Swych. Być wybraną...

4. Maran ata! Czyście lampy I przepaszcie biodra swe! Wieść o bliskim Jego przyjściu Niechaj teraz wzmaga się. Być wybraną...

5. Maran ata! Pan jest blisko, Ostateczny jest już czas. Więc i my gotowi bądźmy Stać przed Nim wszyscy wraz. Być wybraną...

RH. 440.

103

1. Pięknyś ty, wdzięcznyś ty, Kraju górny mój! Ku tobie rwie się serce me I tęsknych myśli rój. Wszak nie jest świat ojczyzną mą, Choć wabi życia maj, ::Tam w górze, gdzie się gwiazdy lśnią, Jest mój ojczysty kraj::

2. Wznoszę wzrok, tęskny wzrok Do niebieskich stref, Gdzie odkupionych wiele jest Przez Zbawcy świętą krew. Tu częsty bój i skwarne dni Zburzyły życia wdzięk, ::Zgiełk świata wciąż wyciska mi Żałosny z piersi jęk::

3. Wkrótce już skończy się Doświadczenia czas, Już wnet wejdziemy w górny dom, Gdy stąd Pan weźmie nas. Nie chwycił jeszcze żaden słuch, Nie dostrzegł ludzki wzrok, Nie pojął śmiertelnika duch, Co Swym zgotował

Bóg, Lecz nam objawił Święty Duch, Co
Swym zgotował Bóg!

104

1. W niebie ja własność mam, Dom obie-
cany tam, Gdzie smutek, boleść, lzy W radość
się zmieniają mi. Przeminie wszelki ból, Cier-
pienie, żal, złość, znoś. Pokoju miejsce to Włas-
nością mą. *Własności piękna*, jesteś mą! Dla
serca tyś radością cną. Rozłaka śmierci już
Smucić nie będzie mnie. Rzesze zbawionych
dusz Tam cieszą się.

2. W nadgwiezdnej wyży tej, W ojczyźnie
górnjej mej, Sławniejsze piękno snadź, Niż
mogę je tu znać. Owoce drzewa jej I wody
czyste w niej Pięknością zdobią ją Wspaniałą
swą. *Własności piękna...*

3. Jezus powołał mnie, Zgotował miejsce
cne, Przelał Swą za mnie krew, Przejednał
Boży gniew, Ducha mi Swego dał, Mam w
Nim swój wieczny dział. A więc za Panem w
ślad Podążam rad. *Własności piękna...*

RL. 597.

105

1. Ja przyjdę wnet! — to głos Bożego Syna.
Ja przyjdę wnet! — zatrzymaj więc, co masz!
Ja przyjdę wnet! — ostatnia już godzina, Czy

w wierze ty i w gotowości trwasz? Przyjdź, Panie Jezu, amen, przyjdźże rychło I weź nas z Sobą do ojczystych stron, By serca nasze pełne tęsknot ścichły, Byś był przez Swoich doskonale czczon.

2. Ja przyjdę wnet cierpienia wasze skończyć, Lecz bądźcie wierni wy na każdy czas! Ja przyjdę wnet, by z wami się połączyć I z tego świata wziąć do Siebie was. Przyjdź, Panie Jezu, — proszą Cię zbawieni, — Tyś celem wszystkich pragnień naszych dusz. A gdy nadzieja się w widzenie zmieni, Wtedy ujrzymy Twoją chwałę już.

3. Ja przyjdę wnet wypełnić obietnicę, By Moi byli tam, gdzie jestem Ja! Ja przyjdę wnet po Swą oblubienicę, By ją zachować od godziny zła. I owszem, Panie, przyjdź po Swą wybraną, Bo chce przebywać tam, gdzie jesteś Ty, Gdzie w czysty bisiór będąc przyodzianą Pieśń nową śpiewać będzie ku Twojej czci.

RL. 570.

106

1. Jam stęskniony, jam stęskniony, O, mój Jezu uwielbiony, Ujrzyć Cię, bo mym pragnieniem Spocząć z Twoim Zgromadzeniem ::I przed tronem Twoim stać!::

2. O, Światłości! O, Światłości, Co mi świecisz tu w ciemności, Kiedyż razem z

wybranymi Przed Twym tronem zebranymi
::Ujrzę lica Twego blask ?::

3. Hymn wspaniały, hymn wspaniały
Wzniesie huf zbawionych cały. Ach, gdzież
skrzydła do polotu, Bym od ziemskich nędz
kłopotu ::Wzniósł się do niebieskich wzgórz!::

4. O, błogości, gdy w wieczności W dosko-
nałej wspaniałości Będę zawsze z Tobą,
Panie, Tegom pojąć tu nie w stanie, ::Jaka
błogość będzie tam!::

Mel. GL. 128.

107

1. Ocknijcie się, uśpieni, Oczyszćcie lampy
swe, Jutrzenka wkrótce wejdzie, Gdyż
ciemność wzmaga się. Nadchodzi Pan nad
pany, Z okrzykiem zstąpi wraz; Czuwajcie,
kto wybrany, Bo wnet zabierze was.

2. Wy, odkupieni, wznoscie Radości wdzięcz-
ny ton I triumfalnie głoście, Że wkrótce przyj-
dzie On. Toż wnet się zarumieni Poranna
zorza już, Czuwajcie wy, zbawieni, Bo Oblu-
bieniec tuż.

3. Przepaszcie biodra swoje I przygotujcie
się, A wraz w weselne stroje Przybierzcie
serca swe. Wszak Święty Duch ogłasza, Że
Oblubieniec tuż, Więc niech Go dusza wasza
Powita godnie już.

4. Spotkajcie Go radośnie Wy, dzieci Boże
wsze, Niech smutek wasz rozgłośnie W wesele

zmieni się. Już nastał czas zamełcia! Oblubienicę On Promienną blaskiem szczęścia Przed Boży wiedzie tron.

RL. 342.

108

1. Zbawco i Panie mój, Życia mojego zdrój
Jesteś Ty Sam. Bez Ciebie niczym był, Bom
w grzechu tylko żył, A w Tobie źródło sił I
szczęście mam.

2. Tyś grzech mój na Sieć wziął I brzemię
win mych zdjął, O, Zbawco mój! Tobie ja
służyć chcę Po wszystkie życia dnie, Śmierć
już nie trwoży mnie, Bom wiecznie Twój.

3. Gdy szatan zwieść mnie chce, Ty, Panie,
wspieraj mnie I dodaj sił, Aby mej duszy
wróg Nie zwiódł mnie z Twoich dróg, Bym
wciąż Ci służyć mógł I wiernym był.

Str. 41.

109

1. Swą ojczyznę ja w niebiosach mam,
Gdzie o smutku już nikt nie wie tam I gdzie
błogo spoczywają ci, Co obmyli się w Jezusa
krwi. ::*W niebie mam*:: Swą ojczyznę ja w
niebiosach mam, Bo mój Pan zdziałał to, Że
zgotował mi wspaniałość Swą.

2. Wielu wiernych odeszło już tam, Gdzie
wśród nich kiedyś ujrzę się sam. Gdzie zba-

wieni połączą się wraz, By czcić Pana po
wieczny już czas. W niebie mam...

3. Wnet u Ciebie i ja znajdę się, Lecz o
jedno to proszę ja Cię: Przywiedź też wszyst-
kich i moich tam, W kraj, gdzie z Ojcem
tronujesz Ty Sam. ::W niebie mam,:: Swą
ojczyznę ja w niebiosach mam, Boś Ty Sam
zdziałał to, Żeś zgotował mi wspaniałość Swą.

RH. 117.

110

1. Wnet Oblubieniec przyjdzie po nas,
Czuwajcie, wierni, czuwajcie wraz! Czuwajcie
pomni przestrogi słów. Czuwajcie, — przy-
jdzie znów. *Panie, chcemy* wciąż gotowi być,
Bacznie czuwać, w świecie czysto żyć, Dopóki
Ty nie powrócisz Sam, By się objawić nam.

2. Wnet Oblubieniec przyjdzie! Kto ma
Wciąż to na celu, tu przy Nim trwa, Nie
tonie w świecie, choć wabi nas. Czuwajcie,
wierni, wraz! *Panie, chcemy...*

3. Wnet Oblubieniec przyjdzie, nasz Pan,
W nieskazitelny nas oblec stan. Serca kierujcie
ku Niemu swe. Czuwajcie, zbliża się! *Panie,*
chcemy...

4. Wnet Oblubieniec przyjdzie po Swych,
By się uwielbić na wieki w nich. Niech serca
wasze gotowe są Powitać w chwale Go. *Panie,*
chcemy...

5. Wnet Oblubieniec przyjdzie, bo chce Z
oblubienicą Swą złączyć się. Jakież to dla nas
szczęśliwy los! Cześć Mu wzniesiemy w głos.
Panie, chcemy...

RH. 438.

111

1. Za ojczyznę zateśniła Spracowana dusza
ma; Tam mnie czeka cisza miła I spoczynek,
co wciąż trwa. *Z tej doliny* śmierci cieni Do
ojczyzny śpieszę się; Tam Pan wszystkich
tych przemieni, Kto miał w Nim zbawienie
swe.

2. W mej ojczyźnie radość płonie, Której
zglebić nie mam sił, Tam gorczy łez nie
ronię, Tamem się boleści zbył. *Z tej doliny...*

3. W mej ojczyźnie Jezus Panem, Do mnie
On wyciągnie dłoń, Aby wieńcem obiecany
Przyozdobić moją skroń. *Z tej doliny...*

4. W mej ojczyźnie pokój trwały, Wiernych
Swych Pan zbierze tam, Boża ją oświeca
chwała, Światłem jest Baranek Sam. *Z tej
doliny śmierci cieni Śpieszę wejść w ojczyznę
mą; Nawskroś mnie tam rozpromieni Jezus
obecnością Swą.*

RH. 468.

112

1. Wnet się zakończą cierpienia i łzy, Gdy
będziem z ziemi tej wzięci już my! Wtedy

Zbawiciel w pełni Swych łask Oblicza
Swego objawi nam blask. *::Będzie to dzień
Weselnych pień,::* ::Gdy Jezus nasz Swą
objawi nam twarz!::

2. Gdy łaska, którą okazał nam Pan, Tam
nas oblecze w chwalebny już stan, Wtedy
Zbawiciel i On tylko Sam Będzie przedmiotem
czci naszej już tam. Będzie to dzień...

3. Gdy w chwale wiecznej będziemy się
łsnąć, Niebios błogością się poić i żyć, Wtedy
Zbawiciel i On tylko Sam Będzie jedyną
radością już tam. Będzie to dzień...

GL. 192.

113

1. Gdzież dusza ojczyznę i spokój gdzie
ma? Kto tutaj bezpieczne schronienie jej da?
Świat nie ma przytułku takiego, o nie! Gdzie
grzech nie panuje, pokusa nie tchnie. O, nie!
ten świat jest obcy mi, Bo duszy ojczyzna hen
w górze się łni.

2. Jak błogo w spokoju u Zbawcy tam żyć,
Gdzie śmierć, grzech ni boleść nie mogą już
być! Niebiańskie melodie rozgłosnie wciąż
brzmia I witać zbawionych gotowe już są.
Spokój błogi, i nie ma burz, Spoczynek w
światłości tam pewny mam już.

3. O, duszo, do nieba z tej ziemi się wzbij,
Do górnej krainy spojrzenia swe ślij! Ten

szczytny cel duszy — złocisty ów gród Wzwyż
ponad gwiazdami — jest piękny jak cud!
Miasto wieczne spoczynek da, Schronienie
bezpieczne, — ojczyzna to twa!

Pfj. 408.

114

1. Duszo, chceli cię ból strawić, W wierze
w Pana mocno stój! On cię tylko chce prze-
pławić, Przekształtować w obraz Swój. *Nie
rozpaczaj* w ciężkiej chwili, Przed zwątpieniem
duszę strzeż, Co On przyrzekł, to wypełni,
Tylko Jemu ufaj, wierz!

2. Nie dajże się zmylić z drogi Przez
szatańską, chytrą moc; Wiedz, że Zbawcy
twego drogi Wiodły też przez ciemną noc. *Nie
rozpaczaj...*

3. Chcesz za Panem iść statecznie? Umrzeć
musi własne „ja“; Chcesz tu żyć Dlań uży-
tecznie, Przez śmierć wiedzie droga twa. *Nie
rozpaczaj...*

4. Rzuć więc wszelkie wątpliwości I za
Panem śmiało idź! Wszak On tylko to do-
puści, Co zbawienne może być. *Nie rozpa-
czaj...*

RH. 391.

115

1. Pomocą jesteś mą, Łaskawy Panie mój,
Twe Imię skałą mą, W nim jest pociechy

zdrój. O, *Panie*, w każdej chwili Potrzebuję Ciebie, I po błogosławieństwo Idę do Cię.

2. Pomocą jesteś mą, Wszechmocny Zbawco mój, I świętą łaską Swą Oddalaj pokus rój. O, *Panie*...

3. Pomocą jesteś mą, Tyś Pan mój i mój Bóg, Bym wszystko mocą Twą Pokonać zawsze mógł. O, *Panie*...

4. Pomocą jesteś mą! Jak Ty chcesz, tak mnie wiedz, Bo wiem, że ufność swą Wciąż w Tobie mogę mieć. O, *Panie*...

5. Pomocą jesteś mi, O, *Panie*, Jezu mój, Bym został wiernym Ci Przez cały życia bój. O, *Panie*...

116

1. Dlaczego w twym oku tak często jest łza? Dlaczego twa dusza tak rwie się i łka? ::Cierpienie i smutek przygniata cię tak, Wytrwania w twym Panu i siły ci brak::

2. Za mało masz wiary, za dużo masz trwóg, Za małoś zaufał, jak dobry jest Bóg. ::Że On jest łaskawy, pamiętaj to wciąż I zawsze z ufnością do Niego ty dąż::

3. Nasz Jezus Zbawiciel kuszony też był, Rozumie twą słabość i wie, żeś bez sił. ::Jest mocen ratować, da pomoc ci On, Przystępuj z szczerością przed łaski więc tron::

4. Tam znajdziesz i litość i łaskę dla się,
I w czasie stosownym wspomóż On cię.
::Zabierze twe trwogi, osuszy też łzy, A błogi
stan w duszy swej będziesz miał ty::

Mel. GL. 62.

117

1. Aż dotąd mnie prowadził Bóg Za ręce
miłosiernie, Wśród jasnych dni, wśród noc-
nych trwóg Troskliwie chronił wiernie, Ła-
skawie wciąż kierował mną, Pocieszał mnie
dobrocią Swą I możnie mnie wspomagał.

2. Niech Tobie wzniosę chwałę, cześć Za
wierność okazaną, Żeś mnie na rękach raczył
nieść, Piastował każde rano! W mym sercu to
wspomnienie tkwi, Jak wiele ja zawdzięczam
Ci, Żeś dotąd mi pomagał.

3. Obrońco mój, pomagasz mi, Pomagasz
każdej chwili, Wciąż błogosławisz hojnie Ty
I zawsze mnie posilis. A gdy nadejdą smutku
dnie, Radośnie jeszcze wyznać chcę: I teraz
Pan pomoże!

RH. 186.

118

1. W Jezusa rękach jestem Bezpieczny, bo
On mój, W Nim odpocznienie moje, W Nim
szczęśliwości zdroj. Wdzięcznie Pasterza mego
Głos memu sercu brzmi: Duszo, Jam Pasterz
dobry, Ja pokój dałem ci! W Jezusa rękach

jestem Bezpieczny, bo On mój, W Nim odpocznienie moje, W Nim szczęśliwości zdroj.

2. Bezpiecznym ja u Niego, On chroni mnie od trwóg, Bezpiecznym ja w pokusach, Bo zwyciężony wróg. Odłączyć nikt nie może Od Pana nigdy mnie, Ni od miłości Bożej, Co w Nim ujawnia się. Bezpiecznym ja u Niego, On chroni mnie od trwóg, Bezpiecznym ja w pokusach, Bo zwyciężony wróg.

3. W Jezusa rękach jestem, On ofiarował się, Bezpiecznie na Nim stale Opieram życie swe. Na Niego ufnie czekam, Aż minie nocy cień, Gdy powtórnego przyjscia Nastąpi Jego dzień. O, Panie Jezu, przybądź I daj się ujrzyć mi, Bym już był w Twojej światłości, Gdzie z Ojcem jesteś Ty.

HS. 212.

119

1. W Pana się oblec, dla Niego żyć! Może większego co nad to być? Sercem oddanym wiernie Mu służyć, Póki naszego życia trwać.

2. Cierpieć dla Pana, dla Niego żyć! Czyż godniejszego może coś być? Warto Dlań umrzeć, warto bojować, Warto dla Niego cały świat zbyć.

3. Wciąż umartwienie Pana nieść tu, Póki w pielgrzymce starczy nam tchu, By żywot

Pana był objawiony Na ciele naszym na
chwałę Mu.

RJ. I. 44.

120

1. Cokolwiek mam, wszystko Sam Bóg mi
dał, Gdyż dzieckiem Bożym jam się w Tobie
stał, O, Panie Jezu! Jak cieszę się, Że zbłąka-
nego szukałeś mnie. ::Zbawco, jakże mam
wielbić Cię!:: Me serce pała, Wieczna Ci
chwała, Że z łaski Swej tak miłujesz mnie!

2. Daremny byłby żal mój i me łzy, Gdybyś
grzesznego mnie nie zbawił Ty! Serce ra-
dośnie ku Tobie lgnie, Że zgubionego zna-
lazłeś mnie. Zbawco, jakże...

3. Ubogi szedłem i sam przez ten świat,
Gdy promień łaski w moje serce wpadł, Bo
wyciągnąłeś ku mnie dłoń Swą, Odtąd się
stałem własnością Twą. Zbawco, jakże...

4. Godzienieś, Jezu, dziękczynień i chwał,
Żeś mi żywota drogę poznać dał. Na wieki
wieków czcić będę Cię, Gdy w dom Ojcowski
wprowadzisz mnie. Zbawco, jakże...

RH. 480.

121

1. Swą owieczką zwie mnie Pan, W Nim
mi Pasterz dobry dan, Słowem Swoim w
każdym czasie Poi mnie i wiernie pasie, On
miłuje mnie i zna I w pamięci zawsze ma.

2. Jego czujny strzeże wzrok Każdy czyn mój, każdy krok, On mnie uczy, On mi radzi I łaskawie mnie prowadzi, Do wód mnie kieruje Sam, I pragnienie gaszę tam.

3. Gdy więc tyle Pan mi dał, Jakżebyś się smucić miał? Z Nim mi życie błogo płynie, I wiem, że gdy ono minie, Pasterz mój wprowadzi mnie W wieczne odpocznienie Swe.

RL. 242.

122

1. Gdy w łasce Pan Swojej objawił mi się I w serce mi pokój Swój dał, To odtąd we wierze pieśń chwały Mu ślę: Błogo mi, w Panu mam wieczny dział. *Błogo mi!* (3 razy) W Panu mam wieczny dział.

2. Baranek zapłacił za grzechy dług mój, Gdy za mnie przekleństwem się stał; I za mnie w zastępstwie On żywot dał Swój. Moja duszo, nie żałuj Mu chwał! Błogo mi...

3. Gdy mnie niepokoić chce duszy mej wróg I grozi mi wciąż jego strzał, To daje mi pewność, że wroga Pan zmógł, W Swej krwi świetne zwycięstwo mi dał. Błogo mi...

4. Nikt więcej z rąk Zbawcy nie wyrwie już mnie, Bo to zapewnienie dał mi, Mam w Nim odpocznienie, raduję w Nim się, Niech więc chwała na wieki Mu brzmi! Błogo mi...

1. Gdy na ten świat spoglądam, wielki Boże, Coś stworzył Swym wszechmocnym słowem go, I gdy na ludy wszego świata spojrzę, Które otaczasz wciąż opieką Swą: ::Me serce wielbiąc śpiewa ku Twojej czci: Jak wielkiś Ty! Jak wielkiś Ty!::

2. Gdy na firmament patrzę, o mój Boże, Gdzie chmury kłębią się, lub lśni ich biel, Gdzie słońce w dzień, a księżyc w nocnej porze Spełniają wciąż im wyznaczony cel, ::Potęgę Twoją sławiąc śpiewam Ci: Potężnyś Ty! Potężnyś Ty!::

3. Gdy wzniosę wzrok ku światom hen, tam w górze, Gdzie widzę gwiazd nieprzeliczony rój I gdzie planety wielkie po przestworzu Bieg nieprzerwany odbywają swój, ::W podziwie serce moje śpiewa Ci: Wszechmocnyś Ty! Wszechmocnyś Ty!::

4. Widząc, jak Jezus na ten świat się zniżył, W pokorze przyjął kształt najniższych sług, Jak do mnie On nędznego się przybliżył, Na krzyżu spłacił wszelki grzechów dług, ::O Twojej miłości śpiewam z serca Ci: Jak dobryś Ty! Jak dobryś Ty!::

5. Gdy w Słowie Swym Pan stanął na mej drodze, Gdym ujrzał tam niezmiernej łaski cud, Jak zgładził grzech, jak cieszy w życia trwodze, Jak w łasce Swej osładza każdy trud,

::Za miłosierdzie Twe godzienieś czci: Łaskawys Ty! Łaskawys Ty!::

6. A gdy mój Pan zabierze mnie ze świata
I gdy mnie olśni lica Jego blask, Gdy dana
będzie mi z bisioru szata, Gdy ujrzę Go,
Jezusa, Pana łask, ::Z wdzięczności wzniosę
uwielbienie Ci: Godzienieś Ty na wieki czci!::

RL. 237.

124

1. Jak błogo wiedzieć: Jezus jest mój! Jak
ta świadomość słodzi mi znój! On życie z
nieba, wieczności dział I odpuszczenie grze-
chów mi dał. *Wysławiam Zbawcę* za błogi stan,
Bo gdzież od Niego łaskawszy Pan! Kto może
tyle pociech mi nieść? Nikt, tylko Jezus!
Jemu więc cześć!

2. Dlań ja żyć pragnę, to życia raj, Śpiewaj
Mu, serce, wdzięcznie Mu graj! On mnie
prowadzi przez mgłę i cień, Gdy zło mnie
trwoży, wyrывa zeń. *Wysławiam Zbawcę...*

3. Ja jestem Jego, a On jest mym, Pokój
na wieki znalazłem w Nim, Mam w Nim
ufanie jedyne swe, A On do chwały prowadzi
mnie. *Wysławiam Zbawcę...*

RJ. 71.

125

1. Tę pewność mam, iż Jezus zbawił Mnie
przez Swą świętą drogą krew I żywot wieczny

mi objawił, ::Gdym przyjął z Jego łaski
zew.::

2. Tę pewność mam, iż żadna siła Nie
wyrwie z ręki Zbawcy mnie, Gdyż miłość
Boża mnie zdobyła ::Ku chwale sławnej łaski
Swej.::

3. Tę pewność mam, że powołany Od
Pana ku wolności tu I Duchem Świętym
pomazany, ::Bym w mocy Jego służył Mu.::

4. Tę pewność mam, że Zbawca z nieba
Prowadzi mnie tu Duchem Swym, Kieruje
sercem, jak potrzeba, ::Abym Go służył ży-
ciem mym.::

5. Tę pewność mam, że Pana ujrzę, Bo
przyobiegał w Słowie Swym, Że w nieśmiertel-
nych ciałach w górze ::Zbawieni zawsze będą
z Nim.::

GL. 37.

126

1. Jezusowa silna dłoń Trzyma mocno
mnie na wieki, Zbyt mnie drogo kupił On,
By wypuścić miał z opieki. Mój Zbawiciel
przy mnie trwa, To najlepsza ufność ma.

2. Kiedym trwożny, nieszczęść rój Widzę,
braknie w sercu męstwa, Dłoń mą trzyma
Zbawca mój I prowadzi do zwycięstwa. On
zachowa mnie od zła, — To najlepsza ufność
ma.

3. Gdy oskarża szatan mnie, Chrystus już mnie zastępuje; Gdy on mnie przesiewać śmie, Chrystus za mną oręduje. Mój Zastępca o mnie dba, — To najlepsza ufność ma.

4. Z Jego mocnej ręki już Nikt wszak wyrwać mnie nie może, On mój Pasterz, On mój stróż, Zawsze wiernie mi pomoże. Jego siła wiecznie trwa, To najlepsza ufność ma.

Mel. GL. 32. **127**

1. Ułaskawienia dostałem, Chociaż nie byłem godzién go I nieświadomie nim gardziłem, Za cud uważam jednak to, I teraz jest radością mą Wysławiać miłosierdzie to.

2. Grzechami swymi zasłużyłem Na sprawiedliwy Boży gniew, Lecz pojednania dostałem, Gdy obmył mnie przez Zbawcy krew, Jam Boże dziecko, niegdyś wróg, To w miłosierdziu sprawił Bóg.

3. O, Boże, hojny w łaskowości, W opiece Swej mnie ciągle masz, Słabego nosisz mnie w miłości, Aż kiedyś ujrzę Jego twarz I wiecznie tam radując się Wysławię miłosierdzie Twe.

RH. 292. G. 122. **128**

1. Mój Pasterzu, mój Obrońco, Któryś za mnie życie dał, W Tobie pewną mam obronę

I wiecznego życia dział. ::O, tak! O, tak!::
W Tobie pewną mam obronę I wiecznego
życia dział.

2. Jesteś wieczną mą radością, Zawsze mnie
pocieszasz rad, Chętnie świat ten porzuciłem,
Gdy wskazałeś mi Swój ślad. ::O, tak! O,
tak!:: Chętnie świat ten porzuciłem, Gdy
wkroczyłem na Twój ślad.

3. Panie, użyj mnie w Swej służbie, Pomóż
mi w czujności żyć, Abym święte Imię Twoje
Mógł tu godnie zawsze czcić. ::O, tak! O,
tak!:: Pragnę święte Imię Twoje Należycie
zawsze czcić.

Mel. GL. 73.

129

1. O, Panie Jezu Chryste, Racz w serca
nasze wryć Twe prawdy wiekuiste I — jak
wskazują — żyć.

2. O, Jezu, życia Zdroju, Swą łaskę nam
tu mnóż, Dopomóż żyć w pokoju I radość w
serca włóż.

3. O, dobry nasz Pasterzu, Opieką Swą nas
broń, Umacniaj w świętej wierze, Od grzechu
wciąż nas chroń.

4. O, dobrotliwy Panie, W Twej łasce daj
nam rość, Racz w dobrym dać wytrwanie, Co
dasz, mieć na tym dość.

5. O, Światłość nad światłości, Świeć duszy
blaskiem swym, Byśmy w Twojej znajomości
Wzrastali w życiu tym.

6. O, Zbawco nasz jedyny, Błogosławień-
stwo zlej, By wszystkie serca czyny Zmierzały
ku czci Twojej.

RJ. I. 16.

130

1. O, wzywaj Mnie — tak mówi Pan do
ciebie — Gdy duszy twojej grozi zło, ::O,
wzywaj Mnie, a w każdej twojej potrzebie, Żem
Ja twój Pan, wspomogę cię::

2. O, wzywaj Mnie w dzień swego utra-
pienia, Ja wtedy wyratuję cię, ::A ty za Moje
możne wybawienie Wysławisz Mnie, wysła-
wisz Mnie::

3. O, wzywaj Mnie w wahania trudnej
chwili, Gdy na bezdrożu stajesz ty, — ::Abyś
w wyborze drogi się nie mylił, O, wzywaj
Mnie, zaufaj Mi!::

4. O, wzywaj Mnie, Ja słyszę twoje wołanie,
Okazę ci oblicze Swe, I jako wierzysz, zawsze ci
się stanie, Gdy wezwiesz Mnie, gdy wezwiesz
Mnie, A wówczas godnie będziesz zawsze w
stanie Wysławiać Mnie, wysławiać Mnie!

Mel. GL. 39.

131

1. Jesteś, Jezu, Sam Drogą życia nam; Gdy
Pasterzem Ciebie mamy, Śladem Twoim

podążamy, Ty dłoń naszą mdlą Trzymasz
ręką Swą.

2. W utrapienia czas, Panie, wzmacniaj nas,
Kiedy boleść serce targa, Niech w nim nie
powstanie skarga, Wszak przez krzyż i znój
Ślad prowadzi Twój.

3. Gdy za wolą Twą Nas ciężary gną, Lub
gdy widok bratniej doli W głębi serca nas
zaboli, Wskaż nam naszych łez Ostateczny
kres.

4. Życiem naszym rządz, Nam nadzieją
bądź, Gdy po cierniach każesz kroczyć, Racz
opieką nas otoczyć; Wkrótce przyjdzie czas,
Że zabierzesz nas.

RL. 83.

132

1. Jezu mój, Jezu, czyja wielka winą Na
krzyż Bożego Ciebie wiodła Syna? Z jakiej
przyczyny spadło tyle złego Na Niewinnego?

2. O, Łasko wielka, Miłości bez miary, Tyś
za mnie cierpiał, gdy ja godny kary; Za winy
moje Tyś, mój Pan nad pany, Na śmierć
wydany.

3. Rozumem swoim pojąć jam nie w stanie
Twojej miłości i dobroci, Panie. Jakąż Ci
wdzięczność, Zbawco mój, okażę? Co dam Ci
w darze?

4. Sercem, ustami chwale Ciebie, Panie, Za
Twoje cierpienia i Twoje zmiłowanie Teraz na
ziemi, a niedługo w niebie Wyślawię Ciebie.

133

1. Jak szczęśliwy jestem w rękach Zbawcy
dusz! :: Jak szczęśliwy!:: U nóg Jego wszystko
ja złożyłem już, Jestem w rękach Zbawcy
dusz. *Jam własnością* Zbawcy dusz, Jemu
śpiewam pieśni wciąż, W Nim znalazłem po-
kój serca, *Jam własnością* Pana już!

2. Jak szczęśliwy jestem w łasce Zbawcy
dusz! :: Jak szczęśliwy!:: W dniach słonecz-
nych, jak i w czasie prób i burz Jestem w
łasce Zbawcy dusz. *Jam własnością...*

3. Jak szczęśliwy jestem w służbie Zbawcy
dusz!:: Jak szczęśliwy!:: Z poświęceniem,
chętnie Dlań pracuję wciąż, Będąc w służbie
Zbawcy dusz. *Jam własnością...*

RH. 139.

134

1. Za Jezusem chętnie tu wędruję, Z Nim
radośnie spędzam życia dni, Tylko w Nim cel
drogi swej znajduję, :: W dom i w serce wnosi
radość mi::

2. On mnie strzeże, gdy się do snu kładę,
Rano On rozprasza chmury trwóg, Na

rozdrożach zbawczą daje radę, :: On mnie cieszy wśród ciernistych dróg.::

3. Z Nim chcę w życiu swoim wciąż obcować, On pokarmem, On napojem mym, On też raczy w łasce mnie zachować :: I prowadzić w miłosierdziu Swym.::

Pfj. 370.

135

1. Odkąd mi pokój z Bogiem dan, Odkąd mi dał spoczynek Pan, Nie szukam uciech ziemskich złud, Co zwykle niosą grzech i brud. *Jezu, mój Zbawco*, ach, tylko Ty Do serca wniosłeś Swój pokój mi! U boku Twego Znika, co złego, U serca Twego tak błogo jest mi.

2. Z Swą łaską, Jezu, przy mnie bądź; Żem Twą własnością, Ty mną rządź, Bym czystym sercem Ciebie czcił I ku Twojej chwale zawsze żył. *Jezu, mój Zbawco*...

3. Gdy przez śmierć weźmiesz, Jezu, mnie, Lub gdy przemienisz ciało me, Z wiary w widzenie przejdę ja, Objawi mi się chwała Twa. *Jezu, mój Zbawco*, jedynie Ty Będziesz przedmiotem tam mojej czci. Ja jestem Twoim, Ty jesteś moim, Na wieki wieczne cześć Tobie niech brzmi!

136

1. Niechaj piękność Twa, Jezu, się we mnie lśni, Niechaj będą odblaskiem Twym

moje dni, O, niech Duch mocą Swą Zawsze kieruje mną, O, niech życie Twe, Jezu, się we mnie lśni!

2. Niechaj pokój panuje i radość Twa W sercu mym, gdzie przebywasz, o chlubo ma! Niechaj moc, Panie, Twa W życiu wciąż moim trwa, Niechaj wciąż we mnie trwa pokój i radość Twa.

3. Jezu, wiernie prowadzisz w Swej łasce mnie, Abym życiem swym uczcić mógł godnie Cię. Trzymasz Ty rękę mą, Drogą mnie wiodąc Swą Tam do chwały, gdzie wkrótce zobaczę Cię.

RL. 229.

137

1. Niechaj w sercach radość płonie, Niech wdzięcznością zawsze tchną, Bo nas Jezus na Swym łonie Nosi jako dziatwę Swą. *Radość, radość* nieprzerwana! Wszyscy się radujmy wciąż! Radość ta od Pana Jest nam dana I nie zgaśnie nigdy już.

2. Sprawiedliwi wciąż jaśniejają, Radość w duszy płonie im; Podążajmy więc z nadzieją Służyć Panu w świecie złym. *Radość, radość...*

3. Dziwnie w gorzkim życia znoju Dłoń Jezusa wiedzie nas, Łaską Swoją chroni w boju, Daje pomoc Swoją wczas. *Radość, radość...*

1. Ufam jako dziecię Tobie, Ufam, Zbawco mój! Ufam, bo mam wiecznie z Ciebie Wielkiej łaski zdroj. *Ufam, Panie*, mocy Twej, I w trudnościach ufam jej, Bo mnie strzeżesz z łaski Swej. Ufam, Zbawco mój.

2. Ufam tylko Tobie, Jezu, Twojej świętej krwi, Co zbawiła mnie od złego, Dała radość mi. Ufam, Panie...

3. Ufam tylko łasce Twojej, Co ochrania mnie, Czyni silnym, daje pomoc Mi przez życia dnie. Ufam, Panie...

4. Ufam jako dziecię Tobie, Ufam, Panie, Ci, Bo mnie do zwycięstwa stale Wiedziesz z łaski Ty. Ufam, Panie...

139

1. Małe ptaszki mają swoje gniazda, Lisy chroni w jamach ciemny bór, ::Dziki zwierz bezpiecznie mieszka w lasach I w dolinach i na szczytach gór::

2. Jezus nie miał, gdzie by głowę skłonił, Bo własnego dachu nie miał On, ::Ten, co ziemię i niebiosą stworzył, Nic własnością nie nazywał Swą::

3. Gdy u Ojca szukał pokrzepienia, Na osobne miejsca chodził tam, ::Władca niebios i całego świata Swej komórki nie posiadał Sam::

4. Wielkie tłumy wciąż Go otaczały, Bez wytchnienia niósł On ulgę im. ::Nigdy ludziom nie był niedostępny, Nikim nie pogardzał Boży Syn.::

5. Czemuż my tak często się żalimy, Że niejasne drogi życia są? ::Nie narzekaj, lecz zaufaj Temu, Który hojnie daje łaskę Swą.::

140

1. Dzieci Boże, śpieszcie wznieść Panu z serca wdzięczną cześć, Z całych sił śpiewajcie pieśń, Że miłościw dla nas jest. *Dziękujemy Ci, Panie nasz, Dziękujemy wszyscy wraz. ::Dzięki wnosimy Ci.::* Ojcie łaskawy, dziękujęm Ci.

2. Za Twe Słowo dzięki też, Ono wznosi dusze wzwyż I oznajmia wolę Twą, Aby zawsze czynić ją. *Dziękujemy Ci...*

3. Za społeczność w życiu tym, Którą mamy z Panem swym, Za zbawienie dzięki przyjm, Dane z łaski Twojej w Nim. *Dziękujemy Ci...*

4. I za słońce dzięki Ci, Które z nieba wszystkim lśni, Za zwilżenie deszczem wkrąg Pól zielonych, niw i łąk. *Dziękujemy Ci...*

5. I za wodę i za chleb, Ty nim ciała nasze krzep, I za pracę, która nam Daje życia cichy stan. *Dziękujemy Ci...*

6. Za spoczynek błogi ten, Który daje łaska
Twa, I za zdrowie, siłę, sen, Niech on nam
wzmocnienie da. Dziękujemy Ci...

7. Za przyjaciół, którychś dał, Błogi też
mających dział. Za to wszystko, Panie nasz,
Chwała Tobie od nas wraz. Dziękujemy Ci...

Ev. S. 49.

141

1. Gdy Chrystus Pan na krzyżu zmarł, Me
grzechy tam na wieki starł, Swą świętą krew
On przelał tam, Stąd pewnośc już zbawienia
mam. *Golgoto!* Jakiż smutku śpiew! Tam
Jezus przelał świętą krew. *Golgoto!* Tyś ra-
dości ton, Wstęp dałaś mi do niebios stron.

2. Zadrżała ziemia, nastał zmrok, Twarz
Zbawcy pokrył śmierci mrok. „Spełniło się“,
On wtedy rzekł. Uczynił bielszym mnie nad
śnieg. *Golgoto...*

3. Syn Boży moźnie z grobu wstał I tym
niezbity dowód dał, Że przyjął Bóg ofiarę tę
I uznał mnie za dziecko Swe. *Golgoto...*

RH. 216.

142

1. Bóg jest miłością, On mnie ukochał, Z
całą tkliwością Miłuje mnie. *Więc mówię jeszcze
raz: ::Bóg jest miłością,:: Miłuje mnie.*

2. Związany byłem Pętami grzechu, Zwią-
zany byłem Więzami win. *Więc mówię...*

3. Leżałem w śmierci, Szatańskiej mocy,
Leżałem w śmierci, Zapłacie win. Więc mówię...

4. Lecz Bóg mi zesłał Wiernego Zbawcę,
Jezusa zesłał, Wyzwolił mnie. Więc mówię...

RJ. I. 243.

143

1. Wasze serca, wasze dłonie Ku Swej
chwale Zbawca splótł, Który nosi w Swoim
łonie Dla was strumień jasných wód.

2. Błogo, błogo pielgrzymować Razem z
Panem dłonią w dłoń, Z Nim się smucić, z
Nim radować, Z Nim na niebios zdążać błoń.

3. Małżeńskiego On ogniwa Trzecim człon-
kiem musi być. Chętnie z wami Pan prze-
bywa, Z Nim możecie szczęście żyć.

4. Z niebios wyżyn błogosławi Wam mi-
łośnie Pańska dłoń. Niech Go życie wasze
sławi, Swoje modły wznóście Doń.

RL. 175.

144

1. Jest źródło, skąd popłynęła nam Krew,
nasz gładząca grzech, Cudownie nas obmyła
z plam, Z trwóg wyzwoliła wszech. *I mnie*
obmyła z moich win, Mam życie swoje zeń,
Bo krew Swą wylał Boży Syn, A mocno
wierzę Weń.

2. Ów łotr na krzyżu znalazł źródł, O,
niewymowny cud! Za łaską Pańską poszedł w
raj, W raj do żywota wód. I mnie obmyła...

3. Jam niegdyś także w grzechach był, On
zaś wybawił mnie, I odtąd już ze wszystkich
sił Radośnie wołać chcę: I mnie obmyła...

4. Więc już na zawsze Jego krew Jest mej
błogości źródł, Niech tu i wiecznie brzmi ten
śpiew: Mnie kocha Zbawca mój! I mnie
obmyła...

RL. 79.

145

1. O, Panie, jesteś ze mną, Nastąpił wieczór
już, Lecz Tyś i w noc tę ciemną Mejduszy
wierny stróż. Choć ciemno dookoła, Ni
grzech, ni śmierć, ni wróg Zatrwożyć mnie
nie zdoła, Gdyż ze mną Tyś, mój Bóg.

2. Ach, jesteś ze mną, Zbawco, Nachylił się
już dzień, Lecz Ty, światłości Dawco, Spłó-
szyłeś nocy cień. Tyś zło zwyciężył, Panie,
Pokonał grzechu moc, Więc w Tobie me
ufanie W dzień jasny, w ciemną noc.

3. O, Panie, jesteś ze mną, Swą mocą
wspierasz mnie, Bez łaski Twojej daremną
Wszak walka staje się. Nic strwożyć mnie nie
zdoła, Ni grzech, ni śmierć, ni wróg, Choć
ciemno dookoła, Wszak ze mną Tyś, mój
Bóg.

Mel. GL. 78. **146**

1. Czytaj święte Słowo Boże, Zgłębiaj pilnie jego treść, Ono tobie pomoc może Myśl do Boga kornie wzniesć.

2. Czytaj je w skupieniu ducha, Abyś je rozumieć mógł, I niech serce twoje słucha, Co ci przez nie mówi Bóg.

3. „Badaj Pismo, bowiem ono Świadczy o Mnie“ — Pan rzekł to, „Będzie ten błogosławiony, Kto je czyta, strzeże go“.

4. Szukaj co dzień w księdze Pana, Ją za napój wieczny miej, Znajdzie dusza skolatana Drogę, Prawdę, Żywot w niej.

5. Czytaj, badaj i rozważaj, Co Bóg w nim dla ciebie dał. Czytaj, szukaj, bacznie zważaj, Byś pożytek wieczny miał.

6. Czytaj Pismo, bo objawia Tam ratunek Pan Bóg ci; Tobie wybór pozostawia, Gdzie chcesz wieczność spędzać ty.

GL. 143. **147**

1. O, to są wieczne zlitowania I wszelką myśl przewyższa to, Że do grzesznika Bóg się skłania, By z wiecznej śmierci zwolnić go, Przekleństwo grzechu z niego zdjąć, ::Do chwały Jezusowej wziąć::

2. Nie musisz iść na potępienie! Każdemu Bóg dopomóc chce. Dlatego zstąpił Syn na

ziemię, A potem w niebo wzniosł On się. Od tronu łaski Przezeń już ::Obfitość łaski spływa wciąż::

3. O, Łasko, która wymazujesz Przez krew Jezusa każdy grzech, Ogłaszać wszędzie nakazujesz O odpuszczeniu przestępstw wszech, Zbawienie, pokój dając wraz. ::Jak jest cudowny łaski czas!::

Mel. GL. 129. **148**

1. O, Jezu, wieczne znalazłeś dla nas wykupienie, Ma sprawiedliwość i pokój przez krzyż połączenie, W krwi Twojej dan Łaski cud, bowiem z Twych ran Życie wytryska strumieniem.

2. W skrusze i z wiarą gdy wyzna Ci grzechy kto swoje, Z Bogiem pojednasz go, Jezu, obdarzysz pokojem I łaską Swą Hojnie uwieńczyz też go, Jak Słowo mówi nam Twoje.

3. I choćby słońce zagasło wśród niebios sklepienia, Góry zapadły do morza, lecz Ty się nie zmieniasz, Wiecznieś ten Sam, Coś rzekł w Swym Słowie, dasz nam, Wierność się Twoja nie zmienia.

RH. 186. **149**

1. Co czynić chcesz z Jezusem? Wniknij w pytania treść. Wszystkie ciężary swoje Do

Jego nóg śpiesz nieść. Znużona, słaba duszo,
Pomyśl, czy pokój masz. Co czynić chcesz z
Jezusem? Jaką odpowiedź dasz? *Co czynić
chcesz* z Jezusem? Wniknij w pytania treść.
Wszystkie ciężary swoje Do Jego nóg śpiesz
nieść.

2. Co czynić chcesz z Jezusem? Jasno,
poważnie brzmi To dla tych, co głos Boży
Usłyszeć chcieliby. Chodzi o śmierć lub życie,
Gdzie wieczność spędzać masz. Co czynić
chcesz z Jezusem? Jaką odpowiedź dasz? Co
czynić chcesz...

3. Pomyśl o swoim Zbawcy, Co z nieba
zstąpił Sam I na pniu krzyża przyjął Na Siebie
grzechy tam. On cierpiał za tve grzechy,
Zastąpił z łaski cię. Co czynić chcesz z Jezu-
sem, Już dziś zdecyduj się. Co czynić chcesz
z Jezusem? Nie zwlekaj dłużej już I wszystkie
grzechy swoje U Jego nóg dziś złóż.

Mel. GL. 139.

150

1. Gdzie można znaleźć pojednanie Dla
wszystkich grzesznych w świecie złym? Je-
dyne Jezus jest tu w stanie Za grzech być
pojednaniem tym. Kto tu prawdziwy pokój
Boży I dać spoczynek duszom chce? Jedynie
Jezus, Który złożył W ofierze za grzeszników
się.

2. Kto z śmierci przenosi do życia? I kto od sądu zwalnia wraz? Jedynie Jezus całkowicie Po wieczny odkupuje czas. Więc spojrzeć w wierze chcę na Niego I, jakim jestem, przyjść Doń chcę, Zaufać chcę miłości Jego, Myśl oddać Mu i serce swe.

HS. 381.

151

1. Na myśl o swej wieczności Masz w sercu mnóstwo trwóg, Czy z Bożej cierpliwości Skorzystać tam byś mógł. Uznajesz grzechy swoje, Chciałbyś się pozbyć ich, Trawiony niepokojem Nie widzisz wyjścia z nich.

2. Nad sobą choć pracujesz, Lecz grzech zwycięża cię; Poprawę obiecujesz, Nie możesz zmienić się. Myślisz, że zgładzisz winy Tu przez zasługi swe, Przez modły, dobre czyny, Zwalczając chęci złe.

3. Lecz trudy to chybione: Bóg uzna tylko to, Co tu jest oczyszczone Jezusa świętą krwią. O, przyjm ze szczerą wiarą, Że Bóg ci pomoc chce, Jedyńą Swą ofiarą Wybawi Jezus cię.

Cz. 17.

152

1. Gdy skończysz życie swoje, Bóg wezwie cię na sąd, A wszystkie grzechy twoje Za tobą pójdą stąd. Kto grzeszył, ten w zginienie Na wieki musi pójść, Bo żadne przewinienie Nie może bez kar ujść.

2. Lecz miłość Boża chciała Zastępstwo
godne dać I łaskę okazała, Co wiecznie będzie
trwać. Bóg świat tak umiłował, Że Syna
Swego dał, Na śmierć Go ofiarował, Bo
grzesznych zbawić chciał.

3. Na Synu sąd spełniony... Kto sercem
przyjmie to, Ten jest już zapewniony, Że sąd
ominie go. Więc w skrusze, w szczerzej wierze
Na swoją własność przyjm, Że Jezus w Swej
ofierze Zastępstwem stał się twym.

Mel. GL. 133. **153**

1. Kto chce, przyjdź i bierz z pełności,
Którą ci podaje Bóg. Kto chce, będzie
napojony Ze strumienia żywych wód.

2. Kto chce! Czemu długo zwlekasz?
Wszystko, wszystko jest dla cię. Przyjdź a
będziesz też przyjęty. Kto chce, niech po-
krzepi się.

3. Kto chce! Przyjdź i ty we wierze Tak,
jak jesteś, słaby, mdły. Co Bóg daje, nikt nie
porwie. Bierz to, czego braknie ci.

4. Kto chce, niechaj to doświadczy, Jak
miłuje grzesznych Pan. Kto uwierzy, temu
daje Odpuszczenia błogi stan.

5. Kto chce! Pośpiesz się i przyjmij!
Ciemna noc przybliżyła się! Śpiesz się, śpiesz
przyjść do Jezusa, On grzeszników zbawić
chce.

1. Wkrótce skończą się Błogie łaski dnie!
Dziś chce Jezus dać zbawienie, Z pęt szatana
uwolnienie. Pan zapewnia nas: *Dziś* jest łaski
czas!

2. On, co za nas zmarł, Dał zbawienia dar,
Wzniósł się do niebieskiej chwały, Stamtąd
wróci On wspaniały Z wielką mocą Swą,
Przyodziany czią.

3. Przyjdzie wkrótce dzień Pełen zgrozy
tchnień, Gdy Pan Jezus się objawi, Grzesz-
nych On na sąd postawi, Sprawiedliwy sąd.
Nikt nie ujdzie stąd!

4. Spadnie Boży gniew, Sprawiedliwy
gniew! Dotknie wtedy on każdego, Kto nie
obmył grzechu swego Jezusową krwią.
Straszne będzie to!

1. W twym sercu niewesoło, Pokoju brak
jest ci, Ze smutkiem patrzysz wkoło, Zmę-
czonyś, słaby, mdły. *O, gdybyś mógł* uwierzyć,
Ujrzałbys wielki cud, Bo wtedy Jezus Chrys-
tus Wciąż pewnie by cię wiódł.

2. Ach, pokój jest u Niego, Na każdy ból
jest lek Dla ciebie stroskanego Przez trudny
życia bieg. *O, gdybyś mógł...*

3. Dla duszy uzdrowienie Wytryska z Jego ran. Kto zyskał w Nim zbawienie, Najlepszy dział ma dan. O, gdybyś mógł...

4. Nie wiesz, jak wierzyć trzeba. „Cóż prawdą?” pytasz się. Proś Go, a światło z nieba Da Ten, Kto prawdą jest. O, gdybyś mógł...

Pfj. 267.

156

1. Krwią Jezusa oczyszczony ::Wolnym ja!:: Z wszystkich grzechów uwolniony ::Jestem ja!:: Uwierzyłem, Że na krzyżu Za mnie Jezus zmarł, On mi z łaski I miłości ::Wolność dał::

2. Żywot wieczny i zbawienie ::On mi dał:: Drogą mą i odkupieniem ::On się stał:: On zmarł za mnie, Zmarł za ciebie, On za wszystkich zmarł, A kto wierzy, Temu daje ::Życia dar::

3. Z Jego Ducha odrodzony ::Jestem ja!:: W dziecko Boże przemieniony ::Jestem ja!:: Panu chwała, Wieczna chwała, Że On za mnie zmarł, Panu chwała, Wieczna chwała! ::Wolnym ja!::

RL. 149.

157

1. Pójdź do Jezusa, pójdź dzisiaj Doń! On tak jest blisko, wyciąga dłoń, Głos Jego

usłysz, dopóki zwie, Łaskawie wzywa cię.
Jakże błogo będzie kiedyś tam, Gdy obmyty
z grzechów wszelkich plam Ujrzysz wspania-
łość Jezusa tam! Pójdźże do Niego dziś!

2. Słów Jego słuchaj i przybliź się, W poku-
cie wyznaj Mu grzechy swe, On pewną,
wieczną ochroną twą. Dzisiaj usłuchaj Go!
Jakże błogo...

3. Jemu swe serce dać dzisiaj śpiesz, On
przyjmie ciebie, mocno w to wierz, Miłością,
łaską otoczy cię, Tylko nie wahaj się! *Jakże
błogo...*

Str. 141.

158

1. Czy pragniesz wolnym od grzechów
swych być? O, jest moc w świętej krwi, moc
w świętej krwi! Pójdź, abyś zawsze pokojem
mógł żyć, Czystości jest moc w świętej krwi.
Wielka jest moc, o przedziwna moc :: W Zbaw-
cy krwi, :: *Wielka jest moc*, o przedziwna moc
W świętej Zbawcy naszego krwi.

2. Od żądz ciała czy wolnym chcesz być?
O, jest moc w świętej krwi, moc w świętej
krwi! Wszelki brud może ta święta krew
zmyć, Zwycięzisz przez moc świętej krwi.
Wielka jest moc...

3. Czy pragniesz, duszo, być bielszą niż
śnieg? O, jest moc w świętej krwi, moc w
świętej krwi! We krwi Jezusa na wszystko jest

lek, Oczyszczysz się całkiem w tej krwi. Wielka jest moc...

4. Czy do Jezusa należeć chcesz sług? O, jest moc w świętej krwi, moc w świętej krwi! On krwią zapłacił u Boga twój dług, Na zawsze jest moc w świętej krwi. Wielka jest moc...

159

1. Tak często, mój drogi, w twym oku jest łza, A serce w twojej piersi tak rwie się i łka! ::Zwątpienie i smutek przygniata cię tak, Że siły do życia i walki ci brak::

2. Sumienie cię dręczy i pełnyś jest trwóg, I nie znasz pokoju a obcym ci Bóg. ::Lecz uwierz w Jezusa, za ciebie On zmarł, On winy twe zmyje, uwolni od kar::

3. Bo z chwilą, gdy przyjdiesz pod Jego krzyż ty, Zabierze twe troski, osuszy też łzy, ::Uśmierzy cierpienia, ukoji twój żal I wszystkie tęsknoty ulecą hen w dal!::

4. Nie zwlekaj do jutra, lecz dzisiaj Doń śpiesz, I stale Mu ufaj a mocno Weń wierz. ::Że On jest łaskawy, pamiętaj to wciąż I sercem wytrwale do Niego ty dąż!::

160

1. Pójdź do Zbawcy, droga duszo, Pójdź, On chętnie przyjmie cię, Pójdź, gdy grzechy

ciebie gnębią, W Nim zbawienie znajdziesz swe. Pójdź zmęczony i strudzony I gdy wiele braknie ci, On oczyszcza wszelkie winy ::W Swojej świętej drogiej krwi.::

2. Pójdź do Zbawcy, twoje grzechy Zgładził On z miłości Swej, Wielkiej łaski doznać możesz, Tylko Zbawcę przyjąć chciej! Choć zwątpiałe twe sumienie Potępienia lęka się, Słowo święte cię upewnia, ::Że On zmarł za grzechy twe.::

3. Pójdź do Zbawcy, Jego brzemię Będzie bardzo lekkie ci, A cierpienia wszelkie znikną, Gdy uwierzysz w Niego ty. Pójdź, gdy Jezus ciebie prosi, Słuchaj, jak On wzywa cię! Pójdź na ucztę ty do Pana, ::Pójdźże dziś, nie wahaj się!::

4. Pójdź do Zbawcy i pozostań, W łasce Jego zawsze stój, Bądźże wiernym i stanowczym I dla Niego staczaj bój. Choć na ziemi tutaj często Jest ciernistą droga twa, Lecz po trudach tej pielgrzymki ::Zbawca ci nagrodę da.::

Str. 168.

161

1. Chce Bóg wszystkim ludziom Swoją łaskę dać, Błogą wieść każdemu chce do serca wlać. *Otwórz więc niezwłocznie serca swego drzwi* I Jezusa przyjmij ty! ::Wpuść Jezusa w serce

dziś.: Nie zwlekając zaraz przed Nim ukórz się, Jemu wyznaj grzechy swe.

2. Jezus przyszedł, bo za grzechy umrzeć miał, Zmartwychwstaniem Swoim nam zwycięstwo dał. Otwórz więc...

3. Gdy w ciemnościach błądzisz i gdyś pełen ran, Wiedz, że takich szukać przyszedł Chrystus Pan. Otwórz więc.....

4. Szczęście znajdziesz, jeśli przyjmiesz Zbawcę dziś, Gdy się zdecydujesz Jego śladem iść. Otwórz więc...

5. Choć tu nieraz ciemno, lecz Pan świeci nam, W mroku ziemskim daje radę Jezus Sam. Otwórz więc...

HS. 96.

162

1. My za ciebie ślem westchnienie, Czy odczuwasz Ducha tchnienie? Gdy osądza cię sumienie, Pójdź do Zbawcy jeszcze dziś. *Pójdźże dziś*, jeszcze dziś, Jeszcze dziś do Niego śpiesz! Pójdźże dziś, jeszcze dziś, Jeśli wejść do chwały chcesz.

2. Uznaj siebie za grzesznego I w pokorze idź do Niego, Zbawiciela łaskawego, Nie odwracaj ani dnia. Pójdźże dziś...

3. Nie ma szczęścia w łez dolinie, Świat się śmieje, — przy tym ginie, Szczęście w Zbawcy jest jedynie, Wierz a pokój będziesz miał. Pójdźże dziś...

4. U nóg Zbawcy złóż brzemiona, Łaska Jego niezmierzona, Co rozpoczął, to dokona, On do chwały wiedzie cię. Pójdźże dziś...

RJ. I. 33.

163

1. Pójdźże, duszo, do Jezusa Z błędnych świata tego dróg, Szczęście, które znaleźć pragniesz, Dać ci może tylko Bóg. Słyszysz, jak cię wzywa Jezus? Jak za tobą idzie w ślad? A ty błądzisz wciąż bez Niego ::Od tak wielu, wielu lat::

2. Wieszli, czym jest miłość Boża? Jak cię Zbawca kocha twój? Skieruj wzrok na krzyż Golgoty, Na ten wiecznej łaski źródło, Gdzie z miłości za grzeszników Zmarł niewinny Boży Syn. Czy sumienie ci nie mówi, ::Żeś i ty jest pełen win?::

3. Któreż serce ludzkie może Kochać tak, jak kocha Bóg! O, bezmierna łaska Boża! Któżby jej się oprzeć mógł? Miłość Jego granic nie ma, Głębia jej jak morska toń, — Tak twój Zbawca kocha ciebie. ::Dzisiaj, duszo, pośpiesz Doń::

4. O, zbłąkana duszo, zawróć Z błędnych świata tego dróg, Póki słońce łaski świeci, Póki woła ciebie Bóg. Dziś na ciebie Zbawca czeka: Uwierz, duszo, uwierz Weń, Nim zbawienia zorze zgasną, ::Nim przeminie łaski dzień::

1. Głoście radośnie wszyscy wraz; Bóg kocha nas! Nastał przyjemny łaski czas, Bóg kocha nas! O, przyjaciele, rzućcie sny, Zbawienie minąć mogłoby, Świt Ewangelii spędza mgły, Bóg kocha was! ::*Bóg kocha nas!*;; Głoście radośnie wszyscy wraz: Bóg kocha nas!

2. Głoście zgubionym wszystkich stron: Pan kocha was! Opuścił Swoją niebieski tron, Pan kocha was! On umarł na Golgocie raz, Odtąd miłośnie wzywa was, Wykorzystajcie łaski czas! Pan kocha was! Bóg kocha...

3. Pójdźcie wy, wszyscy, ze wszech stron: Pan kocha was! Wdzięczny i dobrotliwy On, Pan kocha was! Pocieszycielem On jest Swych, Ufność, nadzieję wlewa w mdłych, W ciężkich pokusach krzepi ich: Pan kocha was! Bóg kocha...

1. Jezus grzesznych przyjąć chce, Źródło łask otworzył Swe, On ratunek wszystkim śle, Jezus grzesznych przyjąć chce. *Nad tym dziś* zastanów się: Jezus ciebie przyjąć chce!

2. Chociaż grzesznych, pełnych win, Nie odrzuci Boży Syn, On troskliwie szuka cię, Jezus grzesznych przyjąć chce. *Nad tym dziś...*

3. Pójdźcie wszyscy, pójdźcie wraz, Jezus przyjmie także was, Nie zwlekajcie tylko, nie! Jezus grzesznych przyjąć chce. Nad tym dziś...

4. O, wyznajcie Mu swój grzech I ufajcie w Zbawcy krew, On dał za was życie Swe — Jezus grzesznych przyjąć chce! Nad tym dziś...

RL. 155.

166

1. Trwa jeszcze łaska Boża, Trwa odpuszczenia czas, Gdy błędzisz po bezdrożach, Ku Zbawcy pośpiesz wraz.

2. Zbawiciel jeszcze czeka, Wyciąga do cię dłoń, Two serce czemuż zwleka I nie pośpiesza Doń?

3. Od Jego łaski z dala Chcesz szczęście znaleźć ty? Ach, świat cię tylko skala, A szczęścia nie da ci.

4. Ku Niemu, póki pora I czas przyjemny trwa, Pójdź prędko, duszo chora, On zdrowie tobie da.

5. Swe serce złóż Mu w darze I wśród żywota burz, Jak Duch ci Święty każe, Tak Zbawcy swemu służ.

6. Pragnienia twe ukoi, Gdy Weń uwierzysz ty, Da pokój duszy twojej, Da wieczne szczęście ci.

(Kiedy ranne.)

1. Jezus ludziom dał nadzieję Spracowanym i zmęczonym, Odpocznienie że istnieje Dla grzechami obciążonych.

2. Jest dla bliskich i dalekich Błogi pokój obiecany I trwający aż na wieki, Dać go może Pan nad pany.

3. Jezus zmarł na drzewie krzyża, Z Jego ran ten pokój płynie, I kto wiarą Doń się zbliża, Ten na wieki już nie zginie.

4. Duszo, w Jego wierz zasługi I zaufaj Jemu szczerze: On zapłacił twoje długi, Bo za ciebie zmarł w ofierze.

5. Pokój z Bogiem, pokój błogi, I dla duszy odpocznienie Da ci wtedy Jezus drogi, Wieczne tobie da zbawienie.

RL. 150.

1. W cieniu krzyża brzemię swoje, O, wędrowcze, złóż! Skończ wędrówki niepokoje, Spocznij już!

2. Gdy cię winna twoja trwoży, Spójrz z ufnością wzwyż Na ten znak miłości Bożej, Spójrz na krzyż.

3. Jezus dał w ofierze Siebie, By cię zwolnić z win. Ach, jak bardzo kochał ciebie Boży Syn!

4. Wszystkie grzechy swoje mnogie Pod krzyż ufnie złoż, Tam otrzymasz pokój z Bogiem, Spoczniesz już.

5. Tam wędrówki koniec twojej, Jasny cel twych dróg, Tam tęsknotę twą ukoj Wieczny Bóg.

RH. 140.

169

1. Na Jezusa kto spojrzę we wierze na krzyż, Ten z swych grzechów podniesie się zdrów. Na Jezusa więc spojrzę, do Niego się zbliż, Dziś usłuchaj wezwania tych słów. *Spójrz, spójrz*, w duchu *spójrz*! Na Jezusa kto spojrzę, Którego dał Bóg, Ten z swych grzechów podniesie się zdrów.

2. Ani modły gorliwe, ni rzewny twój płacz Pojednania ci z Bogiem nie da! Krew Jezusa od sądu cię zwolni, o bacz! Łaskę wieczną okaże krew ta. *Spójrz, spójrz...*

3. Nie wątp dłużej, lecz wiarą tej łaski się chwyć, Wszystko Jezus wykonał, nic ty! On dla ciebie pomostem do Boga chce być, Na ratunek On dany jest ci. *Spójrz, spójrz...*

4. Co podaje ci Jezus, radośnie ty bierz, — To żywota wiecznego jest dział. Przyjmij dziś i na własność swą przemień i wierz, A na wieki już będziesz je miał. *Spójrz, spójrz...*

1. Z krzyża trysnął strumień Boży, —
Nastał odtąd łaski czas. Kogokolwiek z was
grzech trwoży, Niech tam śpieszy każdy z
was. *Strumień ten* da nowe życie, Płynie z
Zbawcy ran obficie, Pij więc z niego i podziękuj
Za ten błogi Boży dar.

2. Spójrz! Tysiące grzesznych ludzi Już
napilo się z tych wód, Bo ten strumień radość
budzi. Pójdź oglądać Boży cud. Strumień
ten...

3. Jeśli nie znasz mocy jego, Przyjdź,
zakosztuj, uznaj sam, Gdyż ten strumień dla
każdego Jest od Boga z nieba dan. Strumień
ten...

1. Przyjacielu, patrz, jak marne Twoje
życie, pełne zgub! Pośpiesz dzisiaj do Jezusa,
Serce złoż u Jego stóp. *On cię zbawi* i obmyje,
::Wszystkie winy twe zakryje:: Ten łaskawy
Zbawca twój.

2. Ach, zastanów się, jak pyszne Serce twe
obfite w złość! Wyznaj grzechy Jezusowi, W
serce Go otwarte wpuść. On cię zbawi...

3. Bacznie wsłuchaj się, jak mile Jezus woła
ciebie, — śpiesz! Idź z ufnością do Jezusa,
On cię chętnie przyjmie, — wierz! On cię
zbawi...

4. Spójrzj w duchu na Golgotę, Gdzie zmarł za cię Boży Syn, Gdy uwierzysz w Jego Imię, Będiesz żył na wieki z Nim. On cię zbawi...

RH. 132.

172

1. Jezus stanął przed twym progiem, Twoim gościem stać się chce. Słyszysz? Puka do drzwi twoich, Otwórz Zbawcy serce swe. *Któż uwierzy* Jezusowi? Kto Mu da dziś serce swe? Duszo, wierz Zbawicielowi, Bo On ciebie zbawić chce.

2. Twoje serce tyle gości Złudnych świata tego mar, Czyż miłości Jego świętej Nie ogarnie ciebie żar? *Któż uwierzy...*

3. Nie masz czasu dla Jezusa? A On chce w twym sercu żyć. Nie odwlekaj z tym do jutra, Jutro może późno być. *Któż uwierzy...*

4. Oddaj serce Jezusowi, Bo czas łaski krótko trwa, Chwila sądu się przybliża, *Któż obronić ciebie ma? Któż uwierzy...*

RL. 144.

173

1. Znam Słowo ja wspaniałe Nieznaczone, jednak świat Zbawienie ma w Nim całe Od wiecznych czasów lat. Brzmi ono zawsze mile, Płynie Zeń szczęścia zdroj, Podążaj więc w tej chwili, Bo woła Zbawca twój: *::Pójdźcie,*

pójdźcie do Mnie,:: Grzechami obciążeni, O,
pójdźcie wszyscy wraz! ::*Pójdźcie, pójdźcie*
do Mnie,:: Ja pragnę zbawić was. O, *pójdźcie*,
póki czas!

2. Któż chętnie nie pobieży, Gdy go przy-
jaciół zwie? Nie zwlekaj Weń uwierzyć, Bo
w Nim zbawienie twe. Śpiesz przed Nim się
ukorzyć, Swe winy wyznać chciej, Swój
wszystek grzech Mu złożyć, Zbawienia pew-
ność miej! *Pójdźcie, pójdźcie...*

G. 88.

174

1. Duszo, słuchaj cudnej wieści, Jezus
zmarł za ciebie Sam, Wszelki grzech i twe
boleści Zaniósł na krzyż, przybił tam. Dla
naszego przewinienia Na śmierć podał Go
Sam Bóg, By nas, synów potępienia, Za Swą
własność przyjąć mógł. ::*Zstąpił z nieba*, by
nas zbawić Z więzów grzechu, świata, czym I
w wolności Swej postawić. O, skorzystaj z
tegoż ty! *Pójdźże dziś, pójdź już dziś*, Bo czas
łaski skończy się! *Pójdźże dziś, pójdź już dziś!*
Duszo, Zbawca woła cię!

2. Myśl o Bogu odrzuciłeś, W grzechach
zaś trawiłeś czas, Drogą życia pogardziłeś,
Żyjąc trybem ludzkich mas. Ugnij się, o duszo
biedna, Do Jezusa pośpiesz ty, Z Bogiem
świętym cię pojedna, Oczyszczając cię w Swej
krwi. *Zstąpił z nieba...*

3. On wybawić pragnie ciebie Z mocy grzechów twych i wad, Tylko gdy Mu oddasz siebie, Będiesz wolnym ty i rad. Złóż na Niego swe starania, Z całej duszy uwierz Weń; On się do grzeszników skłania, Spędza z serc ich smutku cień. Zstąpił z nieba...

RH. 139.

175

1. O, duszo, pójdz śpiesznie do Zbawcy, Dziś jeszcze pod Jego pójdz krzyż, Skąd łaski zdroj wiecznej wytryska, On woła, do Niego się zbliż. O, *wszyscy* podążcie do Zbawcy, Gdy serce skruszone w was drga, Dziś jeszcze litośnie was przyjmie I win odpuszczenie wam da.

2. Ach, szukaj zbawienia u Boga, Skąd łaski bezmiernej brzmi zew, Ze wszystkich twych grzechów obmyje Baranka Bożego cię krew. O, *wszyscy*...

3. Ach, szukaj pokoju u Zbawcy, Nie znajdziesz wśród świata go dróg, Zbawiciel zagoi twe rany, Wyzwoli cię z trosk twych i trwóg. O, *wszyscy*...

4. Błogostan wiecznego zbawienia Zgotował u Boga Sam Pan. O, duszo, pójdz śmiało ku Zbawcy, On czeka i woła cię Sam. O, *wszyscy*...

1. I czemuż wciąż zwlekasz, o duszo, Gdy Zbawca od dawna cię zwie? On z grzechów uwolnić chce ciebie I z Bogiem pojednać cię chce. ::Czemu?:: Czemu ty nie chcesz Doń przyjść? ::Czemu?:: Do chwały Jezusa wniść?

2. Nie czujeszże dzisiaj w swym sercu, Jak Święty Duch ciągnie cię Doń? Czy nie chcesz być wolną od grzechów? Czy niebios nie wabi cię błoń? Czemu...

3. Czy nie chciałbyś przyjąć zbawienia? Wciąż z dala od Boga chcesz stać? A Jezus, łaskawy Zbawiciel, Chce błogi Swój pokój ci dać. Czemu...

4. Więc czemuż nie śpieszysz Doń, duszo, Nim przyjdzie twa śmierć i twój sąd? Jezusa krew jeszcze cię zbawi, Lecz zwlekać to zgubny jest błąd. Czemu...

1. Jezus, Lekarz nad lekarze, Wszystkich leczył, co Doń szli, Wszystkim zdrowie dawał w darze, Idź z ufnością Doń i ty. Kogo dłoń dotknęła Jego I upewnił Słowem Swym, Ten uzdrowion wnet przez Niego Krok kierował swój za Nim. *Chrystus Pan* leczy Sam, Póki łaska Jego trwa, ::Leczy On,:: Wszystkim chorym zdrowie da.

2. Brak spokoju ci i siły, Wiary i nadziei brak? Ach, to grzechy osłabiły Duszę twą i ciało tak. Wiedz, że każdy grzech uśmierca, Ale żyje Chrystus Pan! Przyjmij Go do swego serca I czerp życie z Jego ran. Chrystus Pan...

3. Choć głębokie to są rany, Które grzech zadaje ci, Masz w Jezusie lek podany, Uwierz, będziesz zdrow i ty. Jego pieczy powierz śmiało Wszystko, o co troskę masz: Ducha, duszę swą i ciało Pod Chrystusa oddaj straż. Chrystus Pan...

4. I nie tylko że ukoj Lekarz ten cierpienia twe, Wszystkie rany On zagoi, W duszę siłę nową tchnie. Całe życie twe odnowi, Tylko w Nim ufanie złóż, Kogo bowiem On uzdrowi, Ten na wieki zdrowy już. Chrystus Pan...

RH. 147.

178

1. Masz Jezusa, maszli pokój? Duszo, powiedz, czy Go masz? Masz Jezusa, Który przyszedł, Aby zbawić wszystkich nas. *Masz Jezusa?* pytam się. Patrz, Zbawiciel kocha cię.

2. Masz Jezusa, maszli radość? Czyś zbawienia pewny ty? Masz Jezusa? To w cierpieniu Wszelka gorycz słodką ci. Masz Jezusa...

3. Masz Jezusa, maszli życie, Które trwa na wieki już? Masz Jezusa, co Mu dana Chwała, cześć, majestat wciąż? Masz Jezusa...

4. Gdy masz Jego, to masz pokój, Tedy wciąż wysławiaj Go. Gdy masz Jego, to w twym życiu On jest wciąż radością twą. Masz Jezusa — raduj się, Bo twój Zbawca kocha cię.

RL. 131.

179

1. Ożywcze źródło tryska Z Golgoty twar-
dych skał, By grzesznik wodę żywą Na win
obmycie miał. Słyszysz? Każdego woła Ku
źródłu Boży Syn: O, duszo, pójdz do zdroju
I daj się obmyć z win. *Patrz!* źródło z Gol-
goty płynie, Z Golgoty źródło płynie, Płynie
tak wciąż dla wszystkich nas, Z Golgoty
źródło płynie.

2. Gdy grzechy twe cię trwożą, Gdy ciąży
brzemie win, Wiedz, że ratunek dla cię Ma
Zbawca, Boży Syn. Ku Niemu idź z ufnością,
Gdy trwożnie serce drży, On grzechy twe
odpuści I pokój Swój da ci. *Patrz...*

180

1. Czy Panu się oddałeś wczas? Jest piękne
życie twe! Stracony zaś młodości czas Nie
wróci nigdy się. *Więc wzwyż* ku łaskawemu
Panu spójrz. Tak szybko czas tu mknie. Dziś
jeszcze chętnie wszystko Jemu złoż, Swe serce,
szczęście swe.

2. Nie będziesz latem żniwa miał, Gdyś stracił wiosny dni; Gdyś w porze siewu mało siał, Nic jesień nie da ci. Więc wzwyż...

3. Czy słyszysz? Zbawca ciebie zwie! Tak mile woła cię! Czy nie chcesz ujść szatana rąk, Co zgubę sieje wkrąg? Dlatego wzwyż ku temu Panu spójrz. Tak szybko czas tu mknie! Dziś jeszcze chętnie wszystko Jemu złoż, W Nim jest zbawienie twe.

G. 205.

181

1. Cudną nowinę zwiastował nam Bóg, Słuchajcież wszyscy jej wraz: Bóg dla Jezusa odpuścił nam dług, Od zguby zbawił Bóg nas. ::*Od zguby zbawił Bóg nas,*:: W Jezusie na wieki odpuścił nam Bóg, Od zguby zbawił Bóg nas.

2. Jeśli obłuda minionych tu dni Dręczy w sumieniu wciąż was, Niech w sercu wiara jak w słońcu się łśni: Od zguby zbawił Bóg nas. Od zguby...

3. Gdy pod ciężarem trosk życia i mąk Nadziei płomyk już zgaś, Nie opuszczajcież zemdlonych swych rąk: Od zguby zbawił Bóg nas. Od zguby...

RL. 219.

182

1. Bez Boga w swych grzechach jam tyle żył lat, Choć szczęścia trwałego mi nie mógł

dać świat, Z daleka od Bożych błąkałem się dróg, Nie wiedząc, jak dobrym w Swej łasce jest Bóg.

2. Lecz Jezus, mój Zbawca, mi poznać się dał, On, Pasterz mój dobry, niedolę mą znał, On wołał mnie: „Duszo zgubiona, o słysz, Wierz we Mnie, Ja grzechy twe wziąłem na krzyż“.

3. Poszedłem, gdzie wzywał mnie dobry mój Bóg, On dał mi Swój pokój, wyzwolił mnie z trwóg. On drogę ku szczęściu ukazał mi Sam, W Nim życie mam nowe i radość w Nim mam.

4. Niech wieści tej słucha zgubiony ten świat, Że wszystkich Bóg kocha, odpuszcza tak rad, Grzeszników chce zwolnić od kary i win I z Bogiem pojednać ich chce Boży Syn.

RJ. I. 45.

183

1. Przesłodka jest wieść o Jezusie: Ty, duszo stroskana, o słysz! Baranek ten Boży niewinny Zmarł za cię przybity na krzyż. *O, jakaż to cudna nowina!* O, jaka radosna to wieść! Chociaż ziemia przeminie, To rzesze zbawionych Ku czci Jego będą ją nieść!

2. Niebiosa opuścił dla ziemi I krew za grzeszników Swą dał, By każdy, kto w Niego uwierzy, Swych win odpuszczenie w Nim miał. *O, jakaż to...*

3. Swą śmiercią przejednał gniew Boży I łaski otworzył ci źródło. Do Niego się przybliż w pokorze I wyznaj, że Zbawca to twój. O, jakież to...

RJ. II.

184

1. Biedne cyganie umiera i wraz Wieść słyszy słodką, że Bóg kocha nas. Prawdaż to? — z serca się jego rwie krzyk — Czemu o Zbawcy nie mówił mi nikt? :: *O, powtórz mi !::* Bym pozbył się wszystkich obaw i trwóg, Niech wieść ta głośno na świat cały brzmi, Niech wszyscy słyszą, że kocha ich Bóg.

2. O, tak! to prawda, — Bóg kocha ten świat, Gdy grzesznik kaja się, przebacza rad; Na krzyżu Golgoty zmarł Boży Syn, By grzesznik odkupion był z swoich win. O, powtórz mi...

3. Chwalaż Ci, Jezu, — chłopięcia drży głos — A jam nie wiedział, jak szczęsny mój los! I szepce : „O Zbawcy błogą tę wieść Trzeba co rychlej i innym też nieść!“ O, powtórz mi...

4. Nie wszyscy wiedzą, a wielki jest świat, Niejeden w rozpacz nad nędzą swą wpadł, Życie ich płynie wśród obaw i trwóg. O, któż im powie, że kocha ich Bóg? O, powtórz mi...

5. Więc mówcie wszystkim, że kocha ich Bóg, By każdy śmiało Doń zbliżyć się mógł,

Wołajcie wszystkich, dopóki jest czas: Pójdźcie do Zbawcy, On kocha i was! O, powtórz mi...

RL. 130.

185

1. Twój duch się jeszcze trwoży, A serce nie wie snadź, Że tylko Zbawca Jezus Ci szczęście może dać. O, *uwierz*, przyjacielu, Że kocha ciebie Bóg, Że Jezus zmarł za ciebie, Byś w szczęściu żyć z Nim mógł.

2. On źródłem jest pokoju, Pocięchą w doli złej, Wśród życia walk i znoju W Nim swą nadzieję miej. O, *uwierz*...

3. Bo tylko w ranach Jego Jest zdrowia duszy zdroj, Ustrzeże cię od złego Ten Pan i Zbawca twój. O, *uwierz*...

4. Gdy cię ku ziemi tłoczy Twe ciężkie brzemie win, Tam ufnie wznieś swe oczy, Gdzie cierpiał Boży Syn. O, *uwierz*...

5. A w trudnej zwątpień chwili Bożemu Słowu wierz, Że ono cię nie zmyli, Gdy prawdę znaleźć chcesz. O, *uwierz*...

PIEŚNI DUCHOWE I EWANGELIZACYJNE

ŚPIEWAJCIE BOGU
W SERCACH WASZYCH W ŁASCE
(Kol. 3,16)

Przedruk Śpiewnika chrześcijan
bez osobliwego wyznania w Polsce.
